

CZYTELNI PRASY

GAZETA WSPÓŁCZESNA

STYCZEŃ - LUTY

31-1-2

BIAŁYSTOK - ŁOMŻA - SUWAŁKI
Nr 21 (12 418) Nakład 136.250
Cena 2000 zł

PIĄTEK:
Marceli, Ludwiki
SOBOTA:
Brigidy, Ignacego,
Zegoty
NIEDZIELA:
Marii, Miłostawa

Z KRAJU
ZE ŚWIATA

STAŃCZYK w Białymstoku

Zderzenie lewicy z prawicą — taki był zamiar organizatorów kolejnego spotkania z cyklu „Salon niezależnych”. Prawica — Korwin-Mikke stał się zgodnie z zapowiedzią. Lewica — Cimoszewicz zachorował. Publiczność — pobiła wszelkie rekordy frekwencji poprzednich salonów. Łoża zepchnięta w cień, odpierała ataki gościa i publiki. Organizatorzy żalowali, że nie wprowadzili biletów.

KORWIN

witany oklaskami, ukłonił się wszystkim wokół. Uściadł. Poprawił polity marni. Począł na pierwsze pytanie, rezygnując z mowy wstępnej. Pierwsze pytanie padło z sali. Dotyczyło głosowania w Sejmie nad kandydaturami na szefa NIK-u. Później, w zmienionej formie jeszcze raz powróciło.

— Głosowałem na pana Romaszewskiego — odpowiadał Korwin-Mikke — jestem (UPR) realistą, a to znaczy zwolennikiem mniejszego zła. Romaszewski był najbliższy idealu. Ale nie przeszedł. ZCHN tak się wściekł, że ich kandydat przegrał z kandydatem socjaldemokracji. Zaciął się strasznie. Prawda panie noś — zaczęli Usakiewicz.

— No nie, nie obrażaliśmy

się wcale — zaczął spokojnie Aleksander Usakiewicz. Nikt nie czekał na jego wyjaśnienia.

— Na świecie idealów nie ma — chwile później Korwin uzupełnił swoją teorię dążenia do idealu — jak mówi rosyjskie przysłowie „wszystkich dziewcząt nie zaliczysz, ale próbować trzeba”.

Przez całe spotkanie powtarzał, że nie jest demokratą.

— Nie jest pan za systemem demokratycznym, a startuje pan do demokratycznego parlamentu — zaatakował poseł Putra — za pana rządów na pewno byłoby wesoło, ale czy byłoby lepiej?

— Gram w tę grę (parlament), ale z obryzaniem — jestem za nomokracją, za rządami prawa. Mój wzór

państwa zbliżonego do idealu to Stany Zjednoczone sto lat temu.

— Wokół podawanych przykładów prywatyzacji — Krotoszyńska i innych zakładała — kraży wiele domysłów. Mówi się, że rząd specjalnie chce doprowadzić do upadku, żeby łatwo i tanio sprzedać firmom zachodnim. Ie jest w tym prawdy — pytano.

— Prawda leży nie w polowie, a na czterech piątach — odpowiadał gość. — Ustawa o prywatyzacji jest zła. Zakłada coś takiego, jak wycena. Zamiast dać ogłoszenia na wschodzie i na zachodzie, przyprowadzić notariusza z młotkiem, zrobić licytację i sprzedać temu, kto daje najwięcej, to robi się

ciąg dalszy na str. 3



Fot. M. Kość

W Suwałkach droższe bilety

Od soboty, 1 lutego, wzrastają ceny biletów komunikacji miejskiej w Suwałkach. Bilet normalny, jednorazowy będzie kosztować 2 tys. zł, dotychczas 1,2 tys. zł. Cena biletu ulgowego wyniesie 1

tys. zł. Za bilety na linie pozamiejskie trzeba będzie zapłacić 3 i 5 tys. zł.

Jazda na gapę wyceniono na 150 tys. zł.

(m)

FALSZYWY BANKNOT...

milijonowy znalazł się wczoraj w utargu jednego ze sklepów w Łomży. Numery banknotu: B 0339140.

NIE USTALENI SPRAWCY...

napadli wczoraj wieczorem mężczyznę na ul. Węglowej w Białymstoku. Skradli mu szalik i 7,5 mln zł i złotą biżuterię.

EKSPRESEM

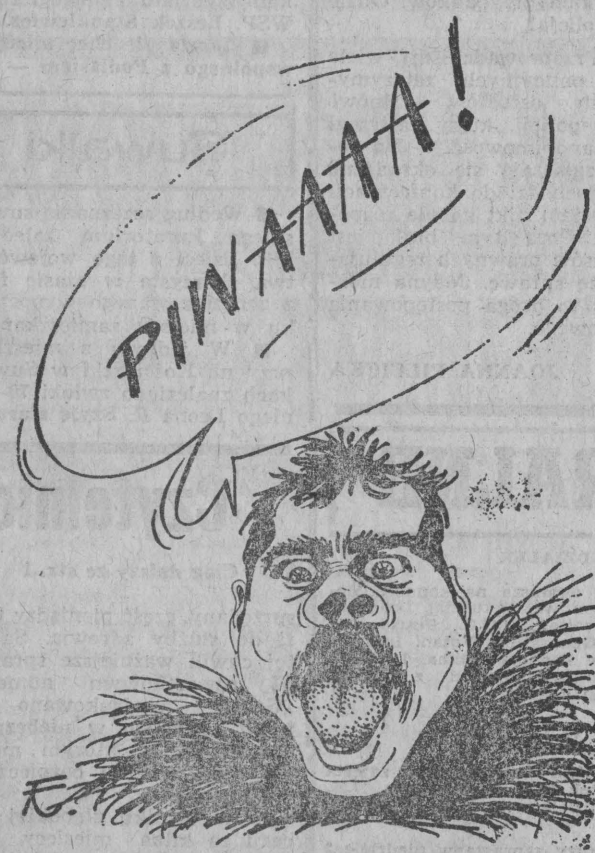
DWA WYPADKI DROGOWE...

mieli miejsce wczoraj w Białymstoku. O 7 rano na ul. Dąbrowskiej zderzył się z motocyklem prowadzący rower mężczyzna.

O godzinie 9 na ul. Mazowieckiej pod koła poloneza nagle wtargnął na jezdnię pieszy. Z ciężkimi obrażeniami głowy przewieziono go do szpitala.

(pil)

Kazimierz E. Falkowski KOMENTUJE



Poseł przy telefonie

Już od kilku tygodni „Gazeta Współczesna” zaprasza do redakcji, na dyżur telefoniczny, posłów z naszego regionu. Gościliśmy już przedstawicieli ZChN, PC, UD, KLD. W NAJBLIŻSZY PONIEDZIAŁEK, 3 LUTEGO, W GODZ. 11-13 PRZY TELEFONIE 277-10 ZASIADZIE POSEŁ JANUSZ SZYMAŃSKI (NIE ZRZESZONY). Co sądzi poseł o życiu parlamentarnym, o naszej szarej rzeczywistości? Nie prosił — zadzwonił w poniedziałek, tel. 277-10. (woj)

Trybunał nie nie zmienia

Decyzja Trybunału Konstytucyjnego niczego nie zmieni w sposobie obliczania wysokości rent i emerytur. Jeżeli Trybunał zakwestionuje 11 lutego ustawę emerytalną — będzie to jedynie decyzja, która upoważni Sejm do jej zmiany w przeciągu pół roku. Do tego czasu wszystkie operacje, związane z naliczaniem i wypłacaniem rent i emerytur będą przeprowadzane w dotychczasowym systemie.

Jeżeli zmiany, które wprowadzi Sejm będą dotyczyły jedynie korekty obowiązujących wskaźników, to „tego typu operacje jesteśmy w stanie przeprowadzić szybko, ponieważ mamy gotowe opro-

gramowanie komputerowe”. Podobnie byłoby, gdyby decyzja Sejmu dotyczyła tylko tych, którym radykalnie obniżono świadczenia, ponieważ ta grupa jest wydzieleną i nie pochłonie to wiele czasu.

Kłopoty — jego zdaniem — powstaną, jeżeli trzeba będzie „odkładać” do przyszłości, co było związane z rewolucyjną. W przypadku dużych zmian w zasadach naliczania i przyznawania świadczeń „trzeba będzie znowu przebiec ponad sześć milionów akt. Poprzednio gdyby nam to pół roku. Nawet gdyby Sejm podjął decyzję dzisiaj — jest mało prawdopodobne, byśmy zdążyli w tym roku”.

(PAP)

Czytelnicy o żłobku

Wczoraj przy redakcyjnym telefonie czekaliśmy na opinie mieszkańców Białegostoku w sprawie przetargu na żłobek przy ul. Proletariackiej.

— Od wielu lat na osiedlu Dziesięcinny budowany jest żłobek — mówi mieszkanka Białegostoku — Od dwóch lat budynku w stanie surowym pilnuje dozorca. Wszyscy emocjonują się przetargiem na żłobek przy ul. Proletariackiej, a nikt nie interesuje się rozpoczęciem i nie dokonana inwestycja.

— Organizacja, której jestem pełnomocnikiem ubiegła się o przydział żłobka — mówi Andrzej Koź z Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Cierpiących Chciełiśmy zorganizować tam dom opieki społecznej dla cierpiących i potrzebujących. Zarząd Miasta podtrzymuje decyzję o wystawieniu żłobka na przetarg. Nie twierdząc, że moja organizacja powinna otrzymać ten obiekt, ale powstał on ze społecznych pieniędzy i powinien służyć społeczeństwu. Miasto postanowiło skończyć z rozdawnictwem i sprzedawać. Czyżby była to próba stordowania działających, którzy ubiegają się o obiekt? W Zarządzie Miasta zasiadają sami biznesmeni. Nie obchodzi ich los biednych i potrzebujących.

— W sprawie żłobka zapadła już decyzja — mówi Irene D. — Jeśli żłobek zostanie

ciąg dalszy na str. 2

„EWA” czeka

Jeszcze kilka dni i w najbliższy czwartek — 6 lutego ukazuje się, już na stałe, dodatek specjalny do „Gazety Współczesnej”. „EWA”. Adresowany do Czytelników od lat 1 do 100 i więcej, powinien wypełnić lukę tematyczną na naszych łamach.

Zapewne mało kto wie, że — według autorytatywnych badań — w 80 proc. rodzin decyzje dotyczące zakupów podejmują kobiety. One właśnie stanowią przewagę klientów w sklepach niemal wszystkich branż, z kolei — jako ekspedientki — w dużym stopniu wpływają na promocję towarów.

Jest to niepodważalny argument dla producentów i dystrybutorów wszelkich wyrobów związanych z domem i rodziną oraz dla zakładów usługowych — do zamieszczenia reklam na łamach „EWY”. Co tydzień — w czwartek. Czekamy na Wasze oferty! (kon)



Na razie bałagan, ale już za miesiąc otwarcie nowego (największego) bazaru na wschód od Wisły przy Kawalerskiej w Białymstoku.

Fot. Z. LENKIEWICZ

Przegrana za przegraną

Wczorajszy dzień przyniósł strajkującej załozce Zakładu Gospodarki Komunalnej z Goniądza kolejny cios w postaci orzeczenia Sądu Wojewódzkiego w Łomży. W wyniku rozprawy rewidzycznej sąd nakazał pozwanym, czyli wszystkim wymienionym z imienia i nazwiska pracownikom ZGK opuścić nieruchomości, na której znajduje się Zakład i wydać pomieszczenia wraz z majątkiem Zarządowi Miasta i Gminy Goniądz. Obciążył po-

zwanych też kwotą 400 tys. zł z tytułu kosztów sądowych.

W Goniądzu było wczoraj spokojnie. Nie udało nam się skontaktować z żadnym z członków Zarządu (urlopy, zwolnienia chorobowe). Członkowie Komitetu Strajkowego przebywali w Warszawie, gdzie wczoraj przebywał przez nas informację pracownicy ZGK „próbowali pukać do różnych drzwi i prosić wysoko postawione osoby o pomoc, żeby krew się nie polała”. (MK)

WOJNA NA DOLE (cz. I)

— Podejrzewam, że strategia, jak mnie załatwić, powstała w kręgu starej nomenklatury skupionej w kole łowieckim — mówi przewodniczący Rady Gminy w Tykocinie, Leszek Kruszkowski. — W tym kole musiał powstać pomysł powołania Klubu Radnych Niezależnych (od kogo niezależni?) i pod jego szyldem wysłać na mnie skargę do Sejmiku Wojewódzkiego. Gdyby im rzeczywiście chodziło o dobro gminy... Im chodzi tylko o własne interesy. Wystosowałem do radnych „List otwarty”, w którym po imieniu pokazałem interesy tych ludzi, którzy mnie zaatakowali...

Prezesem koła łowieckiego jest Franciszek Nieciecki, rolnik ze Stelmachowa. Budynki świadczą o zamożności gospodarza.

Jednym z głównych, ale nie jedynym powodem powstania Klubu Radnych Niezależnych i wystosowania pisma do Marszałka Sejmiku wojewódzkiego była spółka „Tellyk” — wyjaśnia przewodniczący Rady Gminy, radny Leszek Kruszkowski.

ciąg dalszy na str. 4

K munikat „S”

Regionalna Komisja Wyborcza informuje, iż na dzień 30. 01.1992 r. zostali zarejestrowani n.w. kandydaci:

1. Na przewodniczącą Zarządu Regionu — WOJCIECH ŁOWIEC.

2. Na członków Zarządu Regionu: HENRYK LUPINSKI, JOZEF MOZOLEWSKI, ANDRZEJ JANUSZ JAKUBOWSKI, ZBIGNIEW CZARNECKI, ZBIGNIEW DUBAK, EWA SYPYTOWSKA, JAN STARZYŃSKI, RYSZARD PIETRUSZKO, MICHAŁ RECKO, DANUTA BUSŁOWSKA, ZENON JUCZEWSKI, BOGUSŁAW CUDOWSKI, JERZY KŁAGISZ, JOZEF RZĄCA, JANUSZ JEMIOŁKOWSKI.

3. Do Komisji Rewizyjnej — JANUSZ WYSZYŃSKI

4. Na Zarząd Krajowy — JOZEF MOZOLEWSKI

Jednocześnie RKW przypomina delegatom, iż Zjazd odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego (ul. Mickiewicza 3/5).

Przewodnicząca Regionalnej Komisji Wyborczej KRYSTYNA ŁUKASZUK

Czwarty Zjazd

Rozmowa z przewodniczącą Regionalnej Komisji Wyborczej KRYSTYNĄ ŁUKASZUK

— Jaka jest kondycja NSZZ „S” w naszym regionie? Obecna liczba członków, komisji zakładowych, jak te liczby mają się do lat ubiegłych?

— Odpowiedź na to pytanie nie leży w kompetencji Komisji Wyborczej. Jest to sprawa Zarządu Związku.

— Ilu delegatów na Zjazd wyłonili wybory w zakładach pracy? Czy na zjeździe będzie quorum?

— Wybranych zostało 200 delegatów. Czy będzie quorum — przekonamy się w sobotę 1 lutego br.). Nie możemy odpowiedzieć za obecność na zjeździe.

— Dlaczego przewidziane na dwie tury zjazdu?

— Wynika to z przyczyn technicznych. Niemożliwe jest przeprowadzenie zjazdu w ciągu jednego dnia. Zostało już zaakceptowane. Natomiast decyzja co do przebiegu zjazdu zaplanowana przez Regionalną Komisję Wyborczą podjęta zostanie już na samym zjeździe.

— Pierwszą turę proponujemy jako sprawozdanie z obecnej działalności Związku oraz wybór przewodniczącego i komisji zakładowych.

— Złóżę kandydatury na członków Zarządu (27 osób), Komisji Rewizyjnej i delegatów

także program i uchwały Związku.

Podkreśliam jednak, że jest to przebieg proponowany przez Regionalną Komisję Wyborczą, którą musi zaakceptować Zjazd.

— Z informacji RKW wynika, że do wyborów na stanowisko szefa Regionu „S” dotychczas zarejestrowana jest kandydatura tylko Wojciecha Łowca.

— Tak. Lista kandydatów na szefa Związku będzie jednak zamknięta dopiero na zjeździe. Być może, że w pierwszej turze zostaną zgłoszone też inne osoby.

Rozmawiała B. SOJKO

W CZORAJSZYM posiedzeniu Sejmiku Samorządowego Województwa Białostockiego rozpoczął jego marszałek prof. dr hab. Emanuel Trembaczowski dzieląc się z delegatami wnioskami i spostrzeżeniami z Krajowego Sejmiku Samorządowego oraz sejmowej Komisji Samorząd-

Sejmik samorządowy

dzisiaj nie ma aktów wykonawczych określających sposób jej funkcjonowania. Nie zmienia to sytuacji, że

ko w przypadku, gdy służba zdrowia z nich zrezygnuje. Najwięcej jednakże emocji wzbudziła kolejna sprawa. Mianowicie mieszkańcy kilku wsi nowej gminy — Rudka zdecydowanie zażądała powrotu do Brańska. Padają groźby nieplacenia podatków i bojk-

Syndrom brański

dowej, w obradach których uczestniczył.

Kolejnym punktem obrad był problem telefoniczacji wsi. Ustawę o Zakładach Opieki Zdrowotnej omawiano i dyskutowano znacznie dłużej. Zwracano uwagę na niedostatek i niebezpieczeństwo, jakie niosą ze sobą niektóre jej postanowienia. Jednakże wymiana poglądów nie mogła być pełna, głównie z tego powodu, że do

już teraz gminy mogą wzmianować ośrodki zdrowia na swoich terenach, tworząc nowe lub wspomagając czy raczej ratując już istniejące. Przy okazji omawiania tego problemu przedstawiciel Wydziału Zdrowia UW zdecydowanie stwierdził, że żłobki wybudowane z NFOZ mogą być sprzedane lub przekazane nowym użytkownikom tyl-

tu wyborów do nowych rad gminnych. Przed wolnymi wnioskami przyszykowanymi plan budżetu Sejmiku na rok 1992. Uchwalono go 30 głosami przy 5 wstrzymujących się — w kwocie 2 mld 424 mln 262 tys. zł. Część z tego tj. 1 mld 576 mln 589 tys. zł pochodzić będzie z gminnych składek (2 tys. od mieszkańca).

Reporter czeka na Ciebie

wisko w Zwierzyńcu czynne jest tylko do 19 — mówi mieszkaniec Białegostoku, który odwiedza ten obiekt z córką. — W innych miastach z lodowiska korzysta się znacznie dłużej, nawet do godz. 24. Parę lat temu było tu przyjemnie, grała muzyka. Na moje uwagi, organizatorzy odpowiedzieli, że ktoś im na to nie pozwala.

— Dzisiaj na rynku Bema obserwowałem dramatyczną

scenę — mówi wzburzony mieszkaniec Białegostoku, który odwiedził redakcję „Gazety”. — Kilkunastu mężczyzn zmusiło młodą dziewczynę do gry w tzw. trzy karty. W ciągu kilkunastu minut przegrała 7 milionów. Wiedziałem więcej takich przypadków. Gdzie jest policja?

— Przeprowadziliśmy wiele akcji policyjnych, zatrzymaliśmy oszustów — mówi oficer policji, który zastrzegł sobie anonimowość. — Na policję zgłaszają się okradzeni. Gdy dochodzi do konfrontacji z oszustem nikt go nie rozpoznaje. Poza tym brak jest przepisów prawnych regulujących tę sprawę. Jedyna możliwość to droga postępowania skarbowego.

JOANNA PILCICKA

Białystok

■ Znowu matkobójstwo! 24 stycznia, w piątek 34-letni mieszkaniec Białegostoku zamordował w mieszkaniu przy ulicy Zabiej swoją matkę. Zadął jej kilka ciosów glinianym wazonem w głowę, po czym uduł. Sprawca uciekł z miejsca zbrodni, lecz w wyniku zorganizowanego natychmiast przez policję poszukiwania został aresztowany i osadzony w areszcie. Motywy zbrodni nie są znane.

■ Niezwykłe emocje wzbudzi

Lomża

■ O przyłapkach do zastąpienia Oddziału Zamieszko-wego oświaty WSP Kolegium Nauczycielskim poinformował na spotkaniu z kadrami i studentami w Lomży dziekan Wydziału Pedagogicznego WSP, Leszek Stankiewicz.

■ Lomża nie chce mieć nie

Suwałki

■ Według rozeznania suwal-skiego kuratorium zaledwie 1700 dzieci z tego województwa skorzysta w czasie ferii z zorganizowanego wypoczynku w miejscu zamieszkania.

■ W jednym z mieszkań

przy ul. Kościuski w Suwałkach znaleziono zwłoki 70-letniego Leona R. Szyję starsz-

dziło spotkanie znanych polityków 26 stycznia w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku. Udział wzięli: Janusz Korwin-Mikke, Aleksander Usakiewicz, Krzysztof Puta, Jerzy Kopania, Dariusz Boguski, Adam Jerzy Socha i Artur Smółko. Nie przybył, ponocze w zgłoszonym wywiadzie, jeden z liderów lewicy Włodzisław Cimoszewicz. Spotkanie prowadził Andrzej Kozłowski, zaś w roli głównego mówcy wystąpił oczywiście szef Unii Polityki Realnej — Janusz Korwin-Mikke, który bulwersował liczną zebraną publiczność

wymianami: „Nie jestem demokracją”.

■ Białorusini, zgromadzeni 26 stycznia na II Kongresie Białoruskiego Zjednoczenia Demokratycznego, wybrali nowego przewodniczącego partii — został nim 34-letni historyk, Oleg Łatyszonek. W uchwale kongresu stwierdzono m.in.: „Uważamy, że w nowym podziale administracyjnym kraju tereny zamieszkałe przez Białorusinów powinny wejść do regionu Podlasie”.

■ Złodzieje nie oszczędzają nawet żłobków i szkół. W piątek, 24 stycznia, okradli żłobek nr 5 przy Alei Piłsud-

skiego, raniąc przy tym dożrę. Podobny przebieg miał złodziejski napad do budynku I LO w Białymstoku. Czyżby przestępcami powodowała potrzeba samokształcenia?

■ Jan Leńczuk został laureatem Nagrody Literackiej im. Wiesława Kazaneckiego, przyznawanej za najlepszy tomik poetycki. Uchonorowane dzieło nosi tytuł „Zawołaj raz jeszcze ciemnym wierszem”.

■ 2500 zł kosztować będzie jednorazowy bilet komunikacji miejskiej w Białymstoku (odpowiednio bilet ulgowy — 1250 zł). Jak powiedziała po negocjacjach ze związkami za-

wodowymi pani wiceprezydent miasta, Ewa Bończak-Kucharska — „Obie strony z bólem serca zgodziły się na kompromis”.

■ W lipcu kolejna podwyżka — bilety kosztować będą 3000 zł.

■ Tragiczny wypadek w grodzie nad Białą. — We wtorek, 28 stycznia, o godzinie 12 na ulicy Radzyńskiej Mercedes najeżdżał na przyczepę samochodu ciężarowego. Kierowca mercedesa uciekł z miejsca wypadku, zaś właściciel fiata wypadku, w tym jedynym stanie kryminalnym, przewieziono do szpitala.

■ Z 246 mln zł na sport I kwartału komisja składająca się z dyrektora Wydziału Spraw Społecznych, inspektora z tegoż pionu i wiceprzewodniczącego Sejmiku 40 mln zł przydzieliła Wydziałowi UW.

■ Na 100 mln zł w Piąt-nicy zmniejszy „biznesmen” perujący fałszywymi pieczętami. Nie udało się przez cały przypadek... (nom)

■ Cena żyta na targu w Sejnach podskoczyła do 72 zł za kwintal. Krowę można było kupić już za 2,2—2,5 mln zł. Ziemiaki w Giżycku oferowano po 110—120 tys. zł za kwintal, a w Augustowie 80—40 tys.

■ 28 bm. Straż Graniczna uderzyła na przebiegających przez granicę samochodów: mercedesów „250” i „300”. (m)

PROPOZYCJE KULTURALNE

PIĄTEK

Muzeum Historyczne w Białymstoku oraz Muzeum Historii Religii Litwy w Wilnie zapraszają na odczyt z cyklu „Zagłada” w dniu 31 stycznia o godz. 18.00 w Muzeum Historycznym, ul. Warszawska 37.

Spotkanie z „Bahakti yoga” proponuje Międzynarodowe Stowarzyszenie Świadomej Kuchni oraz Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury. W programie: Bhajan — tradycyjna muzyka wedyjska wykonywana na oryginalnych instrumentach indyjskich, wykład z filozofii wedyjskiej, degustacja potraw wegetariańskich z oryginalnej kuchni indyjskiej oraz kirtan — medytacja w ruchu. Spotkanie odbędzie się 31 stycznia o godz. 17.00 w budynku WOA-u przy Kilińskiego 8.

SOBOTA

O godz. 10.00 w Domu Nauczycielskim przy ul. Warszawskiej 8 w Białymstoku odbędzie się spotkanie z porządku katedra Jana Sokoła oraz Pawłem Sokoła — redaktorem miesięcznika „Wspaniały Głos”.

Białostocki Teatr Laika zaprasza na premierę przedstawienia „Czarodziejski młyn” na podstawie tekstu Alana i Jerzego Anasiewicza. Adaptacja i reżyseria — Bożena Janik (PWSZ), scenografia — Andrzej Czyżyło, muzyka — Bogumił Pasternak. Przedstawienie rozpocznie się o godz. 17.00.

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki inauguruje działalność „Sceny Nocnej” na foyer Teatru spektaklem tylko dla dorosłych pt. „O łajdach mekkańskich” P. Aretino. Spektakl będzie prezentowany od 1 do 9 lutego o godzinie 19.00 lub 20.00. Teatr gwarantuje kawę i herbatę w cenie biletu, oraz zaprasza do bufetu.

W sobotę i niedzielę Teatr Dramatyczny zaprasza na „Wesołą Wdówkę” F. Lehara o godz. 17.00 i jednocześnie informuje o nowej formie organizowania widowisk spektakli, nazwanej Teatrem Familijnym. Widzom, którzy kupią najmniej trzy bilety dla swojej rodziny Teatr oferuje zniżkę.

NIEDZIELA

Teatr Dramatyczny zaprasza na „Srewna Kopytko” wg K. Makuszyńskiego. Spektakl będzie prezentowany 2 lutego o godz. 14.00 oraz 4 i 5 lutego o 9.30.

„GAZETA WSPÓŁCZESNA” Dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Adam Jerzy Socha (red. naczelny), Andrzej Kondel (zastępca red. naczelnego), Wiesław Janicki (kierownik naczelny), Stanisław Fiedorowicz, Marek Gasiorowski, Janusz Grysz, Barbara Hirs, Boba Agnieszka Duda — flet; Bożena Harasimowicz — flet; Wojciech Cich — gitara. Koncert odbędzie się 7 lutego o godz. 10.30.

Wydawca: „KREŚT” BG spółka z o.o. Prezes — Adam Dollatowski tel. 288-35.

ADRES REDAKCJI: 15-800 Białystok, ul. Sułkowska 1, skr. poczt. 193, tel. 82-1-16, fax 223-45.

Redaktor naczelny i zastępca redaktora naczelnego: 277-10, sekretariat redakcji: 215-03, dział informacji: 211-18, dział publicystyki: 226-23, dział sportowy: 223-17, magazyn „Tydzień”: 277-10, redakcja nocna: 75-32-81 (dział depeszyowy), korekta: 75-28-17, oddziały: w Lomży, Aleja Legionów 7 tel/fax 56-07, w Suwałkach, ul. Kościuski 12, tel. 87-98 i tel/fax 56-07.

Biuro Ogłoszeń: Białystok, ul. Sułkowska 1, tel. 251-16, Lomża, tel/fax 56-07, Suwałki, tel/fax 30-00.

PONIEDZIAŁEK

Miejski Dom Kultury zaprasza na koncert „Metal w Famie”, w którym wezmą udział Dead Infection, Zagłada, Celebration, D.O.C., Putrid, Re-crimination, Decadent Generation, Votan. Impreza odbędzie się 3 lutego w kawiarni Fama, Legionowa 5 o godz. 17.00. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony jest na cel dobroczynny.

IMPRESJA W TEBERZYNIE

Zambrów — Dom Kultury zaprasza na zajęcia Kola Baletowego w piątek 31 stycznia o godz. 17.00. W piątek, sobotę i niedzielę wieczorem — dyskoteka.

Grajewo — Dom Kultury zaprasza w niedzielę 2 lutego na występ Andrzeja Rostewicza. Godz. 19.30.

Kolno — Dom Kultury zaprasza na otwarte zajęcia zespołu teatralnego „PRO” w sobotę 1 lutego o godz. 17.00. Wieczorem dyskoteka o godz. 19.30.

Sokoł — Miejski Dom Kultury zaprasza na „Nowe dysko i wideo” w sobotę, 1 lutego o 17.30 i w niedzielę 2 lutego o godz. 11.30. Atrakcją będzie zapowiedziane widowisko sportowo-artystyczne firmowane przez Fundację Koszowy Akrobacy Sportowej w Warszawie.

Wysokie Mazowieckie — Miejsko-Gminny Dom Kultury zaprasza na wystawę plastyczną Czesława Dziwiewskiego „Madonna z dziećmi”. 2 lutego w kawiarence D.O. o godz. 9.30 spotkają się w kawiarence D.O. o godz. 9.30 spotkają się w kawiarence D.O. o godz. 9.30.

Lomża — kino „Millennium” zaprasza na koncert londyńskiego zespołu rockowego pt. „Rock w piwnicy” — sobota — godz. 18.00.

Wojewódzki Dom Kultury organizuje w niedzielę o godz. 14.30 wyjazd na amerykańską rewię na lodzie „Holiday on ice”.

Korycin — Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na recital autorski Marka Chamko w dniu 2 lutego o 16.00.

Juchnowiec — Szkoła Podstawowa zaprasza na Koncert Muzyki Renesansowej w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej (Maria Jarosławska — flet, Agnieszka Duda — flet; Bożena Harasimowicz — flet; Wojciech Cich — gitara). Koncert odbędzie się 7 lutego o godz. 10.30.

Czytelnicy o żłobku

Ciąg dalszy ze str. 1

sprzedani, część pieniędzy trafi do służby zdrowia. Sa w tej chwili ważniejsze sprawy. W czwartkowym numerze „Gazety” wydrukowano artykuł „Państwo w niebezpieczeństwie”, w którym mówi się o pogorszeniu bezpieczeństwa państwa.

W wyniku głębokiej recesji za kilka miesięcy nie będzie pieniędzy na kolejne żłobki, przedszkola, szkoły — mówi mieszkaniec Białegostoku.

Będzie coraz więcej bezrobotnych, którzy po roku stracą prawo do zasiłku. Wtedy ludzie zaczną kraść, a problem żłobków zostanie rozwiązany. Proponuję przema-

czyć je na nowe zakłady karne. Nasz zarząd miasta, a głupszego Białystok chyba nie miał w swojej historii, powinien wystąpić z taką propozycją do naszego genialnego rządu i Sejmu.

Uważam, że nie należy nikomu sprzedawać mienia społecznego — głos mieszkaniec Białegostoku. — Ten budynek należy przeznaczyć na hospicjum lub dom opieki dla ludzi starych, samotnych, których jest bardzo wielu.

Wyrażam poparcie dla inicjatywy otwarcia prywatnej kliniki ortopedycznej — mówi pracownica służby zdrowia. — Odciąłoby to szpital, a z pewnością jest wiele osób, które stać na opłaceniu pobytu. (pil)

SZCZĘŚLIWA SIÓDEMKA

W tabelce poniżej znajdziesz siedem cyfr. Jeśli zgadzają się one z numerem Twojego dowodu osobistego — wygrales 100 tysięcy złotych. Po odbiór nagrody zgłoś się w redakcji w niedzielę (ponieważ kilka osób może mieć takie same numery dowodu osobistego, wygraną pieniężną otrzyma ta osoba, która złoży w redakcji jako pierwszy).

Ale na tym nie koniec zabawy. W wolne kratki w kuponie wpisz swój numer dowodu osobistego. Kupon wylosi i wysył do redakcji. Twój kupon weźmie udział w losowaniu kolejnej nagrody pieniężnej — w niedzielę o godzinie 17 w lokalu redakcji.

Następny kupon Szczęśliwej Siódemki już w poniedziałek! Wśród nadesłanych kuponów w niedzielę o godz. 17.00 rozlosujemy nagrodę 200 tys. zł.

Zyczymy szczęścia!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

5 7 3 7 2 2 0

Na antenie i w „Gazecie”

JĘZYK NIEMIECKI

CZĘŚĆ II

LEKCJA 1

JEITZT IST DAS POSTAMT ABER GESCHLOSSEN

Arno: Inge, was machst du heute?
Inge: Was machst du?
Arno: Ich möchte in die Stadt gehen.
Inge: Was machst du in der Stadt?
Arno: In der Stadt? Ins Kino gehe ich, Gerda und Heinz sind auch in der Stadt. Sie gehen ins Kino International.
Inge: Nein, danke, ich habe keine Lust. Ich möchte lieber zuhause bleiben.

Arno: Was machst du denn zuhause?
Inge: Ich möchte noch einen Brief schreiben.
Arno: Mußt du den Brief heute schreiben?
Inge: Nein, ich kann ihn auch morgen schreiben.
Arno: Also gehen wir?
Inge: Gut, gehen wir. Ich komme gleich. Aber ich gehe nicht ins Kino! Ich möchte lieber in die Diskothek gehen.
Arno: Was machen wir in der Diskothek?

Christa: Wir suchen ein Postamt.
Alter Mann: Sind Sie nicht von hier?
Christa: Nein, aber Sie können deutsch sprechen. Wir verstehen Deutsch.
Alter Mann: Ein Postamt... Hier gibt es drei Postämter. Sie können hier rechts gehen, aber Sie können auch dort links gehen oder geradeaus, da ist auch ein Postamt.
Christa: Wir gehen lieber geradeaus!
Alter Mann: Gut, dann gehen Sie erst die Straße hier geradeaus...
Monika: Und dann?
Alter Mann: Dann sehen Sie ein Café.

Christa: Wir suchen aber kein Café.
Monika: Wir suchen ein Postamt.
Alter Mann: Ja, ich weiß, — einen Augenblick, bitte!
Alter Mann: Einen Augenblick, bitte! Bei dem Café müssen Sie rechts gehen!
Christa: Bei dem Café müssen wir rechts gehen?
Alter Mann: Ja, rechts.
Monika: Und dann?
Alter Mann: Dann sehen Sie eine Bank.
Christa: Eine Bank? Und wo ist das Postamt?
Alter Mann: Warten Sie! Bei der Bank müssen Sie links gehen!
Christa: Bei der Bank müssen wir links?
Alter Mann: Ja, links.
Monika: Und dann?
Alter Mann: Dann kommen Sie in die Alpenstraße. Und in der Alpenstraße ist das Postamt.
Christa: Dankel Vielen Dank!

Alter Mann: Halt! Halt! Einen Augenblick!
Christa: Ja?
Alter Mann: Jetzt ist das Postamt aber geschlossen!
Christa: Was? Das Postamt ist jetzt nicht geöffnet?
Alter Mann: Nein, jetzt ist es geschlossen.
Monika: Und wann ist es wieder geöffnet?
Alter Mann: Um drei Uhr! In zwei Stunden!
Christa: In zwei Stunden! — Nein, — Jetzt müssen wir erst etwas essen.
Monika: Ja, jetzt gehen wir erst zur Pension zurück. In der Pension essen wir, — und um drei Uhr gehen wir zum Postamt.

WÖRTER UND WENDUNGEN

Rzeczowniki	Nomen
moment, chwila	der Augenblick-e
urząd pocztowy	das Postamt/-e
Czasowniki	Verben
jeść	essen/i
móc, potrafić, umieć	können/a
musieć, być zmuszonym	müssen/a
czekać	warten
Inne słowa	Sonstige
dopiero, najpierw	erst
następnie	dann
jeszcze	noch
jest, istnieje	es gibt

churleczyć!
dziękuję bardzo!

bei:
in:
von:
zu:

einen Augenblick!
vielen Dank!

bei dem Café...
bei der Bank...
in zwei Stunden...
ich möchte in die Stadt gehen
was machst du in der Stadt?
ins Kino gehe ich
(ins = in das)
Sie sind nicht von hier?
zur Pension
(zur = zu der)
zum Postamt
(zum = zu dem)



SCENKA 29

— Be dum, Be dum, Be dum.
— Excuse me, is this seat free?
— Yes it is.
— May I sit down?
— Yes of course.
— Thanks.
— Be dum, Be dum, Be dum.
— Excuse me, is this seat free?
— Yes it is.
— May I sit down?
— Yes of course.
— Thank you.
— Be dum, Be dum, Be dum.
— Excuse me is this seat free?
— Yes it is.
— May I sit down?
— Yes of course.
— Thank you.
— Be dum, Be dum, Be dum.

Lekcje języka niemieckiego nadawane są we wtorek i piątek, a angielskiego w środy i soboty o godz. 8.45, 14.45, 18.30 i 22.00 na antenie Radia Białystok.

SPORT

OD PIĄTKU DO PONIEDZIAŁKU

NA JEZIORZE NIEGOCIN

BOJEROWA

REWIA NA LODZIE

W piątek, sobotę i niedzielę w Jeziorku Niegocin o godz. 10.00 rozpoczyna się międzynarodowe bojerowe mistrzostwa Polski seniorów. Na starcie zima przypomina sobie ostatnio o swoich obywatelach. Lód jest dobry, nie grozi zawariem, oby tylko dopisał wiatr.

Baza zawodników jest obojętna MWOS w Giżycku. Swoją start zapowiedzieli reprezentanci Holandii, Estonii, Niemiec oraz całej czołówki Polski. O tytuł mistrza Polski seniorów walczyć będą zapewne Władysław Stefanowicz (MKZ Mikołajki), Stanisław Macur (AZS Olsztyn), Piotr Burczyński (AZS Olsztyn) i Andrzej Dalecki (LKS Charyzów). Cichą nadzieją gospodarzy jest Roman Morgaś (MKZ Mikołajki). Seniorzy zakończą pojedynek w sobotę, które będą zarazem ogólnym sprawdzianem naszej czołówki krajowej przed najważniejszymi regatami roku, Pucharem Europy oraz mistrzostwami świata, które mają się odbyć w połowie lutego w Berlinie. Wprawdzie reprezentacja Polski na te imprezy zostanie ustalona po mistrzostwach w Giżycku, ale już wcześniej zostali do niej powołani zawodnicy z MKZ Mikołajki — Władysław Stefanowicz, Cezary Bigda i Roman Morgaś oraz w kategorii juniorów — Tomasz Zakrzewski.

W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

■ Zarząd Województwa w Białymstoku zaprasza w niedzielę dzieci i młodzież do udziału w turnieju tenisa stołowego, który rozgrywane zostanie w sali Domu Studenta AM (ul. Akademicka). Początek godz. 9.45.

■ W niedzielę, 2 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Lomży o godz. 10.00 rozpoczyna się rejonowy turniej szachowy.

Ciąg dalszy ze str. 1

oraz szlaku kajakowego — sama te roboty rozliczała i pobierała za nie pieniądze z kasy gminy. Takie roboty powinno się zlecać na przetargu ofert. Pełnomocnikiem gminy w spółce jest wójt. Nie mogłem od niego uzyskać żadnej informacji na temat „Tetyku”. A jeśli Zarząd Gminy zastawił pod kupno centrali od Siemens (2,5 mln marek) całą gminę? Przewodniczący Rady i prezes spółki, pan Kruszkowski złożył radzie 1 grudnia 1991 roku sprawozdanie z działalności spółki i wykazał w nim „dobroczynną działalność spółki na rzecz gminy”. — Franciszek Nieciecki uśmiecha się przy tych słowach.

— Nikt z radnych nie kwestionował celowości sprzedaży alumnatu (schronisko z XVII w. dla żołnierzy-weteranów) — pan Nieciecki przedstawia kolejny zarzut. — Chodziło o cenę. Radni żądali 400 mln zł, a zabyciel został sprzedany za ok. 120 mln zł. Pani, która go nabyła, deklarowała, że z Tykocina zrobi „perle turystyki”. Helikoptery miały tu lądować... Alumnat został sprzedany w lipcu 1991 roku, a już we wrześniu tego samego roku nabywczyni zamieszkała w prasie ogłoszenie o jego odsprzedaży... Alumnat stoi niereformowany i niszczeje.

— Owszem, SKR, którego jestem przewodniczącym Rady Nadzorczej, ma kłopoty finansowe. Nasz dług wynosi 120 mln zł. Przewodniczący Rady, pan Kruszkowski wystąpił z propozycją przejęcia przez gminę SKR-u i utworzenia na jego miejscu Gminnego Zespołu Usług Rolniczych. Rada Nadzorcza większością głosów odrzuciła wniosek, by z SKR-u zrobić prezent gminie. Co zrobimy z długiem? Może coś dnieć w naszej gospodarczej, bo jak nie, to stoimy nad przepaścią...

— To prawda, że mój syn użytkował stację naviu SKR-u, ale o dzierżawie nie ja decydowałem, a Zarząd SKR-u.

— Klub Radnych Niezależnych — mówi dalej Franciszek Nieciecki — powołał ludzi niezależni, nie związani z żadnymi partiami. Radni, którzy nie zgadzają się na demokrację dyktowaną, na walenie pięścią w stół przez przewodniczącego Kruszkowskiego. W Klubie są też radni, którzy weszli do rady z listy „S”. Ja startowałem z listy ZSL-u (obecnie jestem szefem gminnego PSU-u). Paradoksem polega na tym, że pan przewodniczący Kruszkowski też, przez kilka kadencji, był radnym z rekomendacji ZSL. Członkiem ZSL-u był też pan Moroz, członek Zarządu Gminy i udziałowiec spółki „Tetyk” oraz lekarz weterynarii, pan Tomasz Zaprzalski, przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych.

— Wiedziałem czym to się skończy, gdy Kruszkowski zostanie przewodniczącym Rady — komentuje Franciszek Nieciecki. — Dlatego proponowałem go na wójta. Radni nie chcieli mnie słuchać, bo

byłem rekomendowany do rady jako „generalny komunist”. Pół roku później radni przyszli do mnie, żeby coś zrobić, bo przewodniczący to człowiek o wielu obliczach...

— O —
Członkiem Kola Łowickiego jest Witold Ostrowski, rolnik ze wsi Siekierki, radny wielu kadencji z rekomendacji PZPR, kandydat do Sejmu z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Prezes GS-u.

— Przewodniczący Rady, pan Kruszkowski jako czołowy działacz w radzie przyjął walkę z monopolami — przedstawia przyczynę konfliktu. — Na Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni postawił wniosek o rozwiązanie geesu. Nie boimy się konkurencji. Przeciwnie my własne sklepy dzierżawimy prywatnym użytkownikom. Chętnie byśmy sprzedali prywatnym naszą masarnię, piekarnię, restaurację...

— Dłaczego pan Nieciecki zaczyna zarzucać od środka, od spółki „Tetyk”? — dziwi się przewodniczący Kruszkowski. — Dłaczego nie wspominał słowem, że zgodnie z uchwalonym programem rozwoju gminy miały powstać jeszcze dwie spółki. Jedną z nich miała wybudować małą mleczarnię we wsi Niecieckiego, bo tam są odpowiednie warunki. Proponowałem Nie-

cieckiemu, żeby on tę spółkę założył. „Mnie to nie interesuje”. Napuścił na mnie rolników ze swojej wsi, że ja to „drugi Grobelny”. Mieczarni nie ma, a rolnicy mają kłopot ze zbytem mleka. Gdy utracono tamte pomysły, na prośbę wójta, podjąłem się sprawy telefoniczacji gminy.

Do spółki zgodził się wejść dwaj radni, którzy wrócili z USA, pan Trypuć i pan Moroz. Potrzebowaliśmy bieglego księgowego. Zadzwoniłem do brata w Łomży. Wszedł. Zebym nie było zawiści wśród innych radnych zaproponowałem, by gmina też wykupiła udział w spółce i zarobiła. Rada podjęła taką uchwałę. Spółka została zarejestrowana. Pojechał do ministra Sleszaka. Minister życzył nam powodzenia, obiecał że dostaniemy koncesję i wskazał na firmy zachodnie, u których można zamawiać centrale. Wybrałmy Siemens. Do spółki przystąpiło 18 mln.

Zgłosiliśmy się do ministra Sleszaka po koncesję. Zaczął nas zwodzić, a czas płynął. Wówczas wójt gminy wrócił się do mnie, żeby spółka podjęła roboty publiczne w gminie. Nic na tym nie zarobiliśmy.

Na sesji Rady 21 grudnia 1991 roku złożyłem sprawozdanie z działalności spółki „Tetyk”. Na sesję też przybyło tylko 10 (na 21) radnych. Pozostali do bojkotu na mój radny Franciszek Nie-

ciecki (nie zaprzeczył — przyp. A.J.S.). Zwróciłem się pismem do Marszałka Sejmiku Wojewódzkiego, 2 stycznia 1992 roku, z prośbą o spowodowanie pilnej kontroli spółki „Tetyk”.

— Odnosnie alumnatu. Do Tykocina przyjechała minister kultury, pani Cywińska. Radziła sprzedać zabitek za przysiółkową złotówkę, za nim pójść w całkowitą ruinę. Alumnat do ruiny został doprowadzony, ale nie przez nabywczyń. Stało się to zimą 1985 roku. Pan Nieciecki i pan Ostrowski byli wówczas członkami Prezydium Gminnej Rady Narodowej.

— Kija na mnie szukają ci radni, którym się naraziłem. Lekarzowi weterynarii, panu Zaprzalskiemu, który jest przewodniczącym Klubu Radnych Niezależnych, naraziłem się za prywatyzację lecznicy. Pan Zaprzalski, jako radny, był przeciwny, by wydzierżawiać lecznicę, również byłemu jej kierownikowi. Zarząca mu, przynależność do b. PZPR. Lecznicę wydzierżawił mi

— O —
Lecznicę zwierząt w Tykocinie. Młody mężczyzna, lek. wet. Tomasz Zaprzalski. „Siudak” — jak mówią w Tykocinie na przybysz z zewnątrz.

— Od 9 lat mieszkam i pracuję w Tykocinie — mówi Tomasz Zaprzalski. — To moja pierwsza kadencja w radzie. Startowałem z listy Katolickiego Stowarzyszenia „Pokoń i Dobro”. Kilka osób, które miały zbieżne poglądy na rozwój gminy postanowiło przekonać do swego stanowiska pozostałych radnych i tak powstał Klub. Od niedawna zaczęliśmy działać i już są pierwsze efekty. Odbędzie się nadzwyczajna sesja rady. Autokratyczny styl rządzenia, wprowadzony przez przewodniczącego, jest nieodpowiedni w dzisiejszych czasach. Jeśli ktoś ma inne zdanie od pana Kruszkowskiego, staje się w jego oczach opozycjonistą. Zarzut pana Kruszkowskiego pod moim adresem jest śmieszny. Przecież nikt nie może zabronić dr. Malickiemu praktyki lekarskiej. W żadnym przypadku nie wskazywałem na siebie w radzie jako tego, który ma wyłącznie dzierżawę lecznicę. Natomiast niektórzy członkowie zarządu gminy chcieli zrobić dren

— O —
Bylem członkiem ZSL-u — przyznaje przewodniczący Rady, Leszek Kruszkowski — do 1980 roku. Wówczas Rada Nadzorcza ge-

te i biedne, nieletnie i nieco starsze, chude i przy ty. Przechadzają z małych miasteczek i wsi w poszukiwaniu pracy...

Prokurator: — Odbywanie stosunków płciowych — nawet za gotówkę — nie jest w myśl przepisów żadnym przestępstwem. Za to nie można ukarać ani prostytutki, ani jej klienta. Nasze prawo przewiduje jedynie odpowiedzialność osoby, która nakłania inną do uprawiania nierządu (stępcielstwo) lub też czerpie korzyści majątkowe z cudzego nierządu, lub ułatwia cudzy nierząd (sutenierstwo). Prostytucja zaś jako taka sprzecza się z racjami z uznaniem zasadami współżycia społecznego i moralnością.

Dłaczego więc policja interesuje się PRO-
— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

mojej kieszeni, każąc mi płacić czynsz niezgodny z ustawą. Odebrałem to jako karę za nieposłuszeństwo.

— O —

Dłaczego w Klubie Radnych Niezależnych znalazła się na przykład pani Cecylia Kossakowska, członek PZPR od młodości? — pyta retorycznie przewodniczący Kruszkowski. — Pani Kossakowska, w swojej wsi chce wybudować dom kultury. Niech buduje! Rada przyznała jej 20 mln zł. Pani Kossakowska zażądała 60 mln! Radni, podpisując jej wniosek, nie wiedzieli, że koszt takiej budowy wyniesie co najmniej 600 mln złotych i że wieś nie ma ani projektu, ani pozwolenia na budowę. Pani Kossakowska w gminie Zawady jest inspektorem w zespole szkół podstawowych. Gdy gmina przedstawiła szkole, pani Kossakowska straciła posadę, a stanowiska w gminie zajęte.

— O —
Cecylia Kossakowska, mgr prawa administracyjnego, pracuje w zespole finansowym szkół w Zawadach (woj. łomżyński). Mieszka we wsi Kupiski (gm. Tykocin, woj. białostocki). Żona rolnika. Matka trójki dzieci.

— Rzeczywiście rolnicy wyłali fundamenty pod dom kultury bez dokumentacji i zezwolenia — przyznaje. — Odstąpiłem od wniosku o dotację z gminy. Wiele sama będzie to inwestycję kontynuować.

— Radną jestem po raz pierwszy — mówi. — Wiesz mnie wysunęła, bo zawsze udzielałem się społecznie. W spółce „Tetyk” zaniedbałem mnie, że osoby zajmujące najwyższe stanowiska w gminie, są jednocześnie udziałowcami w spółce, w której jest też gmina. Nie mogąc uzyskać dokumentów z własnej inicjatywy pojechałem do sądu, by zobaczyć akta spółki. Pojechałem też do Warszawy, do przedstawiciela Siemens w Polsce. Dowiedziałem się tam, że gwarantem prawnym kontraktu spółki z Siemensem jest sam mój wójt. Wójt utrudniał mi dostęp do dokumentów finansowych gminy. Doiłem się spółkowiczów i dlatego ich kryję.

— Nie zajmowałem się nigdy intrzygami, ale byłem zmuszony postawić wniosek o zmianę przewodniczącego (sesja 29 grudnia 1991 roku). Pan Kruszkowski nie chciał tego wniosku pójść pod głosowanie. Nie zwołał następnej sesji, pomimo naszego wniosku. Dlatego wystąpiłem do Sejmiku Wojewódzkiego o zwołanie nadzwyczajnej sesji.

(Za tydzień — cz. II)

ADAM JERZY SOCHA

Pierwsza choinka Dominika

Dominik przysiadł w kątku na brzoisku krzesła i nie chce się tamtąd ruszyć. W sąsiedniej sali, za szeroko rozsuniętymi drzwiami, odbywa się choinka noworoczna. Słychać dźwięki muzyki, dziecięcy śpiew, tupot tańczących nóg.

Na próżno babcia namawia:

— Chodź, Dominiku, przecież umiesz śpiewać, przecież tak lubisz tańczyć, zobacz, jak pięknie palą się świeczki na choince...

Chłopczyk siedzi dalej i z determinacją od czasu do czasu powtarza: nie.

— Dominik dopiero od miesiąca uczęszcza na zajęcia do Miejskiego Ośrodka Rehabilitacji Dzieci — mówi kierowniczka, Regina Banachowska. — Bardzo chciał przysiąc na imprezę, to jego pierwsza choinka noworoczna, ale teraz odważyła się opuścić. Ma opory, boi się wejść do grupy. Trzeba trochę czasu, a przełamać się.

To już druga choinka noworoczna w białostockim ośrodku. Rok temu było niby tak samo: blask kolorowych bombek, srebrnych łańcuchów i żarzyących się lampionów, krag dzieci tańczących przy choince, śpiewanie przedszkolnych piosenek i koled, popisy. A jednak te dzieci były bardziej nieśmiałe, nie tak ruchliwe, rozbiegane, rozśmiane. I było ich mniej.

W połowie 1990 roku w Miejskim Ośrodku Rehabilitacji Dzieci, w Białymstoku przy ul. Warszawskiej, utworzony został oddział z mózgowym porażeniem dziecięcym. Zajęcia zaczęły 35 najmłodszych, potem doszła druga grupa.

Co to jest dziecięce porażenie mózgu? Dr Elżbieta Kuchlewska, pediatra, tłumaczyła mi to obrazowo. Otóż w mózgu tworzy się jak gdyby „dziura”, dziecko nie opanowuje tych wszystkich funkcji czynnościowych, co jego rówieśnicy. W zależności od rodzaju zaburzenia nie potrafi ono mówić, siedzieć, chodzić, nie słyszy, ma niesprawne ręce.

Przyczyny porażenia to uszkodzenia układu nerwowego w życiu płodowym lub okołoporodowe, wady rozwojowe, zapalenie opon mózgowych i inne czynniki chorobowe, oddziałujące na tkankę mózgową w pierwszych miesiącach życia. Leczenie odbywa się przede wszystkim drogą ćwiczeń bombardujących mózg, który ma zdolność regeneracji. W ten sposób można usprawnić daną funkcję.

Po półtora roku na zajęcia uczęszcza blisko setka dzieci. I to nie tylko z mózgowym porażeniem, ale także z wadami wrodzonymi, związanymi z narządami ruchu. W planie jest grupa z zespołem Downa.

Od listopada przyjmują się także niemowlęta, najmłodsze ma zaledwie miesiąc. Kluczem jest tutaj Poradnia Rzywka Okołoobrodowego, a dr Kuchlewska bada i decyduje czy i jaka rehabilitacja jest im potrzebna.

Co jeszcze poza rozszerzeniem profilu działalności zmieniło się w ciągu tych osiemnastu miesięcy?

— Rodzice zintegrowali się z personelem i między sobą — mówi kierowniczka, Re-

gina Banachowska. Działalność komitetu rodzicielskiego, którego przewodniczący od początku Iwona Dzierma. Wszyscy pracownicy udoskonalili umiejętności, szkoląc się w Centrum Zdrowia Dziecka. Część naszych podopiecznych chodzi do szkoły, część przygotowuje się do uczęszczania na lekcje. Chcieliśmy utworzyć klasę zerową, ale nie ma pieniędzy na pedagoga...

Właśnie, jak Ośrodek sobie radzi w tych trudnych finansowo czasach? W ciągu roku dzięki różnym ofiarodawcom — instytucjom i ludziom dobrej woli — zebrano 74 mln zł i można było zakupić sprzęt do ćwiczeń. W lecie białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fasty” udostępniły na dwa tygodnie swój ośrodek w Doktorach na turnus rehabilitacyjny.

— Ale dzięki są coraz mniej. Ośrodek szuka jakichś innych form zdobycia pieniędzy. Obok jest ogród do zagospodarowania, zmieściłyby się tu dwa korty tenisowe. Gdyby znalazł się ktoś chętny do zainwestowania. Zabawa choinkowa zbliża się do finału. Właśnie na salę wchodzi święty Mikołaj ogromnym workiem paczek ze słodyczkami. Ufodowałyby się sklepy: „Goplana”, „Gralla” i nocny obok kina „Pokoń”. Z jaką radością przyjmują dzieci kolorowe torby!

Wreszcie i Dominik zdobył się na decydujący krok. Jak zainicjowany ruszył w kierunku Mikołaja, zapomniał o oporach, wbiegł w grupę dzieci, oczekujących na podarunki.

Na zakończenie odbyła się degustacja ciast i ciasteczek, przygotowanych przez mamę. Dla dorosłych była kawa, dla najmłodszych bobofrut, ofiarowane przez Białostockie Przedsiębiorstwo Owocowo-Warzywne.

Rozhasane dzieciaki z przyjemnością raczyły się napojami. O! jest i wśród nich Małgosia, ta, która w ubiegłym roku przez całą choinkę nie opuszczała kolan mamy. Po miesiącu uczęszczania do Ośrodka miała jeszcze większe trudności z adaptacją, niż teraz Dominik.

— Bardzo ciężko pracowaliśmy przez ten rok — mówi mama Małgosi. Codziennie ćwiczenia rehabilitacyjne w Ośrodku, dwukrotnie w tygodniu — zajęcia pedagogiczne trzy razy — basen. I jeszcze ćwiczenia w domu. Ale efekt jest znakomity.

Gdyby tak wszyscy rodzice doceniali rolę systematycznej pracy, jeszcze więcej dzieci mogłoby spędzić tak radośnie dziecięce święta — kontynuuje kierowniczka Ośrodka.

— Jak to dobrze, że nasze dzieci mogły tu dzisiaj przyjść i tak wspaniale bawić się. Tak mało mają okazji do radości — mówi rodzice. — Dziękujemy za to pracownikom Ośrodka. Tym bardziej, że odbywa się w dniach protestu, gdy na placówkach stały by zdrowia i wolność czarne flagi.

A. LABANOW

Latem ubiegłego roku na białostockim bazarze jedna z pań ogłosiła przez megafon, iż podjęcie się każdej pracy. Zgłosiło się dwóch panów z jednoznacznie propozycją. Stawkę ustalili na 60 tysięcy złotych od lebaka. Platne z góry. Pojechali w stronę miejsc. Gdy pierwszy miał już chwile rozkoszy za sobą, drugi zaczął się targować. Doszło do kłótni. Ktoś posłał i zaalarmował policję — „gwaltu kobiet”. Final rozstrzygnięciem w komisariacie. Wyszło na jaw, że „panienka” jest znaną prostytutką i nosicielką wirusa HIV. Meżczyzna, który postąpił groźbą, nie sądził, że się za niego nie zwróci. Obcałowywał policjantów i krzyczał, że się na nowo narodził...

*
Nie bez powodu przytaczam te autentyczne historie, ponieważ często pada pytanie — czy jest w Białymstoku prostytutka, czy jej nie ma? O odpowiedź poprosiłem nie tylko ludzi na co dzień zajmujących się patologią społeczną, ale również zwykłych zjadaczy chleba.

Taksówkarz I:
— Myślę, że z tym pytaniem spóźnił się pan co najmniej o 15 lat. Za Gierka, a więc w latach 70., to było nagminne. Nieraz rozwodziłem „panienki” i ich klientów po hotelach Czasem już na tylnym siedzeniu się rozbierali. Kazi mi tylko przekręcić lustro w drugą stronę. Dużo należy już do rzadkości.

Taksówkarz II:
— Wierzę, że nie chce, ile w Białymstoku jest mieszkań, to wyjątkiem na jedną dobę dla paru dwu lub jednolicej. Procederem tym zajmują się, nazywamy przez moich pasażerów, tzw. dziadów. Z tej formy nocygory korzystają również obywatele innych narodowości, zwłaszcza ze Wschodu.

Taksówkarz III:
— Niedawno — szczęśliwym trafem! — wiozłem z hotelu dwie pasażerki. Wszystkie wskazywały na lekkie objawy ciężko pracujących kobiet. Kiedy jedna wysiadła przy jej bloku, druga — zając się na łóżku koleżankę, wyznała, że za ciebie — za przesiadkę — nocna zmiana — zarobiła tylko dwieście tysięcy. Tym razem ona płaciła za taksówkę.

Lekarz wenerolog:
— Owszem, czasem przychodzą do nas na badania pa-

te i biedne, nieletnie i nieco starsze, chude i przy ty. Przechadzają z małych miasteczek i wsi w poszukiwaniu pracy...

Prokurator:
— Odbywanie stosunków płciowych — nawet za gotówkę — nie jest w myśl przepisów żadnym przestępstwem. Za to nie można ukarać ani prostytutki, ani jej klienta. Nasze prawo przewiduje jedynie odpowiedzialność osoby, która nakłania inną do uprawiania nierządu (stępcielstwo) lub też czerpie korzyści majątkowe z cudzego nierządu, lub ułatwia cudzy nierząd (sutenierstwo). Prostytucja zaś jako taka sprzecza się z racjami z uznaniem zasadami współżycia społecznego i moralnością.

Dłaczego więc policja interesuje się PRO-
— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

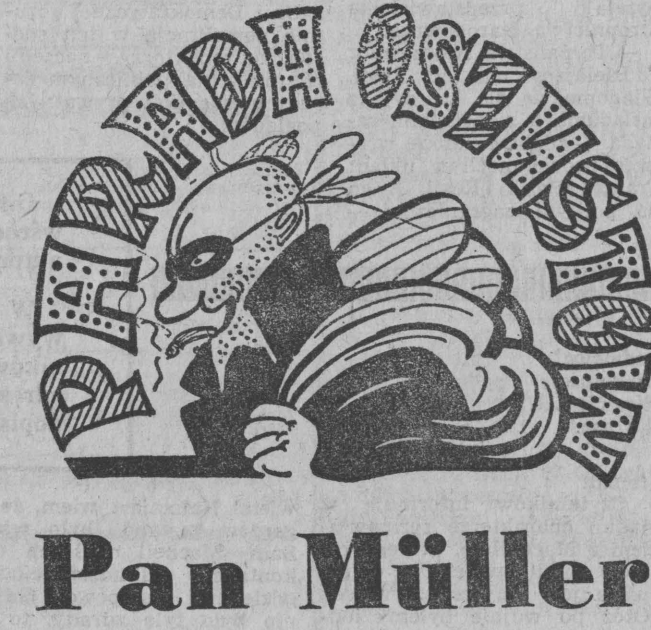
— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.

— O —
Kobieta wychodząca z kościoła. — Naturalnie, że tak. Przecież to, co się dzieje wola o pomstę do nieba.



Pan Müller

„Praca w KANADZIE”. Informacja 30 tys. zł, 19-303. Eik, skrytka pocztowa „9”. Kanada, „LAS”.

Taki insert zamieszczony został w tygodniku „Kontakt”, wydawanym w Koszalinie. Skutek przeszedł wszelkie oczekiwania. O ogłoszeniu informowano znajomych w krownych, wycinek z czasopisma rozsyłano po całej niemal Polsce. Nieraz też natychmiast poczyli nadchodziły listy i pieniądze. Zgłaszało się mnóstwo ludzi w różnym wieku, obłąkali, wielu profesji i zawodów, z wykształceniem podstawowym, zawodowym, średnim i wyższym. Wszyscy marzyli o pracy w Kanadzie, deklarując chęć nawet dłuższego pobytu. Było wielu takich, którzy — chcąc zapewne wyprzedzić ewentualnych konkurentów — pieniądze wysyłali nawet... telegraficznie. Po pewnym czasie nadszły listy z prośbą o bliźsze szczegóły.

Była także oferowana praca w RFN, ale to należało wpłacić 100 tys. zł. Po przesłaniu tej kwoty „pan Müller” zamieścił poczyli nadchodziły listy i pieniądze. Zgłaszało się mnóstwo ludzi w różnym wieku, obłąkali, wielu profesji i zawodów, z wykształceniem podstawowym, zawodowym, średnim i wyższym. Wszyscy marzyli o pracy w Kanadzie, deklarując chęć nawet dłuższego pobytu. Było wielu takich, którzy — chcąc zapewne wyprzedzić ewentualnych konkurentów — pieniądze wysyłali nawet... telegraficznie. Po pewnym czasie nadszły listy z prośbą o bliźsze szczegóły.

Była także oferowana praca w RFN, ale to należało wpłacić 100 tys. zł. Po przesłaniu tej kwoty „pan Müller” zamieścił poczyli nadchodziły listy i pieniądze. Zgłaszało się mnóstwo ludzi w różnym wieku, obłąkali, wielu profesji i zawodów, z wykształceniem podstawowym, zawodowym, średnim i wyższym. Wszyscy marzyli o pracy w Kanadzie, deklarując chęć nawet dłuższego pobytu. Było wielu takich, którzy — chcąc zapewne wyprzedzić ewentualnych konkurentów — pieniądze wysyłali nawet... telegraficznie. Po pewnym czasie nadszły listy z prośbą o bliźsze szczegóły.

Była także oferowana praca w RFN, ale to należało wpłacić 100 tys. zł. Po przesłaniu tej kwoty „pan Müller” zamieścił poczyli nadchodziły listy i pieniądze. Zgłaszało się mnóstwo ludzi w różnym wieku, obłąkali, wielu profesji i zawodów, z wykształceniem podstawowym, zawodowym, średnim i wyższym. Wszyscy marzyli o pracy w Kanadzie, deklarując chęć nawet dłuższego pobytu. Było wielu takich, którzy — chcąc zapewne wyprzedzić ewentualnych konkurentów — pieniądze wysyłali nawet... telegraficznie. Po pewnym czasie nadszły listy z prośbą o bliźsze szczegóły.

Była także oferowana praca w RFN, ale to należało wpłacić 100 tys. zł. Po przesłaniu tej kwoty „pan Müller” zamieścił poczyli nadchodziły listy i pieniądze. Zgłaszało się mnóstwo ludzi w różnym wieku, obłąkali, wielu profesji i zawodów, z wykształceniem podstawowym, zawodowym, średnim i wyższym. Wszyscy marzyli o pracy w Kanadzie, deklarując chęć nawet dłuższego pobytu. Było wielu takich, którzy — chcąc zapewne wyprzedzić ewentualnych konkurentów — pieniądze wysyłali nawet... telegraficznie. Po pewnym czasie nadszły listy z prośbą o bliźsze szczegóły.

wił się na pocztę i poczyli nadchodziły listy i pieniądze. Zgłaszało się mnóstwo ludzi w różnym wieku, obłąkali, wielu profesji i zawodów, z wykształceniem podstawowym, zawodowym, średnim i wyższym. Wszyscy marzyli o pracy w Kanadzie, deklarując chęć nawet dłuższego pobytu. Było wielu takich, którzy — chcąc zapewne wyprzedzić ewentualnych konkurentów — pieniądze wysyłali nawet... telegraficznie. Po pewnym czasie nadszły listy z prośbą o bliźsze szczegóły.

Podszedł i przedstawił się jako kandydat na wyjazd. Zgadnięty nieco się speszył. Powiedział, że nazywa się Jan Kozakiewicz i jest z Nowej Wsi Eklej, ul. Elek 18 (to adres... zajął). „Myślisz — dop. red.). Swemu rozmówcy oświadczył:

Przyjmując dokumenty zabieram do Białegostoku. Będzie spotkanie z kandydatami. Ma wyjechać 170 osób...

Skrytkę pocztową zamówił, natomiast jako Jan Kozakiewicz, zamieszkały w Białymstoku przy ul. Roosevelta 70-13. Zaindugował tamtejszą komendę policji odpowiedzialną za takową ulicę nie ma i nie było, a osób o takim nazwisku jest co najmniej kilkadziesiąt. Nie też nie mają wspólnego przywołanym zapisów z pracy w RFN i Kanadzie.

Jan Kozakiewicz vel „P. Müller”, to — jak się okazało — jedna i ta sama osoba. Szybko zorientował się, że szuka go policja i prokurator. Zamieścił więc kolejno ogłoszenie że ze względu na jak określili „niezrealizowaną ofertę” — zwraca gotówkę. Trochę nawet wypłacił i zniknął bez śladu.

Ne zagarnął pieniędzy, wiadomo. Można tylko — i w przybliżeniu — domyślić oparcu o lekturę kilku tomów akt znajdujących się w Prokuraturze Rejonowej w Elku i Wojewódzkiej w Suwałkach.

— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

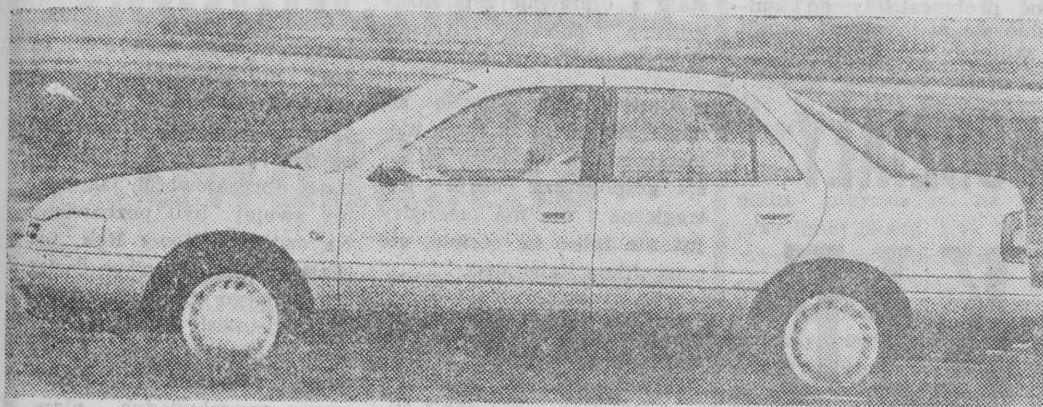
— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

— Wnagrodzenie 12 dol. na godzinę, 9 godz. dziennie, zakwaterowanie w domkach fińskich, obiad bezpłatny, w bazie sklepy — ceny konkurencyjne, przełot w obie strony na koszt firmy „BUDVEX CORPORATION LTD w Toronto”. U dołu zamasyż, ale w mia-

AUTO-GLOB



KOREAŃCZYCY JADĄ!

Hyundai Lantra GLS 16V

Samochody tej firmy od dłuższego czasu jeżdżą już po polskich drogach. Nam wydaje się, że jeśli już coś do nas dociera to tylko i wyłącznie poprzez Europę Zachodnią. I tu robimy błąd! Koreańscy, ci z południa, najpierw pojawili się w Polsce a dopiero potem zaczęli maszerować na zachód. Innym przykładem na to, że Polska była pierwsza, było pojawienie się na naszym rynku najnowszego modelu Citroena ZX. W czerwcu i lipcu 1991 roku można było w Polsce kupić te auta. U dealerów niemieckich model ZX był sprzedawany dopiero od początku września.

Wróćmy jednak do koreańskiego Hyundai. Jego historia datuje się od 1940 roku. Zaczęła się od uruchomienia warsztatu naprawy samochodów osobowych i dostawczych. Prowadził go młodziutki na wiek Chung Yu Yung. Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej zakład Yunga zaczął specjalizować się w budowie domów i portów. W ten sposób położył podwaliny pod Hyundai Engineering Company. Wraz z zakończeniem bratobójczej wojny z Północą, Yung szybko włączył się w odbudowę kraju, a po jej zakończeniu — posiadając duży potencjał — „wszedł” w budowę statków i... samochodów.

Dzisiaj grupa Hyundai z rocznym obrotem wynoszącym 50 mld marek jest największym kompleksem przemysłowym w tym regionie. Swoje sukcesy finansowe ten koncern zawdzięcza nie tylko produkcji statków i samochodów, lecz również wytwarzaniu przedmiotów powszechnego użytku, od łyżek i garnek po maszyny a na komputerach i fortepianach kończąc.

Taką prawdziwą produkcję samochodów rozpoczęto stosunkowo późno. W kooperacji z japońską firmą Mitsubishi pierwszy koreański samochód wyprodukowano w 1975 roku, w Ulsan. A tak na marginesie: w tym czasie w Polsce produkowaliśmy już spore ilości także licencyjnego Fiata 125. P i Fiata 126P. I tak — na dobrą sprawę — nadal stoi-

my w tym samym miejscu. Trwa to już od prawie 30 lat!

Na rynek niemiecki Hyundai wszedł mocno w ubr. 130 przedstawicielstw tej firmy oferuje do sprzedaży 11 modeli aut w różnych wersjach — Pony, Sonata, S-coupe i Lantra. Ponieważ na naszym rynku również pojawiła się Lantra, warto poświęcić temu samochodowi kilka uwag.

Producent reklamuje Lantrę jako auto klasy średniej — pojazd między Pony a Sonatą. Zewnętrznie ten samochód może przypominać się przez swoją aerodynamiczną, spokojną linię nadwozia. Tak dobrze zaprojektowana forma nie jest wyjątkiem dla konstruktorów koreańskich. Aby stworzyć samochód, który będzie spełniał wymagania zarówno amerykańskie, jak europejskie i azjatyckie, trzeba było udać się po pomoc. Nadwozie Lantry zostało opracowane przy współudziale włoskiej firmy G. Giugiaro Ital Design. Ze swoim współczynnikiem oporu powietrza wynoszącym 0,32 ta czterodrzwiowa limuzyna wytrzymuje porównania w międzynarodowej konkurencji. W przeciwieństwie do nadwozia, które odpowiada wszystkim kierunkom eksportu, zawieszenie Lantry — w zależności od rynku przeznaczenia — może być różne: miękkie dla Azji, średnie dla USA i twarde na rynek europejski.

We wnętrzu tego auta na pewno dobrze będą czuli się kierowcy, którzy w przeszłości jeździli samochodami japońskimi. Decyduje o tym układ dźwigni przy kierownicy, wyszukaną stylizację tablicy wskaźników, jak i umiejscowienie drążka zmiany biegów. Można odnieść wrażenie, że fachowcy i doradcy z Mitsubishi nie koncentrowali się wyłącznie na sprawie silnika i przeniesienia napędu.

Siedzenia Lantry ze swoimi dużymi powierzchniami i wysokimi oparciami spełniają europejskie miary. Obok dobrze wyprofilowanego oparcia siedzenia przedniego, którego przednią krawędź można dowolnie regulować, bardzo wygodne są także tylne siedzenia. Mankamentem jest to, że oparcia tylne nie są dzielone.

W ofercie silnikowej, opracowanej wspólnie z Mitsubishi, są dwa motory. Jeden o pojemności 1,5 litra i mocy 88 KM i drugi 1,6 litra i mocy 114 KM — dzięki czterozaworowemu układowi. Auto z tym silnikiem jest bardzo szybkie i zrywnie. Prędkość 100 km/h osiąga w czasie 11,6 sek. Jego prędkość maksymalna — 196 km/h.

W tym modelu na razie nie przewiduje się montowania układu ABS. Jeśli już to — zgodnie z zapowiedziami producenta — będzie on montowany dopiero od 1993 roku. W czasie testowej jazdy Lantra zużyła na dystansie 205 km — 9,6 litra na 100 km przy dość ostrej jeździe. Zbiornik o pojemności 52 l wystarcza na przejechanie odcinka o długości 542 km. (Jag)

Geboda

ICI

Interlak

proponuje niograniczoną ilość lakierów firmy Sigma Unifecta Gericolor dla wszystkich typów samochodów

• Lakier akrylowy • Lakier metaliczny • Lakier podkładowy wypełniający i gruntujący • Papiery ściernie • Lakier syntetyczny do aut i konstrukcji stalowych, już od 60 tys./l

KOMPUTEROWY DOBÓR LAKIERÓW

Ceny konkurencyjne i tak np.:

lakier akrylowy: komplet 1,5 l — 270 tys.

lakier metaliczny: (1 l bazy, 1 l lakieru nawierzchniowego, 0,5 l utwardzacza, 1 l rozcieńczalnika) — 700 tys.

ZAPRASZAMY w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰

• Białystok, ul. Dąbrowskiego 16, tel/fax 519-181

• Łomża, ul. Dwoma 17

• Białystok, ul. Zwycięstwa 10, lokal 214



MOTO-NOTY

60 MLN VOLKSWAGENÓW

VW ze swoim „garbusem” stał się symbolem mobilności i rozwoju czasów powojennych. Model Golf z kolei był miernikiem w produkcji tzw. aut kompaktowych. Na początku listopada ub.r. z taśm w Wolfsburgu zjechał 60-milionyty Volkswagen — naturalnie Golf. Ten koncern jest czwartym co do wielkości producentem samochodów osobowych na świecie.

CITROEN E — CITELA

Nowy miejski model Citroena przypomina gumowy walec na kołach. Od innych brzydatków odróżnia go rodzaj napędu — elektryczny. Kto nie znajduje specjalnego upodobania w tej nieco upornej karoserii, może ją zdjąć i zażądać innej „nadbudowy”. Niklowo-kadmowe akumulatory — 20 kW/h — zapewniają moc 20 kW. Automatyczna skrzynia biegów umożliwia jazdę z maksymalną prędkością 110 km/h na odległość — w cyklu miejskim — ok. 120 km. (Jag)

Trabanty znów na drogach?

Kilka krajów Trzeciego Świata chce kupić zakłady samochodowe, które produkowały kiedyś Trabanty — symbol zbankrutowanej gospodarki byłych Niemiec Wschodnich.

Wiadomo, że Egipt jest jednym z kilku państw zainteresowanych zakupem zakładów samochodowych w Sachsenringu Zwickau. „Bild am Sonntag” poinformował, że Ekwador i Litwa także zwróciły się do urzędu powierniczego w sprawie zakupu zakładów „Trabanta” zamkniętych w kwietniu ub. roku.

Mistrzostwa świata w rajdach

NOWA FORMUŁA

Na kongresie Międzynarodowej Federacji Automobilowej (FIA), radzono nad przyszłością sportu samochodowego.

Sporo dyskutowano na temat koniecznych zmian w tej dyscyplinie sportu. Wprawdzie zainteresowanie imprezami na wielu kontynentach było wręcz fantastyczne, ale popularność jak medal — ma dwie strony. Organizatorów, chętnych do maksymalnego rozciągnięcia programu mistrzostw świata kierowców rajdowych, jest wielu. Protesty składają natomiast sami aktorzy — kierowcy, mechanicy, a również mechanicy ze stałej fabrycznej przy takiej jak dziś „inflacji” imprez nie ma czasu na odpoczynek i na właściwe zadbanie o sprzęt.

Wszystko wskazuje na to, że działacze jednak wychodzą z opinii zainteresowanych i reformy w przyszłości staną się faktem. Światowa Rada FISA, która zebrała się w grudniu w Paryżu, przeanalizowała nowy projekt światowej rywalizacji o tytuły mistrzowskie. Rok 1992 będzie rokiem przełomowym — planuje się 14 imprez rajdowych zaliczanych do klasyfikacji

MS. Każdy zespół może wystartować w dziesięciu imprezach. Do klasyfikacji mistrzostw kierowców i fabryk zaliczane będą wyniki ośmiu najlepszych startów.

W latach 1993-95 formuła mistrzostw świata ma być zreformowana. W programie będzie dziesięć imprez. Do klasyfikacji zaliczane będą rezultaty siedmiu. Utworzone zostaną strefy geograficzne i to za decyzją o limitach organizacyjnym:

1. Portugalia, Hiszpania, Francja,
2. Monte Carlo, Włochy, Grecja,
3. Anglia, Szwecja, Finlandia,
4. Afryka, Ameryka,
5. Azja, Oceania.

Organizator ma prawo uczestniczyć w „pull” przez dwa lata, a później swawolnie miejsce innemu. W 1993 r. Europa ma mieć siedem rajdów, w kolejnych latach już tylko po sześć. Nie wolno jednak skreślać z kalendarza Monte Carlo Rallye oraz Rajdu Safari — to są prestiżowe imprezy serialu rajdowego.

(P)

„CZERWONE GŁOWY” z Maranello

FERRARI jest w kleszczach! Poprawiona wersja — dwunastocylindrowy silnik (420 KM), sztywny model Testarossa postawiony na 18-calowych kołach, z nowym przodem, stoi gotowy od co najmniej roku. Dlaczego go stał zatrzymany? Powód jest bardzo prozaiczny — spory zapas modeli sprzedawany od 1984 roku.

Od czasu wojny w Zatoce Perskiej minął boom na samochody luksusowe w Wielkiej Brytanii, USA i Japonii. Wiele z tych, którzy jeszcze dwa lata temu nabyli te pojazdy — licząc na spekulacyjne zarobki na Ferrari — mocno się na tych zamówieniach zawiedli. Dumne Ferrari stoją

teraz czekając na chętnych nabywców. Stoją nawet szlachetne F-40!

Każdy model produkowany dzisiaj Ferrari jest do kupienia bez żadnego okresu wyczekiwania! — uważa! — po obniżonych cenach W Maranello rozważa się nawet możliwość ograniczenia produkcji.

Obok oficjalnie przedstawionej dealerom nowej wersji Testarossa 512, do seryjnej produkcji gotowy jest model GT — Gran Turismo 512 America. Gotowość pełna, kupców brak. (Jag)

PS — Testarossa w wolnym tłumaczeniu z włoskiego oznacza czerwoną głowę.

Największe kombi

Sportowe kombi są obecnie w modzie. Koniętnie muszą mieć zwalsty tył i... mało miejsca do ładowania. Autentyczny sukces na tym polu odniósł ostatni model Citroena — XM break. Jego bagażnik ma pojemność 720 l, licząc tylko do półki na okładanie kapeluszy. Przy położonych tylnych siedzeniach pojemność rośnie aż do 1960 litrów. Hydro-pneumatyczny system zawieszenia pozwala na bezkarnie przewożenie ładunków o ciężarze 640 kg. Ten optycznie udany samochód jest już w sprzedaży — od stycznia 1992 roku. Na rynku można go spotkać w trzech odmianach silnikowych — sześciocylindrowy widlasty o mocy 167 KM, czterocylindrowy o mocy 121 KM i turbodiesel o mocy 109 KM. Każdemu wariantowi silnikowemu odpowiada stosowna gama wyposażenia wnętrza.

Ceny — w zależności od silnika i wyposażenia — od 41 400 do 51 700 marek. (Jag)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

CENTRUM

Sp. z o.o. Białystok, Al. 1000-lecia P.P. 8, tel/fax 751-881, tel. 754-201, 754-314

PROWADZI:

1. SALON SAMOCHODOWY:

- jedyne w regionie, atrakcyjne warunki sprzedaży samochodów produkcji krajowej • negocjacja ceny przy zakupie • możliwość upustu cen w zależności od wpłaty • montaż wyposażenia dodatkowego (radioodtwarzacz, antena samochodowa, CB radio, dywaniki kubelkowe, podręczny zapas części zamiennych, montaż nadkoli, haka holowniczego, zabezpieczenie antykorozyjne, pełen zbiornik paliwa) • możliwość zamówienia samochodu w wybranym kolorze i z wybraną komplektacją

Tylko u nas zakupione samochody posiadają kartę upoważniającą do obsługi gwarancyjnej i pogwarancyjnej poza kolejnością w największej w regionie autoryzowanej stacji obsługi.

2. SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODÓW FSO, Polonez, F 126p, F 126p Bis, Łada.
3. SPRZEDAŻ NAŁADOWANYCH AKUMULATORÓW DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIEŻAROWYCH W CENACH NAJNIŻSZYCH W REGIONIE; 34 Ah/12V — 355.000; 45 Ah/12V — 395.000; 60 Ah/12V — 455.000
4. WYMIANA NADWOZI DO SAMOCHODÓW POLONEZ, POLONEZ CARO, FSO, F 126p w kolorze wybranym przez użytkownika.
5. KONSERWACJA SAMOCHODÓW PRODUKCJI KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ — gratisowy montaż nadkoli.
6. WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW.
7. NAPRAWY PŁYT PODŁOGOWYCH (wszystkie typy pojazdów) na urządzeniach DATALINER.
8. HOLOWANIE SAMOCHODÓW, tel. 954.
9. NAPRAWY SZKÓD POJAZDÓW z I Inspektoratu PZU Białystok — POZA KOLEJNOŚCIĄ.
10. MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ ANTYWŁAMANIOWYCH MUL-T-LOCK I AUTOALARMÓW FIRMY SPARKRITE GB.

ZAPRASZAMY WE WSZYSTKIE DNI TYGODNIA (oprócz niedziel i świąt) w godz. 6.00 - 22.00, WE WSZYSTKIE SOBOTY, w godz. 7.00 - 15.00.

Pragniemy poinformować, iż wśród klientów rozlosujemy wiele atrakcyjnych nagród: m.in. samochód osobowy F 126p raz do roku; co kwartał: komplety opon samochodowych, oleje silnikowe firmy Castrol, abonamenty na mycie samochodu poza kolejnością, odbiorniki TVC.

Ile jest warte twoje auto?

NOTOWANIA Z DNIA 26 STYCZNIA 1992 R.

	F 126p		FSO 1.5		POLONEZ 1.5		ŁADA SAMARA	
	B-stok	W-wa	B-stok	W-wa	B-stok	W-wa	B-stok	W-wa
92	—	—	—	—	87.5	—	79.0	—
91	33.0	34.0	—	—	62.0	63.0	67.0	70.0
90	27.5	28.0	40.0	37.0	56.0	53.5	55.0	61.0
89	24.0	23.5	37.0	33.0	49.0	48.0	52.5	54.5
88	21.0	19.0	26.0	27.5	38.5	37.5	47.0	48.5
87	19.0	17.0	24.0	—	35.0	34.0	—	—
86	17.0	14.5	22.5	22.0	28.5	28.0	—	—
85	15.5	14.0	18.0	17.5	24.0	23.5	—	—
84	9.5	11.0	14.0	14.0	19.5	21.0	—	—
83	8.0	9.5	11.0	10.5	17.0	18.0	—	—



ZZA KIEROWNICY

Zamieszczony w ubiegłotygodniowym wydaniu „AUTO-GLOBU” tekst „Lech czy Polmozybyt” wywołał lekkie wzburzenie. W moim przekonaniu był to sąd w miarę obiektywny, przedstawiający plusy i minusy obydwu gield.

Na wszystkie pytania: Ile szmalu otrzymałem z Polmozybytu, odpowiadam — ani grosza! I w dającej się przewidzieć przyszłości nie otrzymam. Dlaczego? Otóż pisząc staram się reprezentować interesy posiadaczy samochodów, albo ludzi, którzy chcą nabyć auta. A obydwoje zainteresowane firmy mają pieniądze na reklamę i wykorzystują je w sposób, który uznaję za najlepszy.

Wracając do giełd samochodowych uważam, że w Białymstoku jest miejsce na obydwie. Ludzie chcą zrobić interes sami dobrze wiedzą, gdzie pojechać i kiedy to uczynić. Przy założeniu, że padłaby — z różnych przyczyn — giełda na lotnisku,

Aeroklubu mogła odnotować dużą frekwencję, ale znacznie mniej sprzedanych części samochodowych. Innymi słowy — chcesz kupić auto jedź na lotnisko, chcesz kupić lub sprzedać pojazd lub zaopatrzyć się w części lub

LECH, I POLMOZBYT

plac sprzedaży przy Polmozybycie pękłby w szwach, wytworzyłby się niesamowity bałagan — strach myśleć, co by było.

Ubiegła niedziela przyniosła już wyraźny podział. Przy Polmozybycie było znacznie więcej samochodów wystawionych do sprzedaży — i dobrze ponad 200 sztuk — i znacznie więcej niż na lotnisku stoisk z częściami zamiennymi i z tym całym nie tylko motoryzacyjnym bałaganem. Giełda Lecha, AP i

akcesoria — jedź na ul. Tygielceja PP.

Stara to prawda, że potrzeby są najlepszym regulatorem ludzkich postaw. One decydują o tym gdzie, kiedy i jak. Jeśli lepiej będzie „szedł” handel na lotnisko, nie mogą najlepsze reklamy, ludzie pojedą tam, gdzie lepiej, gdzie efektywniej. I jeszcze jedna sprawa. Sprzedający poważnie obawiali się, wyższych opłat na giełdach. Ostatnia niedziela nie potwierdziła tych zastrzeżeń — było

rojno i gwarno. Być może, że walny udział miały w tym piękna słoneczna pogoda

Wspólna cecha, która mogła być dostrzeżona na obydwu giełdach, były transakcje dotyczące Fiatów 126P. Wokół innych aut rzadko kto zatrzymywał się na dłużej. Krótkie pytanie o cenę, jeśli właściwie łaskawie nastąpiło — „do uzgodnienia” — i spacer do kolejnego samochodu. Oferta była bardzo bogata, można było wybierać w rocznikach i markach. Widać było ruch cen w górę co — to także było widać! — nie spotkało się z akceptacją ze strony kupujących. Jeśli już dochodziło do podpisania umowy to odbywało się przy znacznym „mieszaniu” — trzymanie ceny lub też nieznanie jej obniżenie. Nie prowadziło do zmiany posiadacza.

Jeżeli miesiąc, dwa, do rozpoczęcia się prawdziwego sezonu na samochody. Jeśli zatem komuś nie spieszy się z zakupem auta, warto poczekać — drożej chyba już nie będzie. JANUSZ RYSIN



Rodzina Kennedy: Joseph Jr., John Fitzgerald, Rosemary, Kathleen, Eunice, Patricia, Robert, Jan i Edward.

Kiedy 7 października 1914 roku w Bostonie Rose Fitzgerald powiedziała sakramentalne „tak” Josephowi Kennedyemu, nie mogła przewidzieć, że ten mężczyzna nigdy nie da jej szczęścia. Wtedy sądziła, że spełniło się jej marzenie. Serce tłuło jej w piersi, gdy Joseph Kennedy sięgnął po złotą obrączkę, którą na srebrnej tacy podawał mu kardynał O'Connell. A kiedy wkładał jej to obrączkę na palec musiał mocno trzymać jej rękę, która drżała ze wzruszenia. Rose, w swojej wytwornej białej sukni, wyglądała jak królowa i w swojej patrycji swoimi niebieskimi oczami na poślubionej właśnie mężczyźnie, nie żyła sobie niczego więcej jak wielkiej z nim rodziny.

Leżąc 7 października 1914 roku Rose Kennedy nie miała pojęcia o tym co ją czeka, jak ciężki życiowy egzamin będzie musiała przejść, jakie jest jej przeznaczenie. A przeznaczenie kazalo jej zostać najśmieszniejszą amerykańską matką, osobą współwinną upadkowi swojej rodziny. Piękną i bluszczową fasadą życia rodzinnego zbudował Joseph Kennedy i posadził na niej Rose, która rozumiała szybko, że jej małżeństwo nie jest bajką z amerykańskich snów.

Joseph Patrick Kennedy był synem Irlandczyka, właściciela małej knajpki. Był to ambitny, zimnokrwisty i wyrafinowany mężczyzna, który miał przed sobą tylko jeden jedyny cel — jak najszybciej wyjść ze średniej klasy mieszczańskiej. Mawiał „W 35 roku życia chcę być milionerem. Niezależnie od tego ile to będzie kosztowało”. Na moralną stronę zagadnień skrupulatny Kennedy gwizdał.

W krótkim czasie ten ambicjonalny z robotniczej dzielnicy Bostonu stał się bardzo zamożny. Jego czołowe brzmiało bowiem: „Będę miał wszystko, co chcę”. I kiedy Joseph Kennedy zaprzagnął córki bostońskiego burmistrza za żonę — dostał ją.

Dla Rose Kennedy była to początkowo miłość. Sen o szczęściu skończył się jednak szybko. Już po sześciu latach była jak reszta: wydawała na świat pięcioro dzieci: Joseph Patricka juniora, Johna Fitzgeralda, Rosemary, Kathleen i Eunice.

Joseph Kennedy był w domu rzadko, a jego żona spędzała noce w samotności przekonana, że świat zabiera jej męża po to, by ten mógł zarabzać pieniądze dla rodziny. Niebawem jednak runął świat Rose Kennedy. Dowiedziała się bowiem, że to wcale nie rodzina, ani ona — Rose — jest żrenicą w oku Josepha Kennedy'ego.

W dniu, kiedy umiała miłość Rose Kennedy, Bronxville pachniało wiosną. Ale tu w Nowym Yorku była jeszcze zima. Rose stała w oknie i walczyła ze złością. Wstydziła się swojej słabości. Zaden człowiek nie powinien się o tym dowiedzieć, a tym bardziej ujrzeć jak cierpiąca, kiedy dowiedziała się, że jej mąż kocha inną. Joseph Kennedy okazał się bowiem tak samo skrupulatny w małżeństwie jak i w interesach. Miewał już wcześniej różne przygody łóżkowe i nie bardzo zwracał uwagę na to, czy wiadomość o tym dotrze do jego żony. Z latami Rose stwardniała w swoim rozczarowaniu i samotności. Żyła jeszcze w nadziei, że jej mąż z czasem wróci do niej i do rodziny całym sercem. Z bólem jednak zrozumiała wreszcie, że przeznaczenie dało jej los żony samotnej i zdradzanej.

Tymczasem Joseph Kennedy zarabiał coraz więcej pieniędzy. Jako producent filmowy chciał podbić Hollywood — zostawił tam jednak swoje zimne serce. Podniecająca, wzbudzała żądzą, piękna Gloria Swanson była wtedy boginią seksu w Hollywood. Bogaci i dysponujący władzą mężczyźni walczyli o jej względy. Jednym z nich był Joseph Kennedy.

Rose przestała się liczyć w ogóle. Dzieci słyszały ojca raz w tygodniu — przez telefon.

Joseph Kennedy wziął szturmem bogini seksu. Posyłał jej orchidee — taką ilość, że obsługa hotelowa przynależna Swanson porównywała je do morza kwiatów. Krótko potem stanął Kennedy przed jej drzwiami, które się oczywiście dla niego otworzyły, całował swoją boginię i dostąpił szczęścia — zdjął z niej kłono.

Pan Kennedy był tak bardzo zakochany w słynnej aktorce, że życzył sobie nawet mieć z nią dziecko. Gloria Swanson była jednak rozsądną i nie zamierzała mieć dziecka z kochankiem.

Ta niepiękna, publiczna zdrada prawowitej małżonki rozpoczęła się latem 1928 roku. Joseph był na tyle beczelny, że przedstawił Głorię rodzinie. W małym nadmorskim miasteczku Hyannis Joseph Kennedy kupił ogromny dom letni. Było w nim jadalnia, sypialnia i dziewięć łazienek. Tu właśnie, w Hyannis Gloria Swanson odwiedziła swego kochanka. Przyleciała wodolotem. Dzień był gorący i setki ciekawskich oglądało jak Joseph Kennedy publicznie zdradza swoją Rose. Ale ona od dawna wiedziała, że jej mąż ma romans z tą seks-anielką. A kiedy zobaczyła Głorię Swanson w ramionach własnego męża, na schodach własnego domu, zrozumiała też, że została ostatecznie odsunięta.

W jednym z filmów upamiętnił Kennedy swoją wielką miłość — była to „Queen Kelly” — duże wydarzenie w historii kina. Krótko potem zakończyła się cała afera z Głorią Swanson — tak szybko, jak szybko się zaczęła — a Joseph Kennedy powrócił na łono rodziny. Nie usłyszano jednak żadnego słowa skruchy. Nic! Joseph zarządził wszystkim wokół wolności i polował na każdą spódniczkę.

Za to Rose rok w rok mogła na przykład jechać do Parry, aby ubrać się w najbardziej renomowanych domach mody. Rose kochała życie w luksusie i był to jeden z powodów, dla których znośła eskapady swojego męża. Klątwę w domu Kennedych od dawna było więc już chlebem powszednim. Rose nauczyła dzieci swojej dwulicowej moralności nie więc dziwnego, że wychowane w świecie fałszu, traktowały później życie i ludźli w ten sam sposób.

Niezwykle oburzyła się Rose Kennedy, kiedy w gazecie ujawniła opublikowaną wypowiedź psychiatry dr. George'a Johnstona, który powiedział między innymi: „Rose i Joseph Kennedy nie wychowywali swoich dzieci, oni je po prostu przyuczali”. Kiedy przeczytała to, najpierw przez jakiś czas siedziała oniemiała na tarasie swego domu w Hyannis — potem nastąpił wybuch. Rose wykrzykiwała doświadele-ganek, wyzywała doktora oraz wydawać gazety. Doktor Johnston obwiniał Rose za całą tragedię, jaka dotknęła Kennedych. Uważał bowiem, że nie wychowywała ich jak matką, nie dała im nie nauczyła ich miłości, lecz ćwiczyła

Ciąg dalszy na str. 7

— Jest pan autorem i współtwórcą najbardziej popularnych i znanych polskich seriali telewizyjnych, a wcześniej, gdy nie było jeszcze telewizji — radiowych. Jaki był początek pana drogi twórcy?

— Na początku był „Matysiakowie”. Długo, po trzydziestu pięciu latach nadawania tej gigantycznej i jakby nie mającej końca opowieści radiowej o losach jednej polskiej, całkiem przeciętnej, a zarazem niezwyklej rodziny, z jednej strony nastąpiło jej spowszednienie i odejście od niej wielu słuchaczy, zaś z drugiej — urosła wokół niej cała legenda i dość oryginalna historia.

— Jak narodziła się ta opowieść o polskiej rodzinie?

— To było tuż po Październiku. Pomysł narodził się jednego wieczoru spędzonego z moimi, dziś już nieżyjącymi, przyjaciółmi i współautorami powieści, Władysławem Rzesławskim i Stanisławem Stampflem. Postanowiliśmy wykorzystać moment politycznej „odwilży” i przekazać trochę prawdy o czasach, w jakich wówczas żyliśmy. Formę radiowego serialu podeszłam w angielskiej BBC. Jeździłem nawet specjalnie w tym celu do Londynu. Jak wiadomo, Anglikom uwielbia serial i robią je znakomicie.

Np. prezentowany w odcinkach Sherlock Holmes, tak dalece uwspodopodobni literacką fikcję, że Anglik stworzył nawet muzeum poświęcone tej postaci i z dumą pokazuje fajkę swojego ulubionego bohatera. Ku naszemu zaskoczeniu, całkiem podobnie stało się i u nas. Po niedługim czasie nasi słuchacze — gdy Matysiać jak jego syn zapadali na gripę — wysyłali na ulicę Dobrą via Polskie Radio, sok z malin i lecznicze rośliny. Zawsze po każdej audycji przychodziło do nas mnóstwo listów, nie mówiąc o telefonach.

W dziesięć lat po rozpoczę-

ciu serialu, na pomysł rzucony przez aktorów-Matysia-ków budowy domu spokojnej starości, radiostuchacze zebrałi na owe czasy ogromne pieniądze. Stanowiły one 1/3 kosztów budowy tego domu, który zgodnie z wolą ofiarodawców nosi imię „Rodziny Matysiać”.

— Był to piękny okres i apogeuem ery Polskiego Radia, a pan stał się swoistym rekordzistą, zdobywając ponad 30 pierwszych nagród za słuchowską radiową. Później przyszła telewizja, żywił, który nas ogarnął. Jak pan się w nim odnalazł?

— Nie było to zbyt trudne. Dopomógł mi w tym zdobyte wcześniej doświadczenia scenarzysty kilkunastu filmów fabularnych. Potem zacząłem pisać scenariusze do telewizyjnych seriali i tak powstały „Polskie drogi”, „Akcja V”, „Dom”, wreszcie serial na motywach powieści Sławomira Łubińskiego; „Ballada o Januszku”.

— Pana telewizyjne serie cieszyły się wielkim powodzeniem. To już nie była jedna rodzina, ale cała panorama losu Polaków w najtrudniejszych okresach naszej historii...

— Zainteresowanie nimi wynikało prawdopodobnie stąd, że choć fabularyzowane, oparte były mocno na tkance dokumentalnej. A jak wiadomo, taki gatunek sztuki filmowej po pewnym okresie, nabraniu patyny, zaczyna odgrywać rolę dokumentu i w sferze obyczajowości, i dziejących się spraw, i wydarzeń. Po reakcji widzów i listach jakie przychodziły, wiedziałem, że tego typu serie mają swoją autentyczną wartość.

Pokazano mi również wyniki badań widowni telewizyjnych seriali prezentowanych w naszej telewizji przez ostatnie 15 lat. Ze zdumieniem przekonałem się, że mo-

je serie w kategoriach oglądalności przewyższyły nawet tak dobre i znane serie jak „Pogoda dla bogaczy” i „Szpital na peryferiach”, a nawet serial z innego już poziomu — popularna „Isaura”.

— Dlaczego przerwał pan tak niezwykle serial telewizyjny, opracowany wspólnie z Andrzejem Mularczykiem — „Dom”?

GDZIE SIĘ PODZIAŁY POLSKIE SERIALE!

(Rozmowa z Jerzym Janickim — pisarzem i twórcą seriali radiowych i telewizyjnych)

— To było nasze nieszczęście. Serial rozpoczęliśmy w październiku dla nas roku 1981. Chcieliśmy powiedzieć zbyt wiele, nawet jak na ten gorący okres. Rozpoczęły się szarpania z cenzurą, która ostatecznie nakazała, z inicjatywą ówczesnej władzy, przerwanie pracy. Później nastąpił stan wojenny i całkowity bez-ruch. Pozostało nam jeszcze nie zrealizowanych 6 odcinków. Rzecz doprowadziła

do dramatycznego początku lat osiemdziesiątych.

Po długiej przerwie, po odejściu aktorów, a także śmierci jednego z wykonawców głównych ról — znakomitego Władysława Kowalskiego — nigdy już nie udało się tego serialu odtworzyć, choć próbaliśmy go kontynuować w innej już wersji w radiu.

— Dziś nie miałby pan trudności. Twórcą nie ma już problemów z cenzurą z dawnymi zakazami. Słyszałem, że ma pan opracowany już scenariusz szkie do scenariusza dotyczącego właśnie tematu dawniej zabronionego?

— Istotnie. Zamierzałem zrobić serial o sprawach je-szcze nie odnotowanych w świadomości społecznej, takich jak: 17 września roku

1939, agresja Sowietów na Polskę, odebranie Lwowa i losy jego mieszkańców: wy-wózki i deportacje. Ale nie tylko prawda historyczna i martyrologia. Nie chodzi mi o „odbudowywanie duchów”, ale o ocalenie tego, co pozostało z olbrzymiej spuścizny kultury polskiej Kresów Wschodnich.

Niestety, dziś okazało się nagle, że jest to zupełnie niemożliwe. Jak wiadomo sytuacja gospodarcza kraju jest tragiczna i nie ma pieniędzy już nie tylko na serie, ale i na filmy fabularne.

— Czy więc w obecnej sytuacji twórca, filmowiec, nie ma żadnego wyjścia?

— Owszem, może robić filmy na Zachodzie, o ile uda mu się podpisać kontrakt. Ale będą to już zupełnie inne filmy, zgodne z wolą producenta. Gdy chodzi o mnie, staram się przynajmniej opracowywać krótkie filmy dokumentalne. Z mojej ulubionej tematyki lwowskiej, bo sam jestem lwowianinem, udało mi się nakręcić trzy filmy: „Legenda o ostatnim batiarze” — o sławnym Tońku z przedwojennego radiowego cyklu „Lwowskiej fał”, film „Nie ma jak Lwów” z Piotrem Fronciszem i nieznanym już, niestety, Mieczysławem Voitem i „Polskie skrzydła nad Lwowem”, o obronie Lwowa w 1918 roku. Mój kolega, filmowiec — Stanisław Augustyn, robi również filmy dokumentalne z tego cyklu: pt. „Podróż na Kresy” i to już wszystko.

— A jednak, mimo braku

pieniędzy w kasie państwa, wciąż tworzą się nowe serie telewizyjne?

— Dlatego ubolewam, i prawdopodobnie ubolewać wszyscy twórcy polskiego filmu, że serwuje się nam, jak i całemu społeczeństwu idio-tyczne serie, mimo że są one profesjonalnie dobrze zrobione. Jesteśmy karmieni życiem Ameryki. Proszę pa-trzeć i na zaszczepianie nam innej obyczajowości, jak by-my swojej byli pozbawieni. Na święta i Nowy Rok, już nie żyć się: Wesołych Świąt czy Do siego roku, tylko: Merry Christmas! i Happy New Year! Zamiast wspaniałych odmiann różnorodnych bigosów mamy wszechwładną pizzę. Tak samo i w telewizji je-śmy pozbawieni podstawo-wego dania naszej kultury, jakim jest polska sztuka fil-mowa.

Przyjdzie niestety, i to wca-le niedługo, taki czas, że wstępujące dziś w życie mło-de pokolenie Polaków, na-prawdę nie będzie miało zle-lonego pojęcia o naszych fa-scynujących latach. To smut-ne, że np. w tej chwili, kie-dy dzieją się u nas i u na-szych sąsiadów tak ciekawe i dramatyczne sprawy, nie mamy nawet sposobu odno-towania tego. Więc z drugiej strony, dla nas, ludzi kultury, jest to okrutny, okrutny czas, który przyszło nam przeży-wać...

Rozmawiał:

ANTONI LEWANDOWSKI

Jeżeli populacja ludzi dalej będzie rosła w nie zmienionym tempie, około roku 2025 ta planeta nie wyżywi ludzkiej rasy.

Populacja ludzi rośnie. Z każdą minutą rodzi się 180 o-sobników naszej rasy. Obecnie jest nas na świecie około 5,3 miliardów (albo 5,300 mi-lionów), dwa razy więcej niż w 1950. Ekspert Narodów Zjednoczonych uważają, że w ciągu następnych dziesięciu lat liczba ludzi wzrośnie o ko-lejny miliard — aktualną wy-sokość populacji Chín.

Liczba ludzi rośnie i potrze-bujemy coraz więcej zasobów naturalnych, więcej wody, jedzenia, domów, leków, wię-ciej tego co związane jest z edukacją, transportem i ko-munikacją. Ekolodzy ostrzegają, że jeśli przyrost popula-cji nie zmniejszy się, ludzkość nie będzie mogła się wyżywić. GŁÓD I BRAK WODY SĄ PEWNI!

Około roku 2025 kraje afrykańskie będą w stanie wyżywić tylko 40 proc. swojej ludności. Świe-żej wody już brakuje i prze-widuje się, że w 2000 roku przeciętny Egipcjanin będzie miał dostęp do połowy wia-dra wody dziennie.

Jak zwykle najbardziej ucierpią najbiedniejsze kraje. Nawet teraz ponad 75 proc. populacji świata żyje w regio-nach rozwijających się a ro-dzi się tam 95 proc. dzieci. W 1975 roku, Indie liczyły 608 milionów obywateli. Obecnie 850 milionów. Ludność Keni podwoiła się w ciągu ostatnich 15 lat i prawdopodobnie podwoi się znów w ciągu na-stępnych dziesięciu.

Wzrost populacji ma de-wastujący wpływ na środo-wisko, wraz z jej wybuchem wzrasta zapotrzebowanie na takie nieodnawialne surowce jak węgiel i ropa. Światowa Konferencja Energii przewi-duje, że w 2020 roku zuży-wać będziemy dwa razy wię-ciej energii niż obecnie. To z kolei doprowadzi do więk-szej emisji dwutlenku węgla odpowiedzialnego za glo-balne ocieplenie.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-

nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Zniszczenie środowiska do-tyczy nas wszystkich. Przewi-duje się, że jego degradacja doprowadzi do wzrostu cen żywności tak na Zachodzie, jak i w Trzecim Świecie. Globalne ocieplenie już teraz przyczyniło się do obniżenia plonów w regionach zbożo-wych w USA, a wkrótce spo-woduje, że ceny zboża sięgną nobla. W konsekwencji kotlet barani stanie się towarem luksu-sowym. Niektórzy eksperci

przekładają, że w przyszłości, w wyniku ocieplenia, ludzie będą zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-

nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

(L. W.)

Ludzie, ludzie, wszędzie ludzie!

przekładają, że w przyszłości, w wyniku ocieplenia, ludzie będą zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

przekładają, że w przyszłości, w wyniku ocieplenia, ludzie będą zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

przekładają, że w przyszłości, w wyniku ocieplenia, ludzie będą zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

przekładają, że w przyszłości, w wyniku ocieplenia, ludzie będą zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

przekładają, że w przyszłości, w wyniku ocieplenia, ludzie będą zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

Ekolodzy obawiają się, że ludzie zmuszeni do zajmowa-nia coraz większych polaci ziemi pod uprawy, zniszczą naturalne siedliska ptaków i zwierząt doprowadzając do ich wyginięcia. Co roku ob-szar lasu o powierzchni Austrii i Belgii wycinany jest pod budowę domów. Całe re-giony, szczególnie w sub-saharyjskiej Afryce, Środkowym Wschodzie i Azji — stopnio-

nie zmieniają się w pusty-nie gdyż uprawiane są ponad 100 milionów hektarów ziemi, z czego 100 milionów hektarów jest już w domowych zwierząt.

(L. W.)

RUBLE ZA BREZNIEWA

Przed laty, kiedy po ówczesnym Związku Radzieckim rozszalała się plotka o zamachu na życie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, nikt temu oficjalnie nie za-przeciżył, ale od tego dnia telewizja miała polecenie niemal codziennie pokazy-wać Leonida Ilicza: raz na zebraniu, innym razem przyjmującego jakiegos na-wet mało znaczącego gościa, a nawet co było wówczas e-wenementem, podczas let-niego wypoczynku na Kry-mie. Oczywiście chodziło o to, aby pokazując w telewi-zyi sekretarza generalnego „dać odpór wrednej plotce”.

Tymczasem zamach na o-sobę Breżniewa rzeczywiście miał miejsce i to w Moskwie, a strzał od niego podczas przejazdu przez Plac Czerwony, młodszy lejtnant Wiktor Ilin. Dopiero przez kilkunastoma dniami sprawa ta znalazła swój ostateczny epilog w sądzie. Ilin za swój czyn nigdy rzecz jas-na nie był sądzony. Breżniew chciał w ten sposób u-

niknąć rozgłosu, jaki by sprawa ta niewątpliwie zyskała i w rezultacie młodszy sierżant prosto z wojskowego arestu trafił do szpitala psy-chiatrycznego, a następnie do zakładu dla umysłowo-chorych z rozpoznaniem silnej psychozacji. Z wojaka był oficjalnie przeniesiony do rezerwy dopiero jednak wio-sną 1990 r.

Półtora roku temu złożył w sądzie miejskim w Sankt Petersburgu pozew o wy-placenie mu 60 tys. rubli tytułem odszkodowania za 20-letnie przymusowe, psychia-tryczne leczenie w Kazaniu. Sprawa trwała przez kilka miesięcy, a Wiktor Ilin w swoim ostatnim wystąpieniu przed sądem wyraził prze-konanie, że „swoim zama-chem na życie Leonida Breżniewa przyspieszył nastą-pienie epoki reform w Związku Radzieckim”. W wydanym wyroku sąd za-sądził na rzecz powoda kwotę 24 tys. rubli, które to pieniądze będzie musiał za-płacić wojsko ze swoich fun-duszy.

(L. W.)

ADAM JERZY SOCHA



— Mnie coś innego zastanawia. Z jednej strony głosowa-ł na pana pracownicy PGR-ów, a z drugiej tak zwani li-beralowie z byłej PZPR. Jak pan pogodził interesy tych grup w jednej partii?

— Też się nad tym zastanawiałem, jak pan Łukasiewicz z Kiele przyjmie statut i deklarację mojej partii. Ja w tej chwili staram się stworzyć podstawę ruchu. Fundację.

Dziwne ale prawdziwe!

Zdumiewająca dwunastka

Historia Polski Ludowej toczy się okresami dwunastoletnimi: 1944, 1956, 1968...

Taką refleksję, traktowaną wtedy jako dowcip polityczny, miałem okazję usłyszeć gdzieś pomiędzy rokiem 1968 i 1970. Potem w ten cykl przełomów społeczno-politycznych wpisał się rok 1980. Podobnie też, jak mógłby na to wskazywać cały szereg przesłanek, zapowiada się i obecny rok 1992.

Nie miejsce tutaj na szczegółowe rozważania i przytaczanie zbyt wielu dat. Możemy jednak stwierdzić, że mamy do czynienia z trwającym już od tysiąca lat cyklem dwunastoletnim: co 12, 24, 36, 48, 60, 72... lat następują istotne wydarzenia.

Na istnienie tego cyklu po raz pierwszy uwagę zwrócił w 1899 roku (data w cyklu dla Europy Wschodniej) poprzeczając o trzy lata daty cyklu środkowoeuropejskiego. I rzeczywiście, od roku 1881 (zabójstwo cara Aleksandra II) cykl wschodnioeuropejski zarysowuje się tak wyraźnie, że aż trudno uwierzyć, że to przejaw jakiegoś kółka przypadku. Przyjrzyjmy się datom (z dokładnością do jednego roku): 1894 — początek panowania Mikołaja II; rewolucja 1905 r.; rewolucja 1917 r.; 1929 — tzw. rok wielkiego przełomu: wydalenie Trockiego, początek kolektywizacji wsi, pięciolatek, rozbudowa sieci szlaków i „wielkich budów socjalizmu”; 1941 — agresja hitlerowska na ZSRR; 1953 — śmierć Stalina; 1964 — odsunięcie Chruszczowa; 1977 — okres szczególnie nasilającego się zastój; Breżniew mianowany równie przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR; 1989 — początek rozpadu ZSRR.

A w Polsce? Ważniejsze daty prześledźmy sobie sami. Możemy zacząć od bitwy pod Grunwaldem... Zjawisko, jakim jest występowanie takich cykli dwunastoletnich daje się jedynie skonstatować i opisać, nie można go jednak wyjaśnić. Na obecnym etapie wiedzy pokusił by się mogła o to pewnie jedynie astrologia. Wydaje się jednak, że użyteczna mogłaby okazać się sama wiedza o istnieniu i charakterze takich cykli. Czy wiedza taka istniała w czasach dawniejszych? Być może tak. Być może wykryta została nawet w niektórych dawnych systemach kalendarzowych. Na przykład używano jeszcze do dziś kalendarz chiński oparty o cykl dwunastoletni (liczonych nieprzerwanie co najmniej od roku 2397

KAZIMIERZ SŁOŃSKI

Sprzedano wszystko

W tegorocznych targach żywności „Grüne Woche” w Berlinie uczestniczyło 9 firm polskich zajmujących się eksportem towarów rolno-spożywczych i opakowań. W tym roku prowadzono na targach sprzedaż promocyjną naszych wyrobów. Cieszyła się ona tak dużym zainteresowaniem zwiedzających, że sprzedano praktycznie wszystko co przywieziono z kraju.

Największe stoisko z firm polskich miało „Animex”, uczestniczący w targach już po raz szósty.

Wszyscy są zadowoleni z udziału w tej imprezie i mają nadzieję, że nawiązane tu kontakty zaowocują w przyszłości. W „Grüne Woche” — uczestniczyli wystawcy z 64 krajów. (P)

W Muzeum Przyrodniczym w Wiedniu przypomina mi się anegdota, opowiadana dawno temu:

Przy gablocie w dziale zoologicznym zatrzymuje się oglądając zbiory cudzoziemskiej, czyta napis i wykrzykuje:

— Jajko Straussa? O, jakie duże! A gdzie drugie?

Gwoli jasności trzeba dodać, że Strauss po niemiecku znaczy strus...

Drugi raz ta sama anegdota przyszła mi na myśl przy innej okazji. Rok Mozartowski przedświadczył ludziom chcieli wykorzystać do zrobienia interesów. Przeróżne wyroby (ciasta, ceramika, breloczki, koszulki, alkohol itp.) chrzczono imieniem lub nazwiskiem wielkiego jubilata, albo chociaż tytułem jego dzieła. Między innymi słodycze, zabrane zresztą w przestworze przez austriackiego kosmonautę, nazwano kulkami Mozarta. Wiedeńscy przemysłowcy je natchmiast na... jajeczka Mozarta.

Wiedeńskie Muzeum Przyrodnicze należy niewątpliwie do najwspanialszych tego typu placówek w świecie. Setki tysięcy eksponatów w działach: mineralogicznym, geologicznym - paleontologicznym, prehistorycznym, antropologicznym, botanicznym i zoologicznym. Zgromadzone wszystko, co jest na ziemi, a także meteoryty, skały księżycowe. Są także poloniki: 1000-kilogramowy kawał soli z Wieliczki i obraz kopalni węgla pędzący Hugo Charlemona. Podpis głosi, że to w... Galicji.

Muzeum Przyrodnicze na pewno trzeba zobaczyć, poświęcając na to cały dzień, a wieczorem... Wieczorem zaś są kawiarnie, które też trzeba odwiedzić, jeśli chce się poznać koloryt naddunajskiej stolicy.

A zaczęło się wszystko od naszego rodaka, Franciszka Kulczyckiego, vel Kulczyckiego, pisanego w Wiedniu także jako Kolschitzky lub Kolschitzky: na takim nazwisku niemiecko-austriacki język można sobie polamać. Imię Kulczyckiego było to barwna postać. Pochodził z królewskiego wólnego miasteczka Sambar. Był kupcem towarów wschodnich, znał języki i obchodził swoich kontrahentów.

A więc jeżeli rok 1992 miałby być dla Polski rokiem kolejnego przełomu (a dalej już po staremu żyć się nie da), należałoby życzyć sobie, aby był to przełom radykalny i jednocześnie jak najmniej kosztowny ze społecznego punktu widzenia.

Modna sylwetka w roku 1992 do uzyskania, tylko poprzez konsumpcję marchewki...



Modna sylwetka w roku 1992 do uzyskania, tylko poprzez konsumpcję marchewki...



Jajo Straussa, kawa Kulczyckiego — i Wiedeń

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Mieszkał w Wiedniu, w czasie tureckiego oblężenia dostał się w przebraniu z miasta i dotarł do księcia Karola Lotaryńskiego, oczekującego przybycia króla Jana Sobieskiego. Wrócił do stolicy ze szczęśliwą wiadomością o zbliżającej się odsieczy.

Po wygranej bitwie dowódca Wiednia, hrabia Starheimberg, szczerze wynagrodził sprytnego kupca. Ale od króla Sobieskiego otrzymał cenniejszy dar: worki z kawą, porzucone przez Kara Mustafę. Bywały na Wschodzie nasz rodak założył w Wiedniu pierwszą kawiarnię, nazwaną „Pod niebieską butelką” („Zu blauen Flasche”) i nauczył pić wiedeńską czarną kawę.

Wdzięczni kawosze spowodowali, że jedna z ulic nosi nazwę Kolschitzkygasse, a na pierwszym piętrze budynku ustawiono statuś Kulczyckiego w tureckim stroju, z dzbankiem i filiżanką kawy.

„Niebieska butelka” nie zachowała się, ale jest w Wiedniu, przy ulicy Kohlmarkt, w pobliżu cesarskiej rezydencji Hofburg, kawiarnia z prawie tak długimi tradycjami. Sztyl głosi: „Synowie C. H. Demela — cukiernicy dworu królewsko-cesarskiego”. Obsługa zwraca się do klientów w trzeciej osobie, a przychodzi się tu na słynne paczki (Dumel-Krapfen), sporządzone według starej receptury i gorącej czekolady. Ceny są adekwatne do tradycji.

Bogate turyści obowiązkowo odwiedzają kawiarnię Sachera, w pobliżu Opery, gdzie serwuje się słynny tort o tej nazwie, mający swoją legendę. Dotyczy ona młodego ucznia kucharskiego na dworze księcia Metternicha, Franciszka Sachera. Otóż latem 1832 roku księżna pani wyjechała do Karlsbadu, zabierając całą służbę. W kuchni został tylko ów młody po-

Księżę goście opowiadał cudo o owym deserze — kucharz wypożyczony był na inne dwory, zrobił karierę i pieniądze, za które rodzina wybudowała hotel z kawiarnią. Receptura tortu jest ściśle chroniona i chociaż kupić go można w wielu wiedeńskich cukierniach, ten „Sachera” jest jednak trochę inny. Kawałek kosztuje ponad 40 szylingów (40 tys. zł). Smaczne!

ANIELA ŁABANOW

Weź do serca

Za mało jemy warzyw i owoców, za dużo spożywamy tłuszczów, soli i cukru. W ten sposób zbliżamy się do granicy bezpieczeństwa lub ją przekraczamy wchodząc w strefę epidemii chorób cywilizacyjnych, do których zalicza się dziś miażdżycę, otyłość, nadciśnienie tętnicze i cukrzycę. Zdumiewające: robimy to z własnej, nieprzymuszonej woli. Od lat eksperci od żywienia przestrzegają przed złymi zachowaniami w kuchni i przy stole, a my swoje.

„Weź to sobie do serca”. Pod takim tytułem ukazała się właśnie kolejna publikacja autorstwa prof. Barbary Cybulskiej i prof. Wiktora Szostaka, będąca czymś w rodzaju apelu o stosowanie zasad racjonalnego żywienia. Ani to trudne w praktyce, ani to obciążające w jakiejś szczególnej mierze nasz budżet. W ogólnym rachunku sam zysk. Zdrowie i dobre samopoczucie. Gdybyśmy powiedzieli sobie, że nie stać nas na chorowanie, być może łatwiej byłoby zrezygnować z jednej (pół) błędy, dwóch, a nawet trzech źleczek cukru do herbaty, soli używanej w nadmiarze, z tłuszczu kotleta wierzbowego na rzecz bukietu z jarzyn.

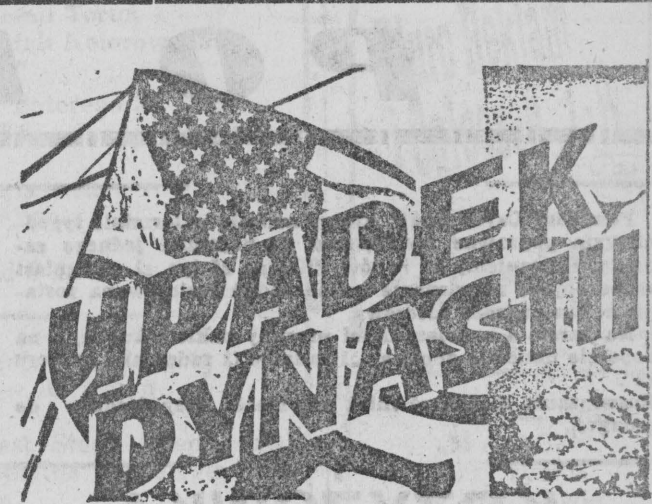
Swoją drogą dziś bierzcie, że tak opornie idzie nam zmiana nawyków żywieniowych. Choć właściwie kto nas tego uczył? Kto tak naprawdę starał się dotrzeć do nas z właściwą informacją? Jedną, drugą książką niewiele, jak widać, zmienia. Mamy wspaniałych ekspertów od żywienia (vide autorzy anonsowanej powyżej publikacji), mamy Instytut Żywności i Żywienia współpracujący ze Światową Organizacją Zdrowia, prowadzący bardzo ważne badania naukowe, tyle tylko — że nie możemy nauczyć się zdrowo żyć.

Jak więc żyć? Jak się uchronić przed chorobami cywilizacyjnymi? Autorzy książki „Weź

MARIA KOWALSKA

Dieta stomatologa

Angielski stomatolog E. Taylor proponuje swoim pacjentom odżywiać się chłodnymi potrawami, a jeszcze lepiej surowymi. Jego zdaniem zdrowie jaskiniowców, którzy nie znali ognia, miało wspaniałe rezerwy tylko dlatego, że całe pożywienie jali w stanie surowym. Dla przykładu lekarz demonstruje pacjentom swoje zęby, które wspaniale się zachowały właśnie dzięki temu, że wszystkie potrawy — on w stanie surowym.



Ciąg dalszy ze str. 6

jak w wojskowym reżimie. Joseph Kennedy umyślił sobie, że jego dzieci zostaną wodzącymi postaciami politycznymi w swoim kraju. Rose zaś uważała, że tak wielki cel można osiągnąć jedynie twardością, dyscypliną i surowością wychowania.

Wychowanie dwudziorga młodych Kennedych przebiegało w drylu wojskowym. Centralnym punktem dowodzenia była jadalnia. W tym pokoju wyłożonym drewnem na ścianie, gdzie nie było okna wisiała mapa świata, a w kącie stał długi stół z przyborami dla dzieci. Kraje, gdzie tego dnia rozgrywały się ważne wydarzenia polityczne zaznaczano na mapie różnokolorowymi znakami.

Przy stole obowiązywał raz ustalony porządek, który narzucał ojciec. Przy jedzeniu prowadzona była rozmowa o interesach, zarabianiu pieniędzy, o polityce. Także najmłodszy wprowadzani byli w tę tematykę, aby czuli się już w środku takiego życia. Jak w wojsku wieczorem wszystkie dzieci musiały złożyć raport. Czy mały, czy duży musiał składać matce relację o całym przeżytym dniu. Rose chciała wychować swoje dzieci na bohaterów.

Miłość i czułość były niewskazane i nie na miejscu. Ale jak mogła dać miłość taka kobieta jak Rose, która sama jej nigdy nie zaznała.

Życie Kennedych było permanentną bitwą, współwzrostem, a każde z rodzeństwa starało się, aby w oczach rodziców wypaść jak najlepiej. Dzieci Kennedych żyły w nieustannym stresie egzaminacyjnym, a Rose skrzętnie notowała postępy wszystkich potomków mawiając: „Tylko najlepszy mają szcście w życiu. Pewnego dnia wy będziecie najlepszymi”.

Pani Kennedy, która zamknęła się w swoim osamotnieniu, codziennie chodziła do kościoła, a także zabierała ze sobą dzieci oraz w domu uczyła je katechizmu. Jak przესadna była jej religijność może świadczyć przykład: w 1936 roku odwiedził Kennedych kardynał Pacelli. Kiedy potem został na papieżem (Pius XII), na sofie — gdzie siedział u Kennedych — nie mógł już usiąść żaden inny śmiertelnik.

Powierzchniowo patrząc sposób wychowania dzieci przez Rose może wyglądać tak, jakby faktycznie przynosił owoce. John Fitzgerald został prezydentem Stanów Zjednoczonych, Robert — prokuratorem generalnym, Ted — gubernatorem i senatorem. Ale jest jeszcze odwrótne strona tego medalu, która wcale nie jest tak błyszcząca. Wręcz przeciwnie — jak widać na przykładzie Johna F. — jest ona zatrważająca.

Co dla Prezydenta, co dla First Lady — Ameryka chorowała na gorączkę Kennedych. Nigdy jeszcze prezydent nie był tak uwieblany, jeszcze nigdy First Lady nie była tak kochana. Kiedy prezydent i jego żona pokazywali się na dużym przyjęciu, zawsze wywoływali aplauz sali. A w domach przed telewizorami miliony ludzi roniło łzy, kiedy John F. i Jackie patrzyli sobie głęboko w oczy z miłością tak wielką jakby nie było dla nich większego szczęścia na świecie.

Tylko niewielu wiedziało, że pan prezydent i jego pierwsza dama odgrywali jedynie główne role w sztuce teatralnej, która prowadziła ich do władzy, polityki i pieniędzy. Jackie była kobietą godną współzucia, a jej miłość umarła długo przedtem zanim jej mąż został wybranym pre-



David Kennedy

zydentem. Jackie poślubiła Johna Fitzgeralda Kennedego 12 września 1953 roku i jak każda panna młoda nie mogła przewidzieć co ją w tym małżeństwie czeka. Dowiedziała się już wkrótce, kiedy na pewnym przyjęciu nie mogła początkowo zrozumieć dlaczego inne kobiety żartują sobie z niej i chichoczą. Wszyscy wiedzieli dlaczego senator John F. Kennedy pozostawił swoją żonę i na pewien czas zniknął. Wszyscy to wiedzieli z wyjątkiem Jackie. A ona nie miała pojęcia, że jej mąż nawet na przyjęciu romansuje w przyległym pokoju. Bardzo szybko dotarło do niej, że John F. przetrwał w tym względzie swego ojca.

Tak jak jego ojciec miał John F. szczególną słabość do kobiecych gwiazd Hollywood: Hedy Lamar, Joan Crawford, Lana Turner, Jane Mansfield i najslawniejsza Marilyn Monroe należały do jego zabawowej świty.

Pewnego dnia Jackie chciała już wnieść sprawę o rozwód. Było to w czasie, kiedy jej mąż z ramienia swojej partii został kandydatem na prezydenta. Głowa rodziny — Joseph — zmobilizował wszystkich do ratowania tego małżeństwa. Oczywiście rozwiedziony John F. nie miałby żadnych szans w bitwie o fotel prezydencki. Joseph Kennedy musiał podporządkować swojej synowej milion dolarów, aby ta wykreśliła się z planów rozwodowych. Tak więc gaża za jej występy w roli pani prezydentowej była godziwa.

Już po wyborach pokłódką znalazła w prezydenckim łóżku czarne jedwabne majteczki. Oddała je Jackie, ponieważ sądzila, że należały do niej. Ta z kolei pomachała nim później swojemu mężowi przed nosem mówiąc: „To nie mój rozmiar”.

Rose Kennedy na koniec swego długiego życia musi o to patrzeć na to, jak klan Kennedych powoli upada. Seks, narkotyki i alkohol zdzierają powoli promienistą maskę z oblicza tej najslawniejszej w Ameryce rodziny.

Za tą błyszczącą fasadą stały ludzkie tragedie. Na przykład w domu zamordowanego prokuratora Roberta Kennedego: jego drugie dziecko, syn David, chciał odejść od modelu narzuconego w tej rodzinie. Lecz pozostał w kręgu hańby Kennedych — wszedł w alkohol i narkotyki. Rodzina zignorowała jego stan psychiczny. Krótko po uroczystości z okazji 93. rocznicy urodzin babci Rose znaleziono go martwego w hotelowym pokoju. Alkohol i narkotyki dokonały swego. W rzeczywistości zapłacił za to, że był Kennedym.

Przez pół wieku Rose Kennedy budowała kunsztownie wielkość nazwiska i rodu Kennedych. Złożyła ofiarę ze swego życia i wszystko na darmo. Pochowała trzech synów, pochowała męża, patrzyła jak nurzą się w rozpustę i alkoholu jej wnuki i jak u schyłku jej długiego życia upada budowana przez nią dynastia.

DIE AKTUELLE

tłumaczenia i opracowała IRENA AXMAN

- 165 -

- 166 -

Kraj tonie

— Ale Zachód dusi nas za gardło pętlą zadłużenia.

— A komu trzeba płacić zadłużenia? Kogo pan zmusi, żeby spłacił panu dług? Przyjdą do pana z wojskiem? Z policją? Z raketami?

— Ale pan sam napisał w książce, że w Peru był taki mądry prezydent, który powiedział, że nie będzie płacił długów Amerykanom. I czym to się skończyło?

— Ale niech pan nie wyrywa tego z kontekstu. Trzeba to zrobić kulturalnie. My im spłacimy te długi. Spotkamy się z nimi w rezydencji konsula czy ambasadora, wypijemy z nimi koktajl i zapewnimy, że spłacimy te długi. Jesteśmy ludźmi honoru. Ale najpierw pomoć nam zarobić. A w Peru Alan Garcia chciał na chama: „To wszystko chciał na tych kapitalistów, Amerykanów!” On wszystko chciał na siebie, na Związek Radziecki, żeby tylko odsunąć palec wskazujący od siebie. Gdybyśmy zobaczyli, że gospodarka się zatrzymała w miejscu, a następnie poszła jeden czy nawet pół procenta do góry, to bym powiedział, że ten rząd naprawdę coś robi. Ale kraj codziennie tonie. A dlaczego tonie, to możemy mieć różne wyobrażenia. Chodzi o to, żeby stworzyć w naszym kraju taki model ekonomii, który będzie zgodny z wolą większości. Ja uważam, że jakikolwiek plan polityczno-ekonomiczny w naszym kraju, który nie jest jawny i nie będzie zgodny z naszą kulturą, nie powiedzie się. Dalsza amerykanizacja naszego społeczeństwa nie da wyniku. Niech pan włączy telewizor, to wszystko, co pan tam widzi, to jest propaganda kapitalu amerykańskiego. Pokazują panu kolorowe artykuły i chcą, żeby pan się tym zachwycał, a w międzyczasie zakłady polskie nie mają szans w tej grze z kapitałem, gdyż nie są przygotowane do konkurencji. Tu jest realizowany najbardziej drapieżny kapitalizm, jakiego nie ma od dawna na Zachodzie.

edn.

PO ROZUM DO GŁOWY

Pomiędzy Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 15 bonów PKO po 25 tys. zł, natomiast za bezbłędne rozwiązanie trzech zadań rozlosowana zostanie cenna nagroda rzeczowa.

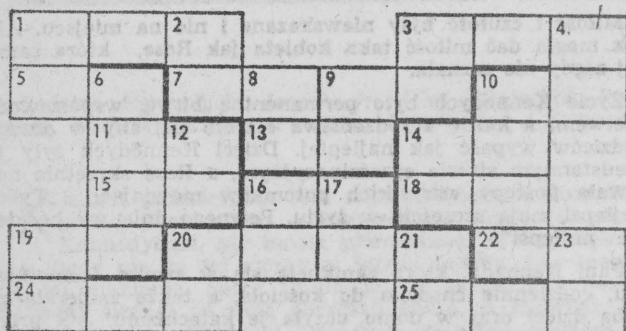
Na kuponie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie umieścić dopisek: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 23”. Rozwiązania można również przysłać bezpośrednio do redakcji.

KRZYŻÓWKA SYLABOWA (1)

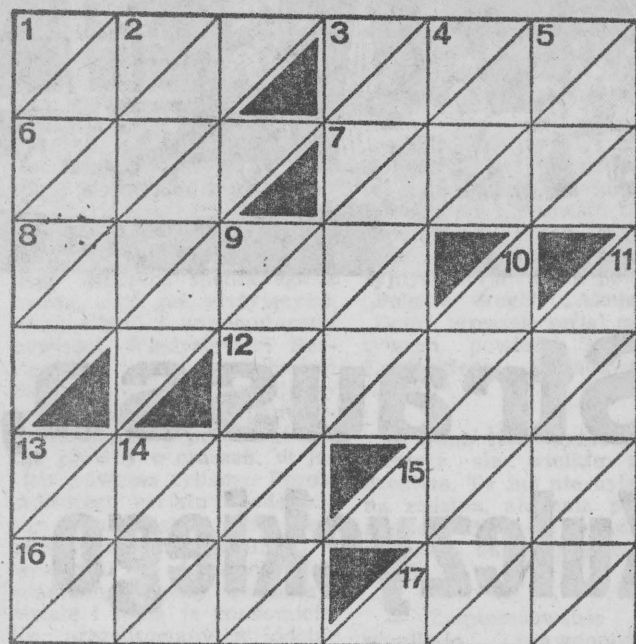
POZIOMO: 1) wykreś, 3) rodzaj wąskiego tapczana, 5) pogłębiarka, 7) punkt widzenia, pogląd, 10) zakażenie wywołane przez wirusy, 11) mała plika kauczkowa, 13) powieść Gorkiego, 14) rozdział Koranu, 15) kralina historyczna w Alpach, 16) stan w Malezji, 18) państwo w Afryce, 19) odprowadza wodę z dachu, 20) stukanie, łomotanie, 22) zbiór przepisów dotyczących jakiejś organizacji, 24) wyrabia galanterię skórzaną, 25) gatunek wódki ze zboża.

PIONOWO: 1) zwierzę wodne z rodziny kun, 2) zamknięta grupa społeczna, 3) miasto nad Sanem, 4) głaz, 6) roślina z mięsą w galarecie, 8) zgorzel wargi i policzka, 9) róża, 10) specjalista w zakresie planowania i zabudowy wsi, 12) imię męskie, 14) wynik dodawania, 16) klejnot z morza, 17) wykaz, spis, 19) paski rondelki z raczką, 20) mania, hobby, 21) katar, 23) rurka z bibuli do papierosów.

„RAYEN”



KRZYŻÓWKA MOZAIKOWA (3)



POZIOMO: 1) wprost — miasto we wsch. Iranie, wspan — złot czarownik, 3) egzamin dojrzałości, 6) jezioro w Himalajach Zach. uważane za święte jezioro buddyjskie, 7) grządka kwiatowa, 8) czapka z futra baraniego, 12) autor „O skutecznym rad sposobie”, 13) msza w kościele odprawiana rano w adwencie, 15) mistrz świata kierowców Formuły 1, 16) lewy dopływ Jukonu, 17) ślacz.

PIONOWO: 1) rodzaj podłużnego bębna, 2) hazardowa gra w karty, 3) największy piłkarski stadion na świecie, 4) przyrząd zainstalowany w głośniku do wzmacniania dźwięków, 5) część splecanego długiego, 9) zawarta w liściach tytoniu, 10) znany piłkarski klub z Londynu, 11) wyspa japońska największa w archipelagu Riukiu, 13) tekst przysięgi wojskowej, 14) skaleczenie.

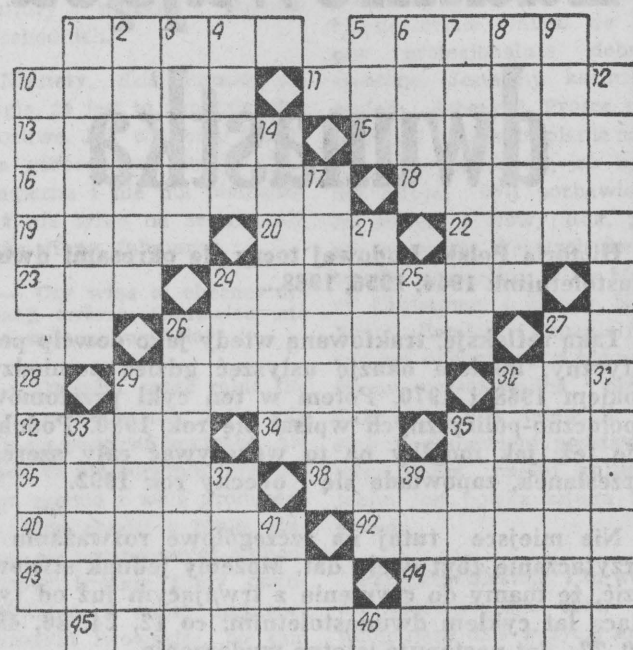
„GENTO”

POZIOMO: 1) utwór muzyczny towarzyszący defiladzie, 5) mała wąskonos, 10) miara drogiego kamienia, 11) do majenia, 13) księża tracki zabity przez Ajasa, 15) rzeka na Alasce, lewy dopływ Jukonu, 16) stan w Malezji w pn. części wyspy Borneo, 18) poeta i reformator indyjski (1440—1518), 19) dawny polski zwrot grzecznościowy, 20) niewolnik, 22) holownicza, okrętowa, 23) oprawca, tyran, 24) łajdak, nieczemnik, 26) ziółko, ananas, 29) historyczny bieg lekkoatletyczny, 30) jeden z największych dopływów Wisły, 32) imię kuli, 34) pułk, 35) ona i on, 36) grupa wysp filipińskich na pn. od Luzonu, 38) miasto w Kanadzie nad O. Spokojnym, 40) ustęp tekstu zaczynający się od nowego wiersza, 42) statek żaglowy z XV wieku, 43) forma taktyki jazdy zachodnioeuropejskiej z XVI—XVII wieku, 44) znak Zodiaku, 45) preludium dnia, 46) węglowodór nasycony.

PIONOWO: 1) miasto i port w Indonezji na Celebesie Pd., 2) drużyna piłkarska z Erewania, 3) fizyk hinduski laureat nagrody Nobla, 4) z groblami, 5) termin szachowy, 6) formacja drużyny piłkarskiej, 7) przewód w organizmie, 8) Saudyjska to państwo z Azji, 9) półwysp między M. Barentsa a M. Białym, 10) kurka dzikiejsza, 12) ryba słodkowodna, 14) były prezydent Włoch, 17) miejscowość na Alasce nad jeziorem Becharof, 21) coś ze słodczy, 24) cyrk lodowy, 25) roślina dostarczająca włókien, 26) duże miasto na jednej z wysp archipelagu Marynary, 27) wyspa indonezyjska u wybrzeży Borneo, 28) gryzoch ze stępów wsch. Europy i Azji, 29) miasto na pd. wybrzeży Sri Lanki, 30) eks-Kujbyszew, 31) palindromowe biblijne imię męskie, 33) Czudra, 35) rozbójnik morski, 37) bogini zwycięstwa, 39) coś nietykalnego, zakazanego, 41) nurt, ruch, płynięcie.

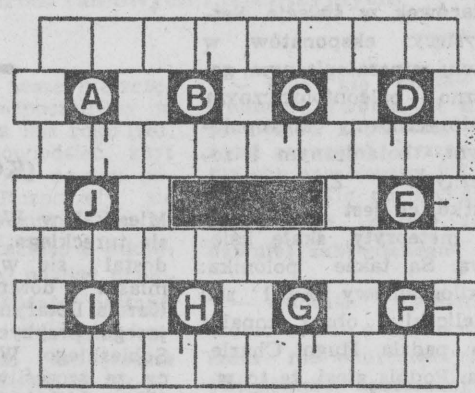
„GENTO”

KRZYŻÓWKA (4)



(5)

WIROWKA
Z „F”



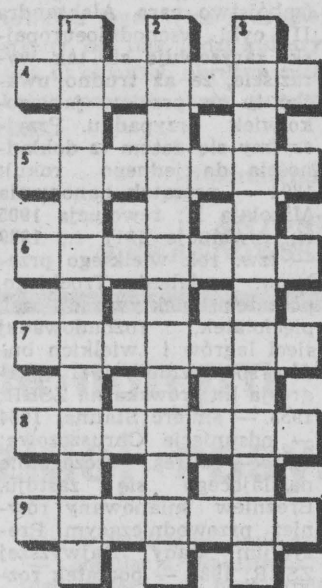
W każdym wyrazie wirówki występuje litera „c”.

PRAWOSKRĘTNIE:

A) liczba rzeczywista określająca położenie punktu na osi. B) kasza z ziarną jęczmienną. C) ryba o smacznym mięsie. D) płaszczka mająca narządy elektryczne. E) znany śpiewający zespół harcerski. F) chaszcz. G) dudnienie. H) brak inteligencji. I) dzielnica Gliwic. J) górnik pracujący na przodku.

„RAYEN”

KRZYŻÓWKA (6)



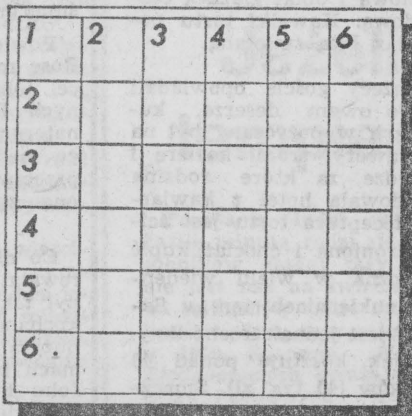
KUPON „GW”
Nr 23

LESZEK

KWADRAT MAGICZNY (2)

1 — już nie chłopczyk, ale jeszcze nie mężczyzna,
2 — prowadzi działalność gospodarczą mającą na celu produkcję paszy zielonej i siana,
3 — skrajna deska z okraglaka,
4 — polityk afgański, od 1979 r. przewodniczący Rady Rewolucyjnej,
5 — grecka nimfa gór,
6 — papier ścierny.

„HELLES”



NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich główne nagrody — komplety pościeli otrzymają: Pani Anna Brynda z Czarnej Białostockiej („Magazyn” nr 19) i Pan Edward Tomaszewski („Magazyn” nr 20).

Ponadto rozlosowaliśmy 30 bonów oszczędnościowych PKO. Otrzymują je: Z „Magazynu” nr 19 — Wacław Herbaczewski z Węgorzewa, Irena Szumowska z Szumowa, Małgorzata Bielenica z Elku, Wiesław Zajdowicz z Dąbrowy Białostockiej, Danuta Biedrzycka z Łomży, Małgorzata Jabłońska z Moniek, Justyna Gromadzka z Orzysza, Zbigniew Radziński z Cielichowca, Waldemar Jurkun z Puńska, Marek Nawrocki ze Sztabina, Jolanta Jerolim z Sobolewa, Ryszard Jakuc-

wicz z Elku oraz: Józef Kiereul, Krzysztof Klimowicz, Krystyna Łukaszewicz z Białogostku.

Z „Magazynu” nr 20: Cezaria Krasnowska z Zambrowa, Stanisława Zochowska z Zambrowa, Kazimierz Kulak z Sokółki, Irena Wasik z Wąskiego Toru, Igor Bucza z Elku, Zbigniew Strzelczak z Moniek, Maria Danilewicz z Augustowa, Józef Mocarski z Zambrowa, Agata Gutowska z Pizy oraz: Jerzy Sosnowski, Beata Sidorowicz, Mirosław i Elżbieta Jurczewscy, Andrzej Gołębiowski, Lucja Kula, Grzegorz Zimnoch z Białogostku.

Po odbiór głównych nagród zapraszamy do redakcji „Gazety Współczesnej” przy ul. Suwalskiej 1 (pok. nr 36). Bony oszczędnościowe PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

(b)

Droga skutecznej ochrony przed kryzysami prowadzi przez Szwajcarię

20% wzrostu kapitału w ciągu roku, już w okresie ulokowania może być rocznie wypłacone 11%, za co gwarantuje bank. Lokowanie wartości rzeczywistych, wysokie gwarantuje oraz oprocentowanie

Pro Tourist AG, Mainaustrasse 35
CH-8008 Zürich

k 151-0

Zarząd Gminy Miasta Elku

w dniu 18 lutego 1992 r.
o godz. 10.00 ogłasza przetarg na niżej podane lokale mieszkalne położone w budynku wielomieszkaniowym Nr 11 przy ul. Kościuszki w Elku

1. lokal Nr 7 o pow. 89,53 m kw. cena wywoławcza 254.180.000 zł — wadium zł 25.400.000,
2. lokal Nr 10 o pow. 60,80 m kw. cena wywoławcza 172.596.000 zł — wadium zł 17.300.000, — wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części terenu.

Do przetargu przystąpić mogą osoby, które wpłacą wadium nie później niż do godz. 10.00 w dniu przetargu na konto Nr PBK Warszawa O/Elk 377825-1166-139/321 lub w kasie Urzędu Miejskiego w Elku.

Zarząd Gminy Miasta Elku może unieważnić przetarg bez podania przyczyny. Bliższych informacji zasięgnąć można pod nr. tel. 32-51 wew. 283.

k 330-1

BANK SPÓŁDZIELCZY CZARNA BIAŁOSTOCKA

podwyższa z dniem 1992.02.01
oprocentowanie lokat terminowych

3 — miesięcznych z 37 proc. do 39 proc.
6 — miesięcznych z 42 proc. do 44 proc.
12 — miesięcznych z 46 proc. do 48 proc.

obliczanych w stosunku rocznym.

Serdecznie zapraszamy do korzystania z naszych usług.

k 316-0

TANI WĘGIEL,
WYSOKA JAKOŚĆ
HURT
Firma „BRATEK”
Suwałki,
ul. Kościuszki 72
tel. 73-93, fax 73-92.
8g 771-0

Biuro Ogłoszeń
251-16

Nowo uruchomiona
ubojnia-masarnia

„WAMEX JV”
Podgórze/Łomży
tel. 17-83-27
zaprasza dostawców
żywności wieprzowej
i wołowej oraz
odbiorników wędlin
i mięsa do stałej
współpracy.
Oferujemy bardzo
korzystne warunki.

k 195-0

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Giżycku

ogłasza przetarg nieograniczony

na n/w samochody:

1. Robur LD-3000 Furgon, nr rej. SUW-278H
cena wywoławcza 15.000.000 zł
2. Robur LD-3000 Pogotowie Tech. nr rej. SUC-184K
cena wywoławcza 21.000.000 zł
3. Star A-29 Chłodnia nr rej. SUC-325K
cena wywoławcza 11.500.000 zł
4. Star A-29 Chłodnia nr rej. SUC-326K
cena wywoławcza 11.500.000 zł
5. Star A-29 Furgon nr rej. SUC-085K
cena wywoławcza 11.500.000 zł
6. Star A-29 Furgon nr rej. SUC-404K
cena wywoławcza 11.500.000 zł
7. Star A-29 Cysterna nr rej. SUC-173K
cena wywoławcza 10.000.000 zł
8. Star A-29 Cysterna nr rej. SUW-492H
cena wywoławcza 10.000.000 zł
9. Jelcz 325 MS-5 Chłodnia nr rej. SUW-044H
cena wywoławcza 38.000.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 14.II.1992 r. o godz. 10.00 w świetlicy Spółdzielni. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu. Pojazdy można oglądać codziennie w Spółdzielni przy ul. Białostockiej 25.

k 332-1

Informujemy P.T. Dostawców
ze z dniem 27 stycznia br.

firma „ABEL”

wznawia skup złomu metali

kolorowych po atrakcyjnych cenach!

Punkt skupu: GS w Sulimach
tel. 42-96 w. 17
w godz. 8.00—18.00
Zapraszamy

gg 221-1

UWAGA HANDLOWCY!

Najkorzystniej zakupisz papierosy w hurtowniach Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego zlokalizowanych:

- w Elku, ul. Sikorskiego 28, tel. 38-54
- w Prostkach, ul. Dworcowa 2, tel. 33
- w Łomży, ul. Nowogrodzka 155, tel. 36-60
- w Myszynie, ul. Most Kopański, tel. 124
- w Dąbrowie Białostockiej, ul. 11-go Listopada 28, tel. 121-095
- w Suwałkach, ul. Kolejowa 31, tel. 47-08.

Hurtownie udzielają odbiorcom papierosów konkurencyjnych mar i dogodnych warunków sprzedaży w zależności od marek, jak niżej:

- 17 proc. — na papierosy „Populärne”
- 17 proc. — na papierosy typu King-Size „Herbo-we”, „Mewa”, „Augustowskie”, „Nord KS”
- 15 proc. na papierosy „Nord” i „Albatros”

Sprzedaż papierosów wg życzenia odbiorcy całymi kartonami lub pojedynczymi pakietami prowadzona jest w godzinach od 7.00 do 18.00 z wyjątkiem wolnych sobót i świąt.

Płatność gotówką lub czekiem potwierdzonym.

Życzymy udanych zakupów!

k 142-00

CEMENT

LUZEM I WOKOWANY

po atrakcyjnych cenach

oferuje:

CEMENTOWNIA „OŻARÓW” S.A.

ZAPAMIĘTAJ — U NAS ZAWSZE KUPISZ

NAJKORZYSTNIEJ

Informacji udziela Dział Sprzedaży przez całą dobę:

tel. kier. Tarnobrzeg 22-16-25, tlx 062375,
fax 016-72-17-14.

k 252-00

RADA PRACOWNICZA
Bielsko Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego
w Bielsku Podlaskim

OGŁASZA KONKURS na stanowisko DYREKTORA

Kryteria doboru kandydatów:

1. Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:
 - wykształcenie — wyższe ekonomiczne, prawne lub techniczne,
 - staż pracy — minimum 5 lat pracy na stanowisku kierowniczym,
 - predyspozycje do pracy na stanowisku kierowniczym (umiejętności menedżerskie),
 - wskazane znajomość języków obcych i zagadnień marketingu,
 - dobry stan zdrowia,
 - preferowany wiek do 50 lat.

2. Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

- podanie z motywacją o ubieganie się o stanowisko dyrektora,
- przedstawienie na piśmie (w maszynopisie) koncepcji działalności i rozwoju przedsiębiorstwa,
- kwestionariusz osobowy z fotografią i życiorysem,
- uwierzytelnione odpisy dokumentów stwierdzające posiadanie wykształcenia,
- dokumenty potwierdzające staż pracy na stanowiskach kierowniczych lub samodzielnym,
- zaświadczenie o stanie zdrowia o braku przeciwwskazań do pełnienia funkcji kierowniczej.

3. Regulamin konkursowy kandydaci otrzymają po zakwalifikowaniu ofert.

Oferty wraz z dokumentami należy składać pod adresem:

Przewodniczący Rady Pracowniczej Bielsko Podlaskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego 17-100 Bielsk Podlaski, ul. 3-go Maja 19 pokój Nr 29 z dopiskiem „Konkurs Dyrektora” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Decyduje data wpływu. Informacje o stanie przedsiębiorstwa kandydaci mogą uzyskać u Przewodniczącego Rady Pracowniczej tel. 32-11 wew. 250 lub bezpośrednio 25-55. O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Zastrzeżenie, że w przypadku nieprzyjęcia oferty kandydatom zostaną zwrócone dokumenty bez uszczerbku.

k 338-1

P.Z. Hanyan w Łomży ogłasza wyprzedaż Zakładu Kamieniarskiego w Kątach k/Kolna maszyn: trak, przecinarki, szlifarki, kruszarki, prasy, wibratory, silosy, betonarki, samochód UAZ i inne z o-sprzętem. Kamienie: bloki i płyty z granitu i piaskowca, części zamienne i materiały. Wiadomość: Warszawa tel. 12-11-36 i 15-42-61 Łomża tel. 62-20 Kąty tel. 15

Łg 538-1

NOT — NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA w BIAŁYMSTOKU

REFA — TOWARZYSTWO ORGANIZACJI PRACY I ZARZĄDZANIA w NIEMCZACH

zapraszają

do udziału w kursie podstawowym z zakresu organizacji pracy na specjalistów REFA

Zajęcia prowadzone w języku niemieckim przez wykładowców REFA i tłumaczone „na żywo” na język polski.

Dyplom „specjalisty REFA” w języku niemieckim uznawany w wielu krajach

Uczestnicy kształcenia otrzymują materiały teoretyczne i ćwiczenia w języku polskim.

Zakres kursu obejmuje: zasady kształtowania pracy * ustalanie danych * rachunek kosztów * wartościowanie pracy * wynagradzanie w zależności od wydajności * pedagogika pracy * stosowanie technik komputerowych

Rozpoczęcie kursu — 9 marca 1992 r.

Szczegółowe informacje

— NOT, Białystok, ul. Skłodowskiej 2, pok. 124, tel. 212-27 w. 206.

k 364-1

Inwestuj w swoje mieszkanie!

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa

zaprasza

do wspólnej budowy atrakcyjnych mieszkań z angażowaniem środków Przyszłych Właścicieli. Wysokość wplatu, sposób ich wnoszenia, łącznie z uwzględnieniem wkładu w przypadku zamiany określi indywidualna umowa ŁSM — Przyszły Właściciel.

Prosimy nie zwlekać — budowa już trwa.

Są to 4 budynki o małej ilości mieszkań, dwupiętrowe, w technologii tradycyjnej z elementami cegły żerańskiej — planowane zakończenie w lipcu 1992 r.

Lokalizacja — os. Południe III, przy ul. Przykoszarowej.

Informacji udziela dz. techniczny, tel. 22-13 i dz. członkowsko-mieszkaniowy, tel. 52-66, Al. Legionów 7 b.

Deklaracje wspólnej budowy prosimy składać do dnia 10.02.1992 r.

k 365-1

Zakład Obrótu Metali Toruń

Punkt Skupu Złomu Metali Kolorowych „KARO”

Bielsk Podlaski, ul. Batorego 34, tel. 35-84

skupuje złom po najwyższych cenach w m-cu lutym 1992 r. płatne gotówką na miejscu.

Punkt czynny od 8 do 20.

Bg 259-0

Saletra amonowa 34 proc. — 110 tys./q

Mocznik 46 proc. — 160 tys./q

import — zgodne z PN, atest Stacji Chem.-Roln. Powyżej 10 ton dostawa bezpłatna na odległość ok. 100 km

Sprzedaż: 16-120 Krynki, ul. Sokółska 61

Zamówienia: tel. 68 lub 250 wieczorem.

g 1383-1

Biuro Reklam i Ogłoszeń „GW”

251-16

BAR — BISTRO „MARCO”

przy rynku w Augustowie

tanio sprzedam, tel. 62-767

Suwałki do 15.

Sg 789-1

Rada Izby Notarialnej w okręgu Sądu Apelacyjnego w Białymstoku informuje, iż od dnia 1 lutego 1992 roku rozpoczynają pracę następujące kancelarie notarialne prowadzone przez notariuszy:

województwo białostockie

Białystok

- Aniela Boćkowska, ulica Lipowa Nr 31/33, tel. 275-31
- Janusz Dąbrowski, ulica Sienkiewicza Nr 1/1, tel. 419-872
- Elżbieta Lussa, ulica Legionowa Nr 14/16, tel. 415-158
- Danuta Łaska, ulica Lipowa Nr 51, tel. 520-471 wew. 227
- Barbara Motyl, ulica Sienkiewicza 84, tel. 435-535 w. 4 i 5
- Alina Sikorska, ulica Lipowa 31/33, tel. 275-31
- Dariusz Zdanowicz, ulica Św. Rocha 11/1, tel. 248-08
- Halina Sieklucka — od dnia 1 marca 1992 roku

Bielsk Podlaski

- Barbara Orzel, ulica 3 Maja Nr 7
- Małgorzata Walędzia, ulica 3 Maja Nr 7, tel. 24-04

Sokółka

- Leonard Drożdżewicz, ulica Grodzieńska Nr 33, tel. 11-47-44 i 11-22-81 wew. 8 i 19

województwo łomżyńskie

Łomża

- Zofia Poreda, Aleja Legionów Nr 5/64, tel. 38-00
- Barbara Pełny, ulica Nowogrodzka Nr 1
- Wiesława Bożena Wójcicka, ulica Dworna Nr 13, tel. 33-55

Wysokie Mazowieckie

- Mirosława Fedorowicz, ulica Ludowa Nr 44, tel. 21-45

Zambrów

- Anna Gagoł-Borkowska, Aleja Wojska Polskiego Nr 18b, tel. 29-53
- Janina Godlewska, Aleja Wojska Polskiego Nr 18b, tel. 29-53

Grajewo

- Cezariusz Henryk Chada, ulica Mickiewicza Nr 2, tel. 30-22

województwo suwalskie

W województwie suwalskim od dnia 1 stycznia działają kancelarie prowadzone przez notariuszy:

Suwałki

- Bożenna Bieńczyk, ulica Kościuszki 60
- Krystyna Jeronimek-Jankowska, ul. Kościuszki Nr 60, tel. 26-56

Augustów

- Lucyna Filipczuk, ulica Wypusty Nr 68
- Janusz Sysiak, ulica Wojska Polskiego Nr 2a

Elk

- Władysław Brzuzy, ulica Małeckich Nr 2
- Jerzy Komakowski, ulica Mickiewicza Nr 20

Giżycko

- Józefa Tomaszewska — Czerwonka, ulica Warszawska Nr 28, tel. 28-49

Pisz

- Wiesława Gałka, ulica Gizewiusza Nr 7, tel. 24-38

Węgorzewo

- Krzysztof Czaplicki, ulica Pionierów Nr 26, tel. 26-78.

g 1367-0

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Żywnościowo-Młynarskiego „PZZ” w Białymstoku informuje, że od 1 lutego br. skupujemy:

- we wszystkich spichrzach i elewatorach na terenie woj. białostockiego i łomżyńskiego PSZENICĘ KONSUMPCYJNĄ — WYSOKOGLUTENOWĄ. Cena podstawowa — 90.000 zł/q. Za pszenicę dostarczoną do elewatorów w Białymstoku i Grajewie oraz do spichrz w Łomży sprzedajemy otręby pszenne po niższej cenie.
- jęczmień i owies — w elewatorach w Białymstoku i Grajewie, spichrzach w Bielsku Podlaskim, Sokółce, Lipsku, Sokolach i Szepletowie, po cenach umownych.

Skup będzie prowadzony w ilościach ograniczonych.

k 362-1

Przedsiębiorstwo BÓBR

organizuje w dniach 21–22 lutego b.r. w Białymstoku w Sali Konferencyjnej NOT wystawę

SECUREX-Bóbr

Zabezpieczenie mienia w budownictwie

Wszystkie firmy zabezpieczające mienie ruchome i nieruchome zainteresowane czynnym udziałem w wystawie prosimy o pilny kontakt telefoniczny bądź pisemny z Przedsiębiorstwem „Bóbr”, Białystok, ul. Stonim-ska 29, tel. 419-360

k 323-0

SM USŁUGA oferuje usługi zastępstwa inwestycyjnego

15-879 Białystok • ul. Św. Rocha 11/1 • ☎ 231-63

Uwaga banki

Spółdzielcze — Akcyjne — Państwowe

wykonujemy w krótkich terminach — około 6 tygodni

- ☐ czeki rozrachunkowe
- ☐ czeki gotówkowe
- ☐ książeczki oszczędnościowe
- ☐ druki manipulacyjne.

Równocześnie wykonujemy wszelkie inne druki wymagające numeracji jak też i druki reklamowe

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

15-111 Białystok

ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego 2

tel. 75-06-18 tlix. bzgr pl 85-25-60 fax. 75-30-83.

k 274-00

MIESZKANIA W BUD. WIELORODZINNYM I DOMKI SZEREGOWE

na Osiedlu Północ IV w Suwałkach już w VIII i X 1992 r. w cenie: 3.150–3.600 tys. zł m kw. w zależności od formy zapłaty

P.K.O.P.I. „COM-PR” Spółka z o.o. w Suwałkach, ul. Utrata 2A (tel. 54-67 do 68)

k 369-0

UWAGA! Tego w Suwałkach nie było. KONSULTACJE PODATKOWE!!!

- jakie podatki?
- kto płaci?
- jakie zwolnienia?
- jak ubrać w koszty?

Wszystko w agencji P/E „CONSULTING” Suwałki, ul. Kościuszki 110, p. 23, od poniedziałku do piątku w godz. 10–16, tel. 79-64.

Sg 770-1

CEGLE CERAMICZNA PEŁNA I DZIURAWKĘ

oferuje producent

Cegielnia w Matwyce gm. Nowogród, tel. Łomża 17-65-21

UWAGA!

Przy zakupie ponad 1000 szt. udzielamy bonifikaty 10%

Ceny cegły: 900 zł/szt. i 800 zł/szt. z bonifikatą: 810 zł/szt. i 720 zł/szt.

Łg 528-0

Wykonujemy opakowania jednostkowe i zbiorcze z tekstury falistej 3- i 5-warstwowej o różnych gabarytach.

Nasz adres: Zakład opakowań z folii, tekstury i papieru

Andrzej i Waldemar Sokołowski

11-330 Bisztynek

ul. 9 Maja 8 tel. 166

woj. Olsztyn

p 21-00

Wszystkich oczekujących na Przedsiębiorstwo Suwalskiego 91/92 uprzejmie zawiadamiamy, że informator zostanie skierowany do kolportażu w lutym, a wszystkich zainteresowanych przepraszamy za opóźnienie.

Z.W. „VERSUS”

k 376-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

ŚLAWOMIROWI BACZEWSKIEMU

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja i pracownicy BPiE w Białymstoku

k 361-1

Uwaga banki

Spółdzielcze — Akcyjne — Państwowe

wykonujemy w krótkich terminach — około 6 tygodni

- ☐ czeki rozrachunkowe
- ☐ czeki gotówkowe
- ☐ książeczki oszczędnościowe
- ☐ druki manipulacyjne.

Równocześnie wykonujemy wszelkie inne druki wymagające numeracji jak też i druki reklamowe

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

15-111 Białystok

ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego 2

tel. 75-06-18 tlix. bzgr pl 85-25-60 fax. 75-30-83.

k 274-00

MIESZKANIA W BUD. WIELORODZINNYM I DOMKI SZEREGOWE

na Osiedlu Północ IV w Suwałkach już w VIII i X 1992 r. w cenie: 3.150–3.600 tys. zł m kw. w zależności od formy zapłaty

P.K.O.P.I. „COM-PR” Spółka z o.o. w Suwałkach, ul. Utrata 2A (tel. 54-67 do 68)

k 369-0

UWAGA! Tego w Suwałkach nie było. KONSULTACJE PODATKOWE!!!

- jakie podatki?
- kto płaci?
- jakie zwolnienia?
- jak ubrać w koszty?

Wszystko w agencji P/E „CONSULTING” Suwałki, ul. Kościuszki 110, p. 23, od poniedziałku do piątku w godz. 10–16, tel. 79-64.

Sg 770-1

CEGLE CERAMICZNA PEŁNA I DZIURAWKĘ

oferuje producent

Cegielnia w Matwyce gm. Nowogród, tel. Łomża 17-65-21

UWAGA!

Przy zakupie ponad 1000 szt. udzielamy bonifikaty 10%

Ceny cegły: 900 zł/szt. i 800 zł/szt. z bonifikatą: 810 zł/szt. i 720 zł/szt.

Łg 528-0

Wykonujemy opakowania jednostkowe i zbiorcze z tekstury falistej 3- i 5-warstwowej o różnych gabarytach.

Nasz adres: Zakład opakowań z folii, tekstury i papieru

Andrzej i Waldemar Sokołowski

11-330 Bisztynek

ul. 9 Maja 8 tel. 166

woj. Olsztyn

p 21-00

Wszystkich oczekujących na Przedsiębiorstwo Suwalskiego 91/92 uprzejmie zawiadamiamy, że informator zostanie skierowany do kolportażu w lutym, a wszystkich zainteresowanych przepraszamy za opóźnienie.

Z.W. „VERSUS”

k 376-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

ŚLAWOMIROWI BACZEWSKIEMU

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja i pracownicy BPiE w Białymstoku

k 361-1

NAJWIĘKSZA I NAJSKUTECZNIEJSZA W REGIONIE

GIEŁDA SAMOCHODOWA

NA LOTNISKU W BIAŁYMSTOKU

WIAZD Obrotu Metali Toruń „Droga Papińska” w każdą niedzielę w godz. 6.00–14.00 specjalna linia autobusowa obsługiwana przez Firmę „BIATRA” na zamkniętej trasie.

Giełda lotniska — Mickiewicza — Rynek Kościuski — Sienkiewicza — Al. Piłsudskiego — Botanika — DWORZEC PKS — Boh. M. Ciesha — Kopernika — Mazowiecka (Bazar Bona) — Legionowa — Sienkiewicza (obok ekspedycji) — Rynek Kościuski — Mickiewicza Giełda lotniska.

Autobusy kursują w godzinach rozkładu jazdy umieszczonych na przystankach.

■ TYSIĄCE SAMOCHODÓW I WIELOKROTNIE WIĘCEJ KUPUJĄCYCH I WIDZÓW

■ RZECZOZNAWCY, PZU, WĘSTA, POŚREDNICTWO.

■ GASTRONOMIA NA MIEJSCE

PRZYJEDŹ, ZOBACZ A POKUBISZ TO MIEJSCE

Zapraszamy!

Aeroklub Białostocki Automobilklub Podlaski „LECH” s k o o.

usługi

LEK. specjalista ginekolog Lech Kostewicz Ostrołęka, Bogusławskiego 6. Poniżej, środy, piątki od 16.00. Antykoncepcja, regulowanie miesiączki, leczenie nadżerek — całkowite znieczulenie.

Łg 73-0

LIKWIDACJA lisyngi INTRAMED (RFN) tel. 228-64

g 1336-0

PIECZĄTKI tradycyjne i samostylujące, jedno- i wielobarwne, Białystok Legionowa 11.

g 1388-00

PIECZĄTKA w 24 godziny. Daniel Kornowski, Elk, Konopnickiej 4/14, tel. 44-84.

Łg 124-1

ALUX profesjonalne systemy antywłamaniowe. Sosnowski Suwałki 57-10.

Sg 773-0

STROJENIE pianin, 418-822.

g 1116-00

KOLOR — naprawa 216-33 Konopnickiej.

g 1332-1

ŚWIATEŁ samochodom amerykańskim przerabiam. 216-68.

g 685-00

PHILIPS, Sharp, Akai, Aiwa, Mitsubishi — serwis autoryzowany. Suwałki tel. 61-358.

Sg 752-00

WYSTROJE przedpokoi, sufity kasetonowe, boazerie, szafy, 431-301.

g 441-00

WITRAŻE nowa technologia, Giżycko tel. 43-48.

Sg 755-00

PIECE c.o. najtaniej, Grabówka, Sportowa 2.

g 1341-1

OKLEINOWANIE drzwi, sosna, dąb, jesion, brzoza, szklenie, montaż klamek — zabranie — odwiezienie, tel. 431-301.

g 440-00

JAPONSKI, niemiecki — tłumaczenia, lekcje, Bielsk, tel. 33-23.

Bg 254-00

REMONT pomp głębinowych, Giżycko ul. Gdańska 22.

Gg 217-1

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” kupno-sprzedaż mieszkań — domów — działek — wynajmowanie lokali użytkowych, Lipowa 16 A, 218-40.

g 413-00

M-3 tanio sprzedam. Suwałki 38-28.

Sg 787-1

MIESZKANIA, spółdzielcze własnościowe MSM Suwałki tel. 61-236. Cena 3 mln 1 m kw. Centrum Suwałki. Wybierz, zdecydуй za rok zamieszkać.

Sg 28-0

AKTUALNIE mieszkania do sprzedania — centrum Suwałki. Dwupokojowe 38 m i trzypokojowe 55 m z telefonem. Cena 2,5–2,6 mln 2 i 2,2 m kw. Suwałki tel. 62-767 do 15.00.

Sg 784-00

różne

BIALOSTOCKA GIEŁDA MIESZKANIOWA AGENCJA „AMICUS” — kupno-sprzedaż mieszkań, domów, działek. Profesjonalna obsługa. Sienkiewicza 22, 435-972, 436-208.

g 11814-00

INFORMACJA! Informujemy PT Klientów, że firma Dortex z dn. 1.11.92 zmienia siedzibę z ul. Bema 102 na ul. Mazowiecką 39 D (przy BSM). Dojazd autobusami nr 3, 6, 16, 19, 102, 8, 10, 17.

g 1022-0

WIOSNA 92. Nasiona warzyw i kwiatów. Cebula dymka. Hurtownia Zaopatrzenia Ogrodniczego Konecki gm. Szczuczyn tel. 123.

Grg 161

KURSY komputerowe 252-44.

g 1347-00

GIEŁDA PRACY

◀ Pomogę w pracach domowych, tel. 433-610.

◀ Fundacja Komputerowa — Białystok nawiąże współpracę z osobą, która poprowadziaby księgowość fundacji, tel. 243-07 p. 16.

◀ Poszukuję pracy jako szwaczka. Wiadomość: ul. Bałtowa 6.

◀ Technologia krawieckiego zatrudni P.P.H.U., tel./fax 514-445, 522-279.

◀ Pomoc domowa potrzebna na wyjazd do Niemiec umiejscowia gotować (osoba młoda). Wiadomość: M. Skłodowskiej-Curie 15 m 1.

◀ Zatrudnię d. spawania w osłonie gazu. Tel. 750-933 p. 17.

◀ Księgową najchętniej emeryta lub rencistę zatrudnię na pół etatu, 522-788 Białystok.

◀ Podejmę pracę. Wykształcenie średnie. Agnieszka Gołębiewska, ul. Wygwidowa 5/2, 18-100 Łapy.

◀ Podejmę każdą pracę, posiadam prawo jazdy kat. A. Białystok, ul. Berlinga 46 m 12.

◀ Prawnik, również wykształcenie wyższe administracyjne (zarządzanie) z praktyką sądową oraz znajomością jęz. angielskiego i rosyjskiego — poszukuje pracy. Tel. 415-589, 203-88.

◀ Poszukuję pracy jako kierowca, 7-letni staż pracy (ABCET), posiadam paszport i aktualną książeczkę zdrowia — 431-798, 615-124.

◀ Dwie niepełnoletnie oso-

by poszukują pracy na ferie lub na stałe. Tel. 287-31.

◀ Młody chętny do pracy podejmie się akwizycji lub inne propozycje. Tel. 435-916.

◀ Stolarz meblowo-budowlany z 10-letnim stażem pilnie poszukuje pracy w dwóch zmianach. Tel. 615-033 p. 15.

◀ Podejmę każdą pracę za możliwość zamieszkania (małżeństwo bez dzieci) lub samą pracę. Pietrzeniak Mariusz, Konopnicka 37 m 4.

◀ Dwie młode, ze średnim wykształceniem poszukują pracy. Tel. 610-041 wewn. 217 w godz. 8–15.

◀ Dziewczyna znająca się na ogrodnictwie, z umiejętnością pisania na maszynie, poszukuje pracy. Adres ul. Ukośna 7 m 19, tel. 512-175.

◀ Młody, z wykształceniem i aktualną książeczką zdrowia, poszukuje pracy w Łapach lub Białymstoku. Tel. grzecz. 751-981.

◀ Technologia krawieckiego zatrudni P.P.H.U. Białystok 522-74, 514-445, może być bezpośrednio po szkole, możliwość zamieszkania.

◀ Młoda kobieta posiadająca wykształcenie średnie ekonomiczne pilnie poszukuje pracy. Tel. 433-636.

◀ Energetyk I stopnia, mistrz — kotły parowe i wodne, zmiekkacznie wody-jonitowe, montaż i demontaż kotłów poszukuje pracy. Tel. 262-55.

◀ Uczniwy bez nalogu poszukuje pracy w budownictwie — poprowadzi budowę domu. Kontakt pod nr. tel. 182-086.

KUPIĘ cyklistarkę, 432-346.

g 1363-1

ZAKŁAD trzeźniczo-wedlinarski, kol. Potoczyna, 19-100 Monki, tel. 20-37, zatrudni mistrza produkcji na dogodnych warunkach.

g 1362-0

SPRZEDAM obligacje na pięćcento, tel. 211-27.

g 1370-1

SPRZEDAM stolarskie maszyny. Armii Ludowej 1.

g 1368-1

KUPIĘ transformator 250 kVA lub 160 kVA. Monki, tel. 38-37.

g 1361-0

SPRZEDAM grubościówkę, 418-563.

g 1360-1

OPRACOWANIA powtórkowe dla ośmioklasisty. Taniej niż korepetycje. Informacje: Kopełta + znak. 64-500 Szamotyły, Prosta 3.

g 32-1

ROTTWEILERA sprzedam, 518-540.

g 1352-00

ROTTWEILER rodowodowy. Wydminy, tel. 38.

Łg 123-1

OKAZYJNIE sprzedam futro z lamy — 2.900.000, 516-053.

g 1344-0

SPRZEDAM technologię produkcji sztucznego marmuru. Blisze informacje — bezpłatnie. Kopełta zwrótna, 05-840 Brwinów skr. 48.

k 368-

RADY PORADY SZARADY

RADY PORADY SZARADY

Większość osób, które urodziły się w tych dniach, odznacza się dużą pewnością siebie. Są to ludzie zaradni, potrafiący zjednać sobie ludzi. Najczęściej gadaliwi, energiczni, towarzyscy i z dużym poczuciem humoru.

WODNIK: 21 I—20 II

Zbłądzące się dni niektórym Wodnikom mogą przynieść dużo zmian, przede wszystkim w życiu uczuciowym. Niekiedy nie odmiennie się na lepsze. Musisz pamiętać, że jeśli będziesz starał się zdominować swojego partnera, ten związek może nie trwać zbyt długo. Dlatego postępuj z wyczuciem!

RYBY: 21 II—20 III

Miękły burzliwe chwile, które ostatnio przeżywało wiele osób spod znaku Ryb. Głęboko odczujesz, że jeśli będziesz starał się zdominować swojego partnera, ten związek może nie trwać zbyt długo. Dlatego postępuj z wyczuciem!

HOROSKOP EMOCJONALNY

(1-7.II. 1992 r.)

I równocześnie będzie to koniec twojego spokoju. Może uda się zaradzić nadmiernej zdenerwowaniu? Spróbuj ssać miętowe cukierki, w niektórych ludzi działają one uspokajająco.

BARAN: 21 III—20 IV

Jeśli spotkasz sympatyczną, starszą panią, która powie ci, że masz przed sobą wielką przyszłość, możesz jej śmiało zaufać. Jesteś inteligentny i pracowity, zakładając, że urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą, osiągniesz naprawdę dużo. W tym tygodniu twoją dobrą cyfrą jest 9.

BYK: 21 IV—21 V

Był, pełne zapału i wiary w siebie, zabiorą się do zrealizowania nowych celów. I prawdopodobnie, jak zwykle, zresztą będą miały dużo szczęścia. Jeżeli wezmą udział w karnawałowych szaleństwach, odniosą prawdziwy sukces towarzyski. Nadszedł czas na rozwiązanie ważnych problemów, zdobądź się na rozsądny kompromis, wtedy wszystko pójdzie dobrze.

BLIŹNIĘTA: 22 V—21 VI

Bliznięta są z reguły łagodne i spokojne. Ale gdy osoby spod tego znaku zostaną wyprowadzone z równowagi, stają się niezdolne do wytrzymania. Unikanie blachy z pozoru konfliktów pozwoli ci na ominięcie awantury. Warto o tym pamiętać, bo w najbliższym czasie będziesz musiał porozmawiać ze swoim szefem.

RAK: 22 VI—22 VII

Nareszcie zrozumiałeś, że twoje nieprzemyślane uwagi mogą irytować. Chyba nie pozostało ci nic innego, jak poszukać pomocy kogoś znacznie spokojniejszego i taktownego. Naucz się trzymać język za zębami. Kiedy ktoś, kogo zbyt nie lubisz, okaże ci teraz dużo sympatii, postaraj się nie pokazać zaskoczenia.

LEW: 23 VII—22 VIII

Dla większości Lewów najbliższe dni zapowiadają się interesująco. Dzięki niezależności w myśleniu, która zawsze ci cechowała, bez większych przeszkód realizują to, co zaplanowały. Sukcesy, które osiągną, długo będą procentowały. Muszą być jednak ostrożne w ocenie nowych przyjaciół, nie wszyscy będą zasługiwali na to miano.

PANNA: 23 VIII—22 IX

Musisz spróbować zareagować bardziej odważnie. W tej sytuacji bierność możesz sobie tylko zaszkodzić. Otwarte przedstawienie sprawy najczęściej pomaga w wyjaśnieniu nieporozumień. Zaufaj Strzelcowi, on przez cały czas stoi wiernie przy twoim boku.

WAGA: 23 IX—22 X

Tydzień będzie dosyć spokojny. Raczej nie spodziewaj się wielu wizyt i telefonów. Dużym i miłym zaskoczeniem może być spotkanie starego, dawno nie widzianego przyjaciela. Poczujesz, że życie jest piękne i z nowym zapałem weźmiesz się do pracy.

SKORPION: 23 X—22 XI

Skorpiony, właściciele dobrze prosperujących firm, te dni będą mogły zaliczyć do udanych. Dotychczasowe osiągnięcia mogą zachęcić do współpracy zagranicznych partnerów. Jeśli chodzi o inne Skorpiony, ten tydzień nie będzie specjalnie różnił się od poprzednich. Jak się jednak postarają, humor nie opuści je, a to teraz jest najważniejsza sprawa.

STRZELEC: 23 XI—21 XII

Możesz mieć bardzo interesujące propozycje spędzenia weekendu. Skorzystaj z tego. Dobrze jest czasami wyrwać się i poznać nowych ludzi. Uwaga na zdrowie! Małe przeziębienie może się skończyć zapaleniem płuc. Nie ma sensu robić dalekosiężnych planów, jak się nie uda, znowu nie będziesz potrafił zapanować nad emocjami!

KOZIOROŻEC: 22 XII—20 I

Twoje ostatnie osiągnięcia życia zawodowego mogą spowodować, że poczujesz się bardzo pewnie. Zaczynasz myśleć o nowych sukcesach. Czy jednak pamiętasz o rodzinie? Pomyśl o odpoczynku. Wyjeżdź gdzieś na kilka dni, pomoże to nie tylko tobie, ale i twojej rodzinie.

DZINY ŚWIATA ROŚLIN

BLONDYNKA I RUDZIELEC

Aby był w zgodzie ze staropolskim obyczajem, gdy na świat przychodził potomek szlacheckiego rodu, sadzono przy domu lipę. Wierzono bowiem w związek między urodą i siłą życiową tego drzewa, a losem nowo narodzonego człowieka. Kiedy pobierali się młodzi z sąsiedztwa, sadzono lipę na granicy obu posiadłości. Liczba wiekowych lip otaczających stare dwory świadczyła o stałości rodu.

Najstarszą lipą w naszym kraju jest „Święty Otton” rosnący koło kościoła w Pionie, niedaleko Gryfina. Zasadził ją kapłan na cześć krzewiciela chrześcijaństwa na Pomorzu Zachodnim w roku 1124. Ma więc 868 lat! Najslawniejszą — ta przy dworze w Czarnolesie, otworzyła bowiem najpiękniejszą kartę literatury polskiej.

Kopalne ślady tego drzewa prowadzą do epoki plejstoceanu, w głąb czasu sprzed 70 tysięcy lat. Dziś obejmuje 30 gatunków strefy klimatu umiarkowanego. Na obszarze Polski rosną dwa: lipa drobnolistna i szerokolistna. Ta pierwsza liście ma od spodu niebieskawozielone z pęczkami rudych włosków w kątach nerwów. Druga — jasnozielona, a włoski białawe. Botanicy nazywają je żarobliwie rudą i blondynką. Lipy kwitną kremowymi, wonnymi kwiatami zebranych po kilka na charakterystycznej, białej podsadce. Owocem jest mały orzech u lipy drobnolistnej nagi, u szerokolistnej — ficeowato owłosiony.

Drewno lipy — jak twierdzą rzeźbiarze ludowi — ma w sobie „ogień Boży”. Może dlatego Wit Stwosż zdecydował się na wyrzeźbienie Ołtarza Mariackiego w drzewie lipowym, a wycozarował z niego nawet wiatr.

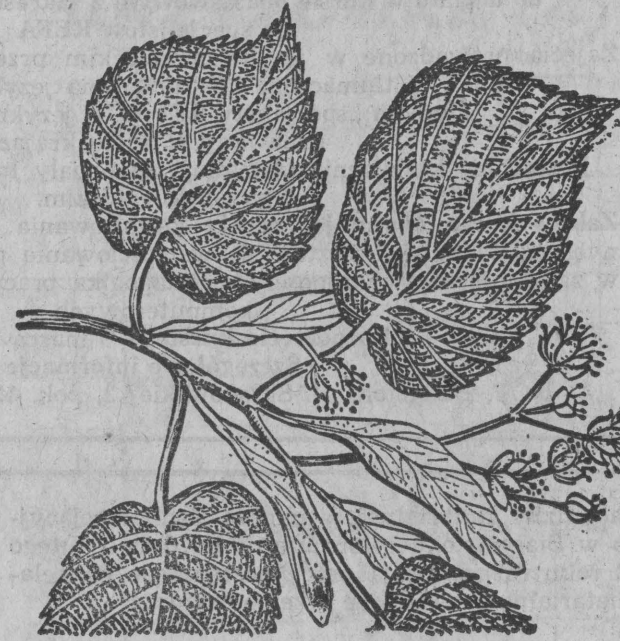
W chorobach gorączkowych napary z kwiatów lipy łagodnie pobudzają wydzielanie potu, co prowadzi do obniżenia temperatury ciała. Wpływają też korzystnie w stanach napięcia układu nerwowego. Zaleca się je w anginie, grypie, zapaleniu gardła i oskrzeli. Ponadto jako łagodny, bezpieczny lek uspokajający, zwłaszcza dla dzieci i osób starszych, tym bardziej, że działa przeciwnadciśnieniowo.

A my polecamy dwie ziołowe mieszanki ułatwiające zwalczanie gryp. Autorem pierwszej jest ołec G. Sroka:

- 100 g korzeni prawoślazu
- 100 g ziela tymianku
- 50 g liści babki lancetowatej
- 50 g kłosek perzu
- 50 g ziela macierzanki
- 50 g kwiatów pierwiosnki

Cz. Klimuszko zaleca: kwiat lipy, kwiat bzu czarnego, kwiat szałwii, kwiat wiatrówki błotnej, owoc maliny, owoc głogu, liść mącznicy lek., korzeń lubczyka i korzeń arcydzięgla (składniki mieszaemy w równych częściach).

„LIPY” rodzą się między 11—20 marca i 13—22 września. Trud, walka, pośpiech — to ich naturalni wrogowie. Trochę leniwa, trochę wygodna, niezbity ambicie, marzą o życiu dostatnim i celach, których nigdy nie osiągną. Toteż mają ukryty żal do losu, wciąż do czegoś wzdychają i narzekają. W miłości oddane i poświęcają się, ale partner musi być wyśmienity z duchu, gdyż nie uczynią pierwszego kroku. Rozwijają się tylko przy mądrym towarzyszu życia i z wiekiem zyskują uznanie otoczenia. (LENG.)



WYBUCHOWE JAJA

W żadnym wypadku nie wolno wkładać jaj do kuchennej mikrofalówki! — przestrzegają brytyjscy lekarze. Nie tylko bowiem przy gotowaniu, ale i podczas smażenia powstają w żółtkach niebezpieczne zagrożenia wybuchem. Jaja mogą wybuchnąć

również po wyjęciu z kuchennej mikrofalówki! W londyńskich szpitalach notuje się ostatnio wiele przypadków oparzeń twarzy, szczególnie niebezpiecznych w pobliżu oczu — których przyczyną był wybuch jaj sadzonych, położonych na talerzu.

We Włoszech więcej wróżbitów niż księży

We Włoszech działa więcej wróżbitów niż księży — stwierdza z goryczą jeden z misjonarzy katolickich. Powołując się na dane z urzędu statystycznego, pismo informuje, że zawód wróżbity wykonuje aktualnie ponad sto ty-

sięcy osób. Za stawianie kabali oraz horoskopów zarobili oni w deklaracji podatkowej w ciągu roku ponad miliard dolarów. 38 tysięcy księży nie zebrało w kościołach od wiernych nawet połowy tej sumy.

EKSORTUJĄ LOD

W Szkocji istnieje firma, której jedyną produkcją jest... lód. Przygotowywany jest z wody szkockiej rzeki Kawaik. Lodu umieszczone w spec-

jalnych kontenerach eksportowane są do USA. W Ameryce snobi uważają, że najlepszy smak ma szkocki whisky chłodzona szkockim lodem.

Drodzy Czytelnicy

Chcemy, żeby nasza wspólna gazeta była możliwie jak najlepsza, dostosowana do Waszych gustów i potrzeb. Dlatego zwracamy się z gorącą prośbą — wypełnijcie tę ankietę i przekażcie ją pod adresem redakcji: Białystok, ul. Sułkowska 1, „GAZETA WSPÓŁCZESNA”. Pomoc nam ona w lepszym redagowaniu pisma, które ma ambicję być ciekawym, solidnym, bezstronnym i konkretnym.

Na większość pytań zawartych w ankiecie odpowiadamy zakreślając kwadracik przy właściwej, zdaniem każdego z Państwa, odpowiedzi. W kilku przypadkach prosimy o krótkie i zwięzłe odpowiedzi pisemne.

Wśród wszystkich uczestników ankiety rozlosujemy cenne nagrody rzeczowe.

Z góry dziękujemy!

REDAKCJA

ANKIETA

„Gazety Współczesnej”

1. Czy Pan/Pani codziennie czyta Gazetę: tak ☐; prawie codziennie ☐; nieregularnie ☐; sporadycznie ☐; nie ☐
2. Czy odpowiada Panu/Pani aktualny format Gazety Współczesnej: tak ☐; nie ☐
3. Jak Pan/Pani ocenia wartość Gazety: bardzo dobra ☐; raczej dobra ☐; taka sobie ☐; raczej zła ☐; zdecydowanie zła ☐
4. Czy zdaniem Pana/Pani Gazeta jest: obiektywna ☐; stronnicza ☐
5. Czy poglądy zdaniem Pana/Pani reprezentuje Gazeta: ☐
6. Czy oprócz Gazety czyta Pan/Pani także któryś z innych dzienników lokalnych: Kurier Poranny ☐; Kurier Podlaski ☐
7. Jak często: raz w tygodniu ☐; trzy razy w tygodniu ☐; codziennie ☐
8. Jakże inne dzienniki krajowe czyta Pan/Pani: ☐
9. Jak często: raz w tygodniu ☐; trzy razy w tygodniu ☐; codziennie ☐
10. Jaka tematyka powinna zdaniem Pana/Pani dominować w Gazecie: informacje z kraju i ze świata ☐; informacje lokalne ☐; publicystyka rolnicza ☐; publicystyka gospodarcza ☐; publicystyka polityczna ☐; publicystyka kulturalna ☐; informacje sportowe ☐
11. Od czego zaczyna Pan/Pani lekturę codziennego wydania Gazety? ☐
12. Czego Pana/Pani zdaniem brakuje w Gazecie: ☐
13. Co czyta Pan/Pani najchętniej: ☐
14. Co się Panu/Pani najbardziej podoba w gazecie: ☐
15. A co się najbardziej nie podoba: ☐

16. Jak często czyta Pan/Pani magazyn TYDZIEŃ: stale ☐; od czasu do czasu ☐; od święta ☐
17. Czy Pan/Pani czyta również magazyny innych gazet lokalnych: Kuriera Podlaskiego ☐; Kuriera Porannego ☐
18. Które z wymienionych tygodników czyta Pan/Pani stale: Polityka ☐; Wprost ☐; Przegląd Tygodniowy ☐; Forum ☐; Życie Gospodarcze ☐; Słowo Powszechne ☐; Nie ☐; Film ☐
19. Od czego zaczyna Pan/Pani lekturę magazynu TYDZIEŃ: od informacji i większych artykułów (w tym reportaży) o tematyce lokalnej ☐; od materiałów (w tym reportaży) ponadregionalnych ☐; od informacji o charakterze użytkowym (reklamy, porady) ☐; od programu polskiej telewizji ☐; od programu telewizji satelitarnej ☐; od publicystyki i reportaży o tematyce gospodarczej ☐; od publicystyki i reportaży o tematyce rolniczej ☐; od publicystyki i reportaży o tematyce kryminalnej ☐; od ciekawostek z kraju i ze świata ☐; od reportażu obyczajowego ☐
20. Które ze stałych pozycji są zdaniem Pana/Pani niezbędne w magazynie: karykatura ☐; Tydzień w Tygodniu ☐; nauka języków obcych ☐; Parada oszustów ☐; Autoglob ☐; powieść w odcinkach ☐; Herbarz podlaski ☐; Horoskop ☐; W poniedziałek zlebranie ☐; Wiedzy tajemnej łagodne tchnienie ☐; Dziwy świata roślin ☐; Rozmowa z Czesławem Tarasiewiczem ☐; Mniej więcej autentyczne ☐; felieton — który? ☐
21. Co się Panu/Pani najbardziej podoba w magazynie: ☐
22. A co się najbardziej nie podoba: ☐
23. Jak Pan/Pani ocenia wartość całego magazynu: bardzo dobry ☐; dobry ☐; raczej dobry ☐; taki sobie ☐; raczej zły ☐; zdecydowanie zły ☐
24. Czy odpowiada Panu/Pani aktualny format magazynu TYDZIEŃ: tak ☐; nie ☐
25. Jakich tematów zdaniem Pana/Pani brakuje w magazynie: ☐

26. Miejsce zamieszkania: miasto wojewódzkie ☐; inne miasto ☐; wieś siedziba gminy ☐; inna wieś ☐
27. Wykształcenie: wyższe ☐; średnie ☐; zawodowe ☐; podstawowe ☐
28. Płeć: mężczyzna ☐; kobieta ☐
29. Wiek: lat 20—30 ☐; lat 30—40 ☐; do lat 65 ☐; powyżej 65 lat ☐
30. Imię i nazwisko, adres zamieszkania (Ankieta jest anonimowa. Jednakże wśród jej uczestników, którzy podadzą imię i nazwisko oraz adres zamieszkania rozlosujemy szereg cennych nagród rzeczowych i stąd prosba o dane personalne) ☐

Dziękujemy za udział w ankiecie

co, gdzie, kiedy?

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego w Białymstoku — piątek „Letycja i lubczyk” (Pałac w Choroszczy), godz. 18, sobota (duża scena) — „Wesoła wdówka”, godz. 17, niedziela (duża scena) — „Wesoła wdówka”, godz. 17, (mała scena) — „Szewc Kopytko”, godz. 12.

Białostocki Teatr Lalek — sobota „Czarodziej” (duża scena), niedziela „Czarodziej” (mała scena), godz. 11.

Państwowa Filharmonia w Białymstoku — piątek — koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej, dyryguje M. J. Błaszczyk, przy towarzyszeniu A. Jaroń, w programie Uwertura do opery „Sroka złodziejska” — C. Rossiniego, II koncert fortepianowy g-moll op. 22 — C. Saint-Saënsa, „Dyl Sowizdrzał” op. 28 — R. Straussa, godz. 18.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Półkół” — piątek „Milczenie owiec” (USA, 1. 18), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20, sobota, niedziela „Niekończąca się opowieść II” (USA, 1. 12), godz. 11, 13, „Mil-

„Forum” — piątek, sobota, niedziela „Biały smok” (USA-pol, 1. 12), godz. 10, „Critters” (USA, 1. 12), godz. 12, „Hardwar” (USA, 1. 13), godz. 17, „Brazili” (USA, 1. 15), godz. 19.

„Syrana” — piątek, sobota, niedziela „Terminator 2” (USA, 1. 15), godz. 11, 14, 16, 18, 20.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Białostok „Zubr” — piątek, sobota, niedziela „Bez wyjścia” (USA, 1. 15), „Błazni wojny” (USA, 1. 15), „Kuchnia polska” (pol, 1. 15).

Dąbrowa Białostocka „Lotos” — niedziela „Labirinty” (arg. b.o.), „Pracująca dziewczyna” (USA, 1. 15), „Indiana Jo-

W razie wypadku

Policja — tel. 297
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wewnętrzne 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-21, w niedzielę i święta czynne całonocnie:

- ul. I. Białówny 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego,
- ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 — internistyczne,
- ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorob, ul. Akademicka 3, tel. 220-21, wewn. 283 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)

- ul. Malmieda 12.

SZPITALA

DEŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 28, tel. 216-21 do 28

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-594, po godz. 15 tel. 417-593 dyżurny: sztucznej nerki, szpitali dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 2.II.1992 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-594, po godz. 15 tel. 417-593.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.

W DNIU 1.II.1992 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-594, po godz. 15 tel. 417-593.

Dzień „Dziękuję” — sobota, niedziela W imię przyjaźni! (franc. 1. 18).

Sokółka „Sokół” — „Noce gry” (USA, 1. 15).

Siemiatyca „Chrobry” — piątek „Wybraniec śmierci” (USA, 1. 15), sobota, niedziela „Stwierdzenie złośliwości” (franc. 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — piątek, sobota „Lilowa kula” (baśń r. b.o.), „Krótkie spieście II” (USA, 1. 12), niedziela „Babiarz zwycięzca” (USA, b.o. — dubbing), „Wielki” (USA, 1. 15).

Ciechanów „Meteor” — niedziela „Magiczny warkocz” (chiń. 1. 12).

Wysokie Mazowieckie „Wars” — piątek „Dzika namietność” (USA, 1. 15), sobota, niedziela „Konsul” (pol, 1. 15), „Kława Dolny Węzy” (pol, 1. 15).

Szeplietowo „Balka” — piątek „Odwie” (USA, 1. 15), niedziela „Zwariowani detektywi” (USA, 1. 15).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Bałtyk” — piątek, sobota, niedziela „Naga brzo 2 1/2” (USA, 1. 15), sobota „Indiana Jo-

W DNIU 2.II.1992 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-21 do 40 i 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GŁOZICZY, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-594, po godz. 15 tel. 417-593.

POŁOŻNICZWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ Choroszcz, tel. 270-51.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PKR, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-000 oraz 750-024.

W DNIU 3.II.1992 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-594, po godz. 15 tel. 417-593.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ Choroszcz, tel. 270-51.

W DNIU 1.II.1992 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-594, po godz. 15 tel. 417-593.

POŁOŻNICZWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

ODDZIAŁ GŁOZICZY — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, ul. Warszawska 15, tel. 412-082.

W DNIU 2.II.1992 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 417-570 i 417-594, po godz. 15 tel. 417-593.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ Choroszcz, tel. 270-51.

„Taki sobie” prezydent

Zróżnicowane okazały się opinie respondentów CBOS na temat wpływu prezydenta Lecha Wałęsy na sprawę kraju: prawie tak samo często stwierdzano, że jest on za duży (31 proc.), jak i że jest on odpowiedni (27 proc.), bądź za mały (33 proc.). Część zapytanych (9 proc.) nie miała w tej sprawie zdania.

49 proc. respondentów uznało, że zbyt duży jest wpływ na sprawę kraju Prymasa Polski kard. Józefa Glempa; w opinii 35 proc. wpływ ten jest odpowiedni, a według 5 proc. prymas wywiera za mały wpływ na sprawę kraju (11 proc. nie potrafiło zająć stanowiska).

Co trzeci z ankietowanych (32 proc.) określił jako za mały wpływ premiera Jana Olszewskiego na sprawę kraju; według 2

TELEWIZJA SATELITARNĄ

PIĄTEK

7.00 Kot DJ (m.in. Złotwie-muzyka); 8.40 Mrs Pepperpot; 9.55 Playhouse; 10.10 Kreskówki; 10.30 What a Country (Co za kraj); 11.00 Maude; 11.30 Międzykraj; 12.00 The Bold and the Beautiful; 12.30 Los Angeles, konkurencja w świecie model; 12.30 The Young and the Restless; 13.30 Barnaby Jones; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Złota tygodnia (turniej); 16.15 The Brady Bunch; 16.45 Kot DJ; 18.00 Długość Stródek; 18.30 Czarnocień; 19.00 Facts of Life (Taki jest życie); 19.30 Candid Camera; 20.00 Miś pod pierścionkiem; 20.30 Parker Lewis nie może przegrać; 21.00 Rags to Riches (Od nędzy do pieniędzy); 21.00 dramat muzyczny, milioner adopcje sześć sierot; 22.00 Hunter; 23.00 Zapasy; 0.00 The Friday Night Light; 0.30 Fiebre; 0.50 samuraj; 2.00 Skytext.

Rtl Plus

6.00 Magazyn poranny; 8.25 Rtl Aktuell (Wiadomości); 8.30 Hammer; 8.45 Autostrada do nieba; 9.45 Reich und Schenken; 10.10 Wyscig z Amieria; 11.00 Brak informacji; 11.45 Gemini Man; 12.30 24.50 Rtl Aktuell (Wiadomości); 13.00 O jednego ojca za dużo; 13.30 California; 14.00 Dallas; 14.20 Springfield Story; 14.50 Chips; 15.45 Rysunek (teletur); 17.10 Der Preis ist heiß (teletur); 17.15 Długość Stródek (Video Show); 17.55 Rtl Aktuell (Wiadomości); 18.00 Brak informacji; 18.45 Rtl Aktuell (Wiadomości); 19.20 Eskadra Pacific; 20.15 Film: 22.00 Film; 23.45 Film; 1.05 Rtl Aktuell (Wiadomości); 1.25 Film; 3.00 Film; 4.30 Dzień czarna z dziećmi; 5.30 Po godzinach.

Eurosport

8.00 Dwójka boksowe, mistrzostwa Europy; 10.00 International Motorsport News; 10.30 Koszykówka, klubowe mistrzostwa Europy; 12.00 Trans World Sport; 13.00 Piłka nożna; 14.00 Tenis, puchar Davis; 15.00 Kolarstwo; 16.00 Track Action Magazine; 19.00 Tenis, puchar Davis.

NIEDZIELA

Rtl Plus

6.00 Piotrus Pan - serial; 6.25 Die Klinton Kids - serial; 7.00 Tom i Jerry Kids - serial; 7.05 Ma Yogi; 7.30 Scooby Doo; 8.00 Li-La-Launebaer; 9.30 Zandami komiki - kom. franc.; 11.10 Sztuka przedmioty; 11.15 Tydzień z Geertem Mulierem-Gerbenem; 12.05 Edelhart - program dla młodzieży; 12.30 Major Dad - serial USA; 13.00 Mein Vater ist ein Ausländer - serial USA; 13.25 Familien-Münster - serial; 13.55 Ultra-Mein geheimes Ich - serial USA; 14.20 Adam - serial USA; 15.05 Das Bibel Quiz - teletur; 15.20 Spitzreiter - niemieckie przeboje; 16.10 Niezwykłe przygody guru Jakoba - komedia RFN; 17.45 Chefarzt Dr. Westphal - Dest. turbulencie Krankenhaus - serial USA; 18.45 Aktualności; 19.10 Die 100 - serial USA; 20.15 Auf dem Highway ist die Hölle los; 22.00 Wszystko albo nic; 23.00 Vanessa, burda-mama z Hongkongu - film erot.; 0.40 Pension zur freien Liebe; 2.05 „M” magazyn dla mężczyzny; 2.45 Vanessa, burda-mama z Hongkongu - (powt.); 4.10 Gier-fahr im Havana - film przg. prod. USA; 5.20 After Hours - magazyn; 5.45 Film rysunkowy.

PRO 7

7.30 Tausend Meilen Staub - serial prod. USA; 8.20 Adderly - serial USA; 9.10 Der Sheriff ohne Colt - film USA; 10.45 Mr. Belvedere - serial USA; 11.20 M.A.S.H. - serial USA; 11.50 Hardcastle and McCormick - serial prod. USA; 12.45 Ein Kaiser auf Extratour - film RFN; 14.25 Abenteuer Technologie; 15.15 Marken Masters - telegaz; 15.25 Attacke am Rio Morto - film USA; 16.55 Alles Total normal - serial USA; 17.20 Ein gesegnetes Team - serial USA; 18.25 Sale Breaker - komedia RFN; 19.00 Tagedisb; 20.15 Der Morder - Alligator; 22.00 Der Tod kommt zweimal; 23.45 24.50 Tagedisb; 1.05 Ein Toter spielt Klavier; 2.30 M.A.S.H.; 3.00 Tagedisb; 3.10 Perry Mason - serial USA; 4.10 Paul und Michelle - film fab. 5.50 Es datt ge-lacht werden - serial USA.

PRO 7

7.45 Tausend Meilen Staub - serial USA; 8.25 Adderly - serial USA; 9.15 Sergeant Preston - serial USA; 9.50 Geheimbund „Schwarze Legion”; 10.30 M.A.S.H. - serial USA; 11.20 Alles total normal - serial „Bilderbuchfamilie”; 11.45 M.A.S.H. - serial USA; 12.30 Ein gesegnetes Team; 13.15 Im Reich der wilden Tiere; 14.10 Im Prater blühn wieder die Bäume - komedia; 15.25 Der Rächer im Illa Mantel; 17.20 Hardcastle und McCormick - serial; 18.25 Unbezahlbare Ang-geheime; 19.00 Tagedisb; 20.15 Perry Mason und das Loch im Alibi; 22.05 Massenmord in San Francisco; 24.00 Nummer zwei; 1.00 Tagedisb; 1.10 Harrys wundersames Strafgericht - serial USA; 1.35 Der Morder-Alli-gator; 3.15 Werra wäitwöl; 4.00 Tagedisb; 4.10 Geheimbund „Schwarze Legion”.

TELEWIZJA ROSYJSKA

PIĄTEK

4.00 „Poranek” - pr. inf.-muz.; 4.30 „Teatrnyj roman” - film dla dzieci; 6.50 Do lat 15 nie tyko...; 7.35 „Gra Vivaldiego”; 8.05 Program „Warner Brothers”; 9.00 „Wszystko to co na sercu mam” - audycja z Petersburga; 10.00 Wiadomości (wersja dla nie-słyszających); 10.30 Klub podróżni-ków (wersja dla nie-słyszających); 11.20 Filmy animowane; 11.50 „Noty”; 11.50 „Bridge”; 12.15 Nowości kłedowej; 12.45 „Business-class”; 13.00 Wiadomości; 13.20 Zwycię-cy; 14.00 „Pośrednik”; 0.00 - serial tv; 15.15 Filmy animowane; 16.00 Wiadomości; 16.30 „Człowiek i prawo”; 17.05 „Moja tajemnica i inne zwierzęta”; 0.50 - serial prod. ang.; 17.35 „Planeta nie-możdzianek” - film anim.; 17.50 Studio „WID” przedstawia: „Pole-cudów”; 18.45 Dobranoc; 19.00 Dziennik TV; 19.35 Program „War-ner Brothers”; 20.30 Studio „WID” przedstawia: w przerwie (22.00) Wiadomości; 0.05 Zakochanie pro-gramu.

NIEDZIELA

6.00 Aerobik; 6.30 Losowanie to-talizatora sportowego; 6.50 „Mo-ma sobota”; 7.15 „Wczesne rano”; 7.55 „Aleksander Kawier-niew: decydujący temat”; 8.45 „Poranna gwiazda”; 8.58 „Wszysko możliwe”; pr. rozr.; 10.05 „Bogaci też płaczą” - film prod. meksykański; 11.25 Festiwal film-owy telewizyjny o twórczości ludowej; 12.00 „Forum”; 13.00 Wiadomości; 13.20 Mistrzostwa Rosji w tańcu sportowym; 14.00 „Lekcja rocka”; 14.50 „Wiele gło-w” - jeden świat”; 14.55 „Klub podróżników”; 15.55 „Kłak Disney przedstawia”; 16.45 Wiadomości; 17.00 „Teleojca”; 17.10 Raid samochodowy „Rosyjska sima”; 17.25 „Program bezon-der Brothers” w pr. film prod. USA „Superman”; 20.00 „Wyniki”; 20.45 Telewizyjny wieczór sportowy; 22.00 Wiadomości; 22.30 „Terra incognita” - film z cyklu „Nieznana Rosja”; 23.05 Rundy (hokej z piłką) final Rundy międzynarodowego w Krasnojarsku; 23.55 Zakochanie pro-gramu.

22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Lekcja jeź. angielskiego; 23.05 Noce granie; 23.55 Wiadomości na dobranoc.

NIEDZIELA

7.00 Witamy, Radio Białystok - Dziennik; 7.15 Białostki Magazyn Radiowy; 7.30 O poranku... (CD); 7.45 Przed wyjściem do cerkwi; 8.00 Światowy serwis BBC; 8.30 Ukraińska dumka - aud. J. Mielek; 8.45 Dziennik regionalny; 9.05 Poranek u dzielnicy; 9.15 prowadzi A. Danilczuk; 11.00 Koncert Zyczeń; 11.45 Ewangelia i życie - mag. ks. W. Ławieckiego; 12.00 Muzyka w samolocie; 12.30 prowadzi K. Makarewicz; 14.45 Lekcja jeź. angielskiego; 14.50 Li-sta przebojów (cd.); 16.00 Regio-nalna Populidniowa Radiowa; 16.30 Zadzwoń do nas; 20.00 - prowadzi A. Godlewski; 20.30 Ma-gazyn Kresowy w opr. T. Hala-dyja; 20.00 Światowy serwis BBC; 21.30 Lekcja jeź. angielskiego; 21.45 Pod znakiem Pogoni - aud. J. Ławieckiego; 21.55 Belki zgadywają - dobranoc dla dzieci; 19.15 Robert Mroz zapra-za;

22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Lekcja jeź. angielskiego; 23.05 Noce granie; 23.55 Wiadomości na dobranoc.

NIEDZIELA

7.00 Witamy, Radio Białystok - Dziennik; 7.15 Białostki Magazyn Radiowy; 7.30 O poranku... (CD); 7.45 Przed wyjściem do cerkwi; 8.00 Światowy serwis BBC; 8.30 Ukraińska dumka - aud. J. Mielek; 8.45 Dziennik regionalny; 9.05 Poranek u dzielnicy; 9.15 prowadzi A. Danilczuk; 11.00 Koncert Zyczeń; 11.45 Ewangelia i życie - mag. ks. W. Ławieckiego; 12.00 Muzyka w samolocie; 12.30 prowadzi K. Makarewicz; 14.45 Lekcja jeź. angielskiego; 14.50 Li-sta przebojów (cd.); 16.00 Regio-nalna Populidniowa Radiowa; 16.30 Zadzwoń do nas; 20.00 - prowadzi A. Godlewski; 20.30 Ma-gazyn Kresowy w opr. T. Hala-dyja; 20.00 Światowy serwis BBC; 21.30 Lekcja jeź. angielskiego; 21.45 Pod znakiem Pogoni - aud. J. Ławieckiego; 21.55 Belki zgadywają - dobranoc dla dzieci; 19.15 Robert Mroz zapra-za;

22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Lekcja jeź. angielskiego; 23.05 Noce granie; 23.55 Wiadomości na dobranoc.

NIEDZIELA

7.00 Witamy, Radio Białystok - Dziennik; 7.15 Białostki Magazyn Radiowy; 7.30 O poranku... (CD); 7.45 Przed wyjściem do cerkwi; 8.00 Światowy serwis BBC; 8.30 Ukraińska dumka - aud. J. Mielek; 8.45 Dziennik regionalny; 9.05 Poranek u dzielnicy; 9.15 prowadzi A. Danilczuk; 11.00 Koncert Zyczeń; 11.45 Ewangelia i życie - mag. ks. W. Ławieckiego; 12.00 Muzyka w samolocie; 12.30 prowadzi K. Makarewicz; 14.45 Lekcja jeź. angielskiego; 14.50 Li-sta przebojów (cd.); 16.00 Regio-nalna Populidniowa Radiowa; 16.30 Zadzwoń do nas; 20.00 - prowadzi A. Godlewski; 20.30 Ma-gazyn Kresowy w opr. T. Hala-dyja; 20.00 Światowy serwis BBC; 21.30 Lekcja jeź. angielskiego; 21.45 Pod znakiem Pogoni - aud. J. Ławieckiego; 21.55 Belki zgadywają - dobranoc dla dzieci; 19.15 Robert Mroz zapra-za;

22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Lekcja jeź. angielskiego; 23.05 Noce granie; 23.55 Wiadomości na dobranoc.

TYDZIEŃ W TELEWIZJI

PIĄTEK

31 stycznia

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” - po-ranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Mimi” - serial prod. szwedzkiej
10.05 „Szkoła dla rodziców”
10.30 „Bill Cosby Show” - serial prod. USA
10.55 Wiadomości
11.30 Uniwersytet Nauczycielski - Który jesteś ro-zn-kiem - film dok. prod. węgier-skiej
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Zimowe telefonie: „Kroniki Narnii. Podróż „Wę-drownem” do świtu” - serial prod. ang.
16.40 „Niewielka gra” - teletur; 17.15 Teleexpress
17.35 „Prawo prawa” - Na-gębę czy na papier
17.45 „Klub dobrej książki”
18.10 „Bill Cosby Show” - serial prod. USA
18.35 „Raport” - drugi zloty w Hiszpanii
19.00 „Reflex” - program publicystyczny
19.15 Dobranoc: „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Śnieg doskonały” - serial prod. ang.
21.00 „Polskie ZOO”
21.15 Zespół „Zapis” przed-stawia
21.55 „Rock w Rio”
22.55 Wiadomości wieczorne
23.15 „Oiga” - film dok. prod. franc.
23.45 Tańczy „Formacja A-kan” - balet Latynoamery-kański

PROGRAM II

0.05 Poezja na dobranoc - Halina Poświatowska
0.10 „Noc z gwiazdami” - program rozrywkowy ze Szczecina
7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.00 „Gazeta domowa”
8.10 „Telewizja Biznes”
8.35 „Lucky Luke” - se-rial prod. franc.
9.00 Transmisja obrad Sej-mu
15.00 Powitanie
15.05 „Lucky Luke” - se-rial anim. prod. franc.
15.35 Historia cyrku - se-rial dok. prod. franc.
16.05 „Droga do Albertville”
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” - serial prod. USA
17.05 Okruchy rzeczywistości - program publicystyczny
17.30-21.00 Program regio-nalny
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Zdarzyło się w Trze-ciej Rzeczy” - serial prod. USA
22.20 „Obrazy, słowa, dźwię-ki” - program o sztuce
23.20 Neptun TV przedsta-wia: Yach nie dla każdego
24.00 Panorama

SOBOTA

1 lutego

PROGRAM I

7.30 Program dnia
7.35 „Wiści” - program Redakcji Rolnej
8.00 „Rynek - Agro”
8.30 „Na zdrowie” - ma-gazyn rekreacyjny
8.50 Wiadomości poranne
9.00 „Ziarno” - program Red. Katolickiej dla dzieci i rodziców
9.25 Kino Teleferii: „Awan-tury kosmiczne” - film fab. prod. holenderskiej
10.20 „Wojownicze żółwie Ninia” - serial anim. prod. USA
10.55 „Azymut” - wojsko-woy program publicystyczny
11.20 Telewizyjny koncert zyczeń
11.50 Wiadomości
12.00 Wędrowniki dalekie i bliskie - „Tajemnice hiero-gliów” - film dok. prod. belg.
12.40 „My i świat” - ma-gazyn aktualnych spraw mi-ędzynarodowych
13.00 „Śródziemka” w „Jedyn-ce”; spotkania z wielkimi pi-sarzami - Luigi Pirandello - film dok. prod. franc.
14.00 Walt Disney przedsta-wia - „Kaczki opowieści”
15.10 Z Archiwum Teatru Telewizji: Franz Kafka - „Proces”
17.15 Teleexpress
17.35 „Butik” - magazyn Grażyny Ścieżniak
18.05 „Ślask na plan” - rep.
18.20 „Angielska limuzyna” - serial prod. franc.
19.15 Dobranoc: „Berta”
19.30 Wiadomości
20.00 „Polskie ZOO”
20.15 „Deja VU” - film fab. prod. polsko-radzieckiej
22.05 „Kariery bariery” - Zbigniew Niemczycki - biz-nesmen
23.10 Wiadomości wieczorne
23.30 Sportowa sobota

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 „Kaliber '92” - wojskowy magazyn publicystyczny
8.00 „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci
9.00 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
9.30 „Góra szymbrowa '91” - fragmenty koncertu „Je-sień idzie, nie ma na to ra-dy”
10.00 CNN - Headline News
10.15 „Ona” - magazyn dla kobiet
10.40 „Tacy sami” - pro-gram w języku migowym
11.00 Polska Kronika Fil-mowa
11.10 Akademia polskiego filmu: „Pociąg”
13.00 Zwierzęta świata: „Bezczenna przyroda” - film dok. prod. ang.
13.30 „Klub Yuppies?” - program dla młodzieży
14.00 „Video Junior”
14.30 Studio Sport - Koszy-kówka zawodowa NBA
15.20 „Artyści - Galeria” - „Pejzaże osobne” Janiny i Edwarda Habbardów
15.55 Powitanie
16.05 „6 z 49” - teletur; 16.25 Losowanie Toto-Lotka
16.30 Panorama
16.40 „Nie zapomnij mnie” - film fab. prod. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 „Wielka gra” - teletur; 18.30 „Portret kompozytora” - Marek Stachowski
20.25 Wielkie kreacje mo-żatowskie
21.00 Panorama
21.20 „Słowo na niedzielę”
21.25 Alfabetek Andrzeja Sikorowskiego
21.40 „Beckett Festival” - reportaż z Dublinu
22.10 „Pierścień Skorpiona” - film fab. prod. australijskiej
23.00 „Legenda filmu” - Spencer Tracy
24.00 Panorama

NIEDZIELA

2 lutego

PROGRAM I

7.55 Program dnia
8.00 „Tydzień”
9.00 Kino Teleferii: „Bryd-ki jamnik” - film prod. USA
10.35 „Sceny monachijskie” - program trójwymiarowy
10.40 „Świat odkrywany” - serial dok. prod. USA
11.35 „Notowania”
11.50 Telewizyjny koncert zyczeń
12.20 „Quello Strano Bosco” - wojskowy program dokum.
12.45 Raport o zagrożeńiach
12.50 „Tęczywo Muzyka-Box”
13.35 „Magazyn „Morze”
13.55 „Sto lat kina” - Józ-zeff Gębski - reżyser
14.50 „Telewizja”
15.10 „Alfabet komediantów” - Wojciech Pokora
15.45 W starym kinie: „Cór-ka generała Pankratowa” - film prod. polskiej
17.15 Teleexpress
17.35 „Anno Domini '91” - przegląd wydarzeń muzycz-nych roku 1991
18.10 „Paradise” - znaczy-raj” - serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia - „Chip i Dale”
19.30 Wiadomości
20.05 „Wielki przewrót” - serial prod. franc.
21.45 Sportowa niedziela
22.05 „7 dni - świat”
22.35 „Kabarowata lista przebojów” - program Marka Mielowskiego
23.10 „Mider '92” - repor-taż z międzynarodowych Tar-gów Muzycznych

PROGRAM II

7.30 „Przegląd Tygodnia” (dla niesłyszających)
8.00 „Klementyna” - serial prod. franc.
8.25 Film dla niesłyszających: „Wielki przewrót” - serial prod. franc.
10.00 CNN - Headline News
10.10 Powitanie
10.20 Program lokalny
10.50 „Magazyn przechod-nia”
11.00 „Współnota w kultu-rze” - Polski teatr w cze-skim Cieszyne
11.30 Podróż w czasie i przestrzeni: „Cudowna plane-ta” „Sahara” - film dok. prod. japońskiej
12.20 „Animals” - magazyn ekologiczny
13.00 Express Dimanche
13.15 „100 pytań do Leszka Millera”
13.55 „Rebusy” - teletur-niej
14.15 Kino familijne: „Nonni i Manni” - serial prod. nie-mieckiej
15.05 „Śpiewające laborato-rium” - show dla dzieci i młodzieży
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Misz - Masz” - ma-gazyn nie tylko telewizyjny
17.10 Studio Sport - Mi-strzostwa Świata juniorów w łyżwiarstwie szybkim
18.00 „Blizie świata” - prze-glad telewizji satelitarnych
19.00 „Wydarzenie Tygod-nia”
19.30 „Cześćnik” - program o Henryku Cześćniku - pla-styku

PONIEDZIAŁEK

3 lutego

PROGRAM I

15.30 Uniwersytet Nauczycielski Prezentacje
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Dla młodych widzów: „A vista” - quiz muzyczny
17.15 Teleexpress
17.35 John Porter - „In-carnation”
18.00 Sportowy hit
18.10 „Kraje, narody, wyda-rzenia”
18.45 „Alf” - serial prod. USA
19.15 Dobranoc: „Reksio”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji: Wi-told Gombrowicz - „Iwona, księżniczka Burgunda”
22.10 Koncert „Dla Andrze-ja”
22.55 Wiadomości wieczorne
23.15 Poezja na dobranoc: Halina Poświatowska - „Kie-dy umrę kochanie”
23.20 BBC - World Service

PROGRAM II

15.00-16.25 Ferie z „Dwój-ka”
15.00 Powitanie
15.05 „Nowe przygody He-Mana” - film anim. prod. USA
15.35 „Historia cyrku”
16.05 „Droga do Albertville”
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Sonda” - „Ruch lo-kalny”
17.15 „Z kart krakowskiego archiwum” - krakowskie raj-cowie
17.35 „Biuro, Biuro” - se-rial prod. niem.
18.00 Program lokalny
18.30 „Ojczyzna” - Pol-szczyzna
18.45 „Zbliżenia, czyli to i owo o filmie”
19.25 Zapraszamy do „Dwój-ki”
19.30 Język niemiecki
20.00 „Prawo wyboru” - Centrum Zdrowia Dziecka - 15 lat później
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 „Lubin” - reportaż
22.10 „Pasternak” - film fab. prod. ang.
23.40 „Prawo wyboru” - Centrum Zdrowia Dziecka
24.00 Panorama

WTOREK

4 lutego

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” - po-ranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Mimi” - serial prod. szwedzkiej
10.00 „To się może przydać”
10.25 „Jak cudne są wspom-nienia” - „Zwariowane abe-cad” - serial TP
11.25 Wiadomości
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Kino Teleferii: „Kro-niki Narnii” - serial prod. ang.
16.40 Teleferie najmłod-szych: „Niewielka gra”
17.15 Teleexpress - 2000
17.35 „Narodzin firmy” - elementarz przedsiębiorczości
17.50 „Polska z oddali” - Jan Nowak Jeziorański
18.00 Family Album - a-merykański kurs jeź. angiel-skiego
18.20 „W Sejmie i Senacie”
18.35 „Królik Bugs przed-stawia” - serial anim. prod. USA
19.00 Skarbonka Jacka Ku-ronia
19.15 Dobranoc: „Mały ping-win Pik Pok”
19.30 Wiadomości
20.05 „Arafat - znany i nie-znany” - film dok. prod. ang.
21.05 „Listy o gospodarce”
21.35 „Śródziemka” w „Jedyn-ce” - spotkania z wiel-kimi pisarzami - James Joy-ce
22.55 Wiadomości wieczorne
23.55 „Wódka, pozwól żyć.” - program Halzki Wasilew-skiej
23.20 BBC - World Service

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.00 „Gazeta domowa”

8.10 „Telewizja Biznes”

8.35 „Denver - ostatni di-nozaur” - serial prod. franc.-ameryk.
9.00 „Świat kobiet” - ma-gazyn
9.25 „Pokolenia” - serial prod. USA
9.45 „Rano”
10.00 CNN - Headline News
10.10 Język francuski
15.00-16.25 Ferie z „Dwój-ka”
15.00 Powitanie
15.05 „Denver - ostatni di-nozaur” - serial anim. prod. franc.-ameryk.
15.30 „Historia cyrku”
16.05 „Droga do Albertville”
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia” - serial prod. USA
17.05 Przegląd kronik fil-mowych
17.35 „Pod wspólnym da-chem” - serial prod. franc.
18.00 Program lokalny
18.30 Moja modlitwa
18.50 „Sztuka świata zachod-niego” - serial dok. prod. ang.
19.15 „Rozmowy o rzeczy-niepolitej”
19.30 Język angielski
20.00 Non stop kolor - Wil-le Dixon - „I am the blues”
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 „Ekspres reporterów”
22.05 „Błękitny pokój” - film fab. prod. franc.
22.55 Program Wandy Ko-narskiej o reformie kształ-cenia
23.40 Przecież to znamy
24.00 Panorama

CZWARTEK

6 lutego

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” - po-ranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Kobieta, która wy-chowała niedźwiadka jak własnego syna” - film prod. kanadyjskiej
10.00 „Przyjemne z poży-tecznym”
10.25 „Gliniarz i prokura-tor” - serial krym. prod. USA
11.15 „Sto lat” - magazyn ubezpieczeń społecznych
11.25 Wiadomości
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Kino Teleferii: „Bo-bas i łobuziaki” - komedia prod. węg.
16.40 Teleferie: Studio kon-kursowe XIII Ogólnopolskie-go Festiwalu Filmów dla Dzieci - Poznań '92
17.15 Teleexpress
17.35 „Telemuzak” - maga-zyn muzyki rozrywkowej
18.10 „Laboratorium” - „Co jest w środku człowieka”
18.30 „Podróż do Polski” - reportaż
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Dziwny świat kota Filemona”
19.30 Wiadomości
20.05 „Gliniarz i prokura-tor” - serial krym. prod. USA
21.00 „Decyzje” - program publicystyczny
21.20 „Pegaz”
21.50 „Interpretacje”
22.40 Wiadomości wieczorne
23.00 Dziś w Senacie
23.25 Family Album - a-merykański kurs jeź. angiel-skiego
23.55 BBC - World Service

ŚRODA

5 lutego

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” - po-ranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Mimi” - serial prod. szwedzkiej
10.00 „Głowa do góry” - magazyn poradniczy dla ko-biet
10.25 „Dynastia” - serial prod. USA
11.10 Wiadomości
15.35 Uniwersytet Nauczycielski - Szkoły w Europie
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Kino Teleferii: „Kro-niki Narnii” - serial prod. ang.
16.40 Teleferie: Studio kon-kursowe XIII Ogólnopolskie-go Festiwalu Filmów dla Dzieci - Poznań '92
17.15 Teleexpress
17.35 „Luz” - program dla młodzieży
17.55 „Klinika zdrowego człowieka”
18.15 Kulturalna misja - rep.
18.30 „Rewizja nadzwyczaj-na” - program Dariusza Ba-liszewskiego
19.00 „Zielona linia” - pro-gram Red. Rolnej
19.15 Dobranoc: „Niesforny Misiaczek”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” - serial prod. USA
21.00 Studio: „TEMAT” - „Złodzieje samochodów” - rep.
21.30 Magazyn 60/90
22.00 „Sprawa dla reporte-ra” - program Elżbiety Ja-worowicz
22.40 Wiadomości wieczorne
23.05 BBC - World Service

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 „Rano”
8.00 „Gazeta domowa”
8.10 „Telewizja Biznes”
8.35 „Nowe przygody He-Mana” - serial prod. USA
9.00 „Świat kobiet”

